

**Ceny prenumeraty:**  
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 6-00  
z dostawą do domu . . . zł. 6-30  
na prowincji  
z przesyłką poczt. . . zł. 6-30  
za granicą . . . zł. 9-00

**Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji:**

**30 gr.**

**wychodzi codziennie rano**

# Słowo Polskie

**Ceny ogłoszeń:**

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrt. gr. 50, w kronice, repertuar. dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie 1"-... Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicze o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## ARMJA A SEJM.

Nawet w czasach, poprzedzających przewrót majowy, nie zdarzały się takie transgresje sejmu w dziedzinie organizacji sił zbrojnych, jak obecnie, w czwartym roku Rewolucji majowej, za gabinetu prof. Bartla, w którym marsz. Piłsudski dzierży tekę ministra spraw wojskowych.

Stronnicstwa sejmowe zadowolony się wtedy oddaniem teki w ręce generała, w danym wypadku najbardziej dostosowanego do ogólnego zabarwienia politycznego gabinetu i generałowi temu pozostawiały swobodę w zakresie organizowania armii. Ten stan rzeczy nie był idealny; ustawiczne zmiany gabinetu wpływały bowiem bardzo niekorzystnie na ciągłość pracy w wojsku. Wojsko polskie było w tym czasie jeszcze wystawione na oddziaływanie różnic, wypływających z jego formowania się. Brak konsolidacji w rządzie uniemożliwiał konsolidację armii, ponieważ z każdorazową zmianą ministra spraw wojskowych groziła zmiana nie tylko polityki personalnej w wojsku, ale także metod organizacyjnych i systemów wychowawczych.

To było jednym z źródeł przewrotu majowego. Ta rewolucja, dokonana przez siły zbrojne pod wodzą marsz. Piłsudskiego, była w znacznym stopniu aktem samoobrony armii przeciwko rozkładowym wpływom reżimu politycznego, opartego na konstytucji marcowej. Różne były powody, które muszały zrazić marsz. Piłsudskiego do demokracji parlamentarnej. Wśród tych powodów jednak jednym z najbardziej ważkich było niebezpieczeństwo, zagrażające zdrowym stosunkom w armii ze strony tego ustroju. P. Daszyński już jako krytyk przewrotu majowego w swoich broszurach (np. „Rewolucja bez rewolucji”) uznawał postulat uniezależnienia armii od parlamentu, jako jeden z motywów Rewolucji majowej i motyw ten uznawał za całkowicie uzasadniony i słuszny.

A jednak obecne zamachy sejmu na armię przechodzą wszystko, co mogłoby zarzucić dawnym sejmom i najwyraźniej świadczą, że konflikt, istniejący między obozem Rewolucji majowej a obozem sejmokracji, nie może być zlikwidowany w drodze kompromisu.

Charakterystyczne są z tego punktu w dzenia zarówno manewry „nadzwyczajnej komisji” sejmowej dla zbadania zajść z 31-go października, jak i próba wyznaczenia nowej czerezwyczaiki sejmowej, wkraczającej na teren wojska. Pierwsza z tych czerezwyczaiek z nie słychanymi grymasami zarejestrowała sprawozdanie marsz. Piłsudskiego z wydarzeń dn. 31-go paźdz., opracowane w kilka dni po zajściach, jako rządowa relacja pod adresem ówczesnego prezesa Rady ministrów p. Świątalskiego, pozornie ze względu na obrażające p. Daszyńskiego ustępy tego sprawozdania, faktycznie zaś bez żadnej wątpliwości dlatego, że akt ten, jak stwierdzili posłowie z BB. „zawiera ustalenie doniosłych okoliczności dla całokształtu sprawy, zdolnych przy czynić się do jej całkowitego wyświe-

ślenia”. Ponadto komisja sprzeciwiła się powołaniu na świadka marsz. Piłsudskiego, który w dn. 31-go października łączył w swem ręku funkcje premiera i ministra spraw wojskowych, natomiast sprawozdawca p. Lieberman starał się koniecznie przeprowadzić dowód prawdy na twierdzenie, że oficerowie wtargnęli do przedsiönka sejmowego gwałtem.

Podczas gdy manewry p. Liebermana na tej komisji zmierzały do ustalenia, że oficerowie manifestujący dn. 31 paźdz. — wbrew cwiulentnemu przebiegowi zajść tego dnia — dokonali aktów gwałtu, aby w następstwie można było szukać dowodu, że działali oni na rozkaz władz wyższych, projekt drugiej komisji, wysunięty przez Klub Narodowy, służył celom bardziej tuzinkowym. Do prasy sejmokratycznej dotarły wieści o niezadowolenu, panującym w armii z powodu posunięć personalnych i sejmokraci naiwnie wpadli na pomysł, że z tych „fermentów” mogą dla siebie ukuć kapitał polityczny. Stąd pomysł inter-

wencji na rzecz „niezadowolonych”. Sejmokraci nie rozumieją przytem, że o ileby nawet naprawdę w korpusie oficerskim istniały czynniki „niezadowolone”, to protekcja klubów sejmowych będzie przez nie a limine odrzucona; niezadowolony oficer nie dopuści nigdy do tego, aby sprawą jego opiekował się pan poseł z opozycji, pragnący zeskontować ją na rzecz swojej partii. Pomysł klubu „narodowego” jest więc poroniony; sama intencja jego jednak jest karygodna i zasługuje na surowe potępienie.

I znowu kwestja ta wywołała „manewry zimowe” tym razem na terenie komisji wojskowej. Opatrznościowy p. Lieberman uratował swoich kolegów z pod sztandarów „narodowych” od niechybnej kompromitacji, stawiając rezolucję, która wprawdzie „dla uniknięcia zadrażnień” odrzuca projekt nowej „czerezwyczaiki”, ale — jak słusznie stwierdził p. Kościłkowski — przesądza merytorycznie słuszność zarzutów, idzie więc dalej, niż rezolucja Klubu Narodowego, zmierzając do po-

derwania autorytetu kierownictwa armii.

Manewry p. Liebermana i jego sojuszników „narodowych” stanowią dla obozu Rewolucji majowej ostrzeżenie, że „euforii sejmowej” należy kres położyć i że zbliża się czas nowych walk, dyktowanych przez interes Państwa, nie mogącego tolerować tego, co w jego imieniu wyprawiała suweren z parlamentu. Zamachy na spójność armii konsolidują zarówno armię, jak szeregi kombatanów w społeczeństwie dla obrony istotnej i ostatecznej gwarancji naszego państwowego i mocarstwowego bytu. Rewolucja majowa, która jest rewolucją kombatanek, w poczuciu konieczności dalszego swego rozwoju, odzyskuje siły, które obóz sejmokratyczny przez szereg tygodni starał się wykruszać. Apel jej, kiedy przyjdzie czas rozprawy, musi znaleźć powszechny oddźwięk w tych wszystkich częściach społeczeństwa, które są moralnie zdrowe i Państwu oddane.

=□=

## Tekst listu marszałka Piłsudskiego w sprawie zajść październikowych w sejmie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 15 listego. (zo). Agencja „Iskra” ogłasza dosłowny tekst pisma marszałka Piłsudskiego z dnia 7 listopada ub. r. Pismo nosi tytuł:

Sprawozdanie ministra Spraw Wojskowych o zajściach w gmachu sejmu, wywołanych przez marszałka sejmu p. Daszyńskiego, dnia 31 października 1929.

Przystępując do mego sprawozdania z zajść, wywołanych przez marszałka sejmu p. Daszyńskiego w gmachu sejmu dnia 31 października, stwierdzam na początku muszę, że w zastępstwie chorego prezesa ministrów p. Świątalskiego przybyłem do gmachu sejmu o godz. 4-tej 55 min. Gdy wchodziłem do gmachu sejmu spostrzegłem grupę oficerów, którzy utworzywszy szpaler, oddali mi należne honory. Przechodząc zaś przez następną salę widziałem całe mnóstwo ludzi, którzy w spokojny sposób krążyli po sali, usłuchując mi miejsca do przejścia. Natychmiast po wejściu do pokoju rządowego kazałem swemu szefowi gabinetu ppulk. Beckowi zawiadomić marszałka sejmu o moim przybyciu ze stwierdzeniem, że jestem w zastępstwie pana premiera, który jest niezdrowy. Po pewnym przeciągu czasu ppulk. Beck wraz z ministrem Spraw Wewnętrznych Składkowskim wrócił, komunikując mi, iż p. marszałek sejmu Daszyński oświadczył, że wobec wkroczenia siła do sejmu oficerów, nie utworzył posiedzenia Izby.

Gdy to usłyszałem, zdecydowałem od razu, że ten pan jest niepoetyczny, jest wariatem i muszę dlatego pozo-

stać zafatwienie sprawy z wariatem czynnikiem sejmowym bez mego w tej sprawie udziału.

Przy przeprowadzaniu dochodzeń w stosunku do panów oficerów za podstawę wziąłem ogłoszony w dniu następnym przez tego pana, komunikat prasowy. W stosunku więc do niego stwierdzam co następuje:

a) Co do zajęcia przemocą części gmachu sejmu przez panów oficerów.

Co do przedsiönka (inni nazywają to hallem) widać trzeba pod uwagę, że znajduje się tam oddział pocztowy wolny w dostępie każdemu, tak że mowy być nie może o zainowaniu przedsiönka przemocą. Dochodzenie jakie zrobiłem, stwierdza, że żaden z oficerów tam obecnych, nie był ani pytany, ani zatrzymywany, ani też w jakikolwiek sposób nie przeszkadzano mu w wejściu do tej części sejmu. Co się tyczy wejścia dalszego, stwierdzam, że tylko niektórych pytano w jakim celu przybywają, przyczem, gdy prawie większość miała na celu wystąpienie o bilety na galerię lub w ogóle wejścia na sejm przez znanych sobie posłów, niektórych z nich odeślano do jakichś innych wejść, gdzie znaleźć można było wejście do sal klubowych, innych zaś puszczano dalej, gdy można było skonstatować, że dany poseł, lub inny jakiś znajomy znajduje się gdzieś w pobliżu.

Wobec tego, iż nie chciałem przypuszczać, że całe zajście jest zniszczone przez tego pana, zacząłem poszukiwać, co mi zajęło dużo czasu, jakiegoś

choćby drobnego zajścia pomiędzy którymiś z oficerów, a pomiędzy kimkolwiek w gmachu sejmowym. Przypuszczałem, że mogła być jakaś ostrzejsza rozmowa lub nawet próby czynnego zacięcia. Stwierdziłem jednak, że nie ma ani jednego takiego wypadku, tak iż dumny być mogę z uniętności takownego zachowania się panów oficerów, nawet w najprzykrzejszych sytuacjach.

Kłamstwem więc jest twierdzenie tego pana o tem, iż w dniu 31 października, oficerowie przemocą zajęli jakąkolwiek część gmachu sejmowego.

b) Co do uzbrojenia oficerów.

Przy przejściu mojem przez szpaler oficerów, oddających mi honory, rzuciłem wedle zwyczaju okiem w prawo i w lewo. Stwierdziłem od razu iż przy szabli mogła być zaledwie połowa oficerów, inna zaś część zewnętrznie nie miała na sobie broni. Dodam, iż sam osobiście byłem przy szabli i miałem w ręku białe rękawiczki. Co

(Ciąg dalszy na str. 2-giej.)

*Longines*

precyzyjny zegarek

60 światowej marki  
do nabycia w pierwszorzędnym magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich.

(Ciąg dalszy ze strony pierwszej).

prawda pan ten w ostatnich ustępach swego ogłoszenia publicznego mówi tylko o szablach, gdy mnie osobiście mówił o bagnietach, karabinach i rewolwerach. Dla wyjaśnienia więc stwierdzam, że szabla dawno już przestała być bronią i z wyjątkiem kawalerji nigdy nawet nie bywa ostrzona, stanowiąc tylko tradycyjną część uniformu. Ta część uniformu jest w niektórych wypadkach nawet nakazana do noszenia. Dodam, że przy długich dyskusjach, które się toczyły z powodu szabli, jako broni, zawsze powtarzałem ulubiony mój frazes, że wolę dobrą łaskę niż szablę jako broń. Już przy rozmowie ogłoszonej przeze mnie z p. Daszyńskim byłem zdziwiony tem twierdzeniem o uzbrojeniu oficerów i pytałem się, czem on tego dowiedzie. Wobec zaś tego iż pan ten innych powodów poza temi, które słyszałem, w ogłoszonym przez siebie komunikacie nie przytoczył, pozostała mi jedynie do stwierdzenia, że kłamstwem jest, jakoby oficerowie, którzy byli w sejmie, byli uzbrojeni.

c) Co do liczby oficerów.

Dochodzenia w tej sprawie były mi bardzo trudne, ze względu na to, iż część oficerów względnie zreszta niewielka przychodziła do sejmu na bardzo krótki okres czasu i zaraz potem gmach sejmu opuszcza. Liczba takich oficerów stwierdzona przeze mnie dochodzi do ośmiu. Co się tyczy liczby oficerów, którzy w gmachu stanęli grupą dzięki niemiłym i niestosownym zarządzeniom tego pana, to nie dochodzi ona do 50 i stanowi cyfrę 47. Gdybym więc nawet dodał owych 8 oficerów i gdybym dodał całą liczbę oficerów, która była z przepustkami stałymi do sejmu, to nie dojdzie ona nigdy nawet do liczby 80, a cóż dopiero do liczby „stukilkudziesięciu”, która jest ogłoszona przez komunikat tego pana.

Stwierdzam więc, że kłamstwem jest, jakoby w inkryminowanym przez tego pana dniu 31 października znajdowało się stu kilkudziesięciu oficerów w gmachu sejmu.

d) Co do dwukrotnego wezwania panów oficerów do opuszczenia gmachu sejmu.

Wszyscy oficerowie, którzy w inkryminowanym przez tego pana dniu byli w przedsiönku sejmowym, stwierdzili mi w swoich raportach, iż z chwili, gdy jako minister Spraw Wojskowych przybyłem do gmachu sejmu, to mogli usłuchać mego rozkazu czy polecenia, lecz nie mogli słuchać niezrozumiałych dla nich zaprosin do wyjścia za drzwi i pozwolenia zrobienia sobie w ten sposób afrontu. Gdy zaś pan ten substytuując siebie w stosunku do oficerów przez nieznanego zupełnie komunikatowi pana, wkroczył w dziedzinę kryminalną, to oficerowie nie byli w stanie poddać się takiemu nakazowi i zmuszeni byli czekać rozkazu swego przełożonego.

Jeżeli twierdzą, że w ten sposób wkrocza się w dziedzinę kryminalną, to dlatego, iż rozkazodawstwo w stosunku do wojska, do jego grup i jego oddziałów jest bardzo ściśle oddane przez Państwo w określony zupełnie sposób określonym osobom i istniejącymi paragrafami karne, które niewczesną substytucję dowodzenia każe bardzo surowo. Nie mówię naturalnie tego, że bym nieodpowiedzialnego pana proponował pociągnąć do odpowiedzialności, lecz dlatego, gdyż system taki nie odpowiada ani powadze, ani stanowisku marszałka sejmu polskiego.

Dodam, że w ciągu całego mego pobytu w sejmie, który trwał do godziny 5.30 wieczór, ja, zastępujący prezesa gabinetu, ani razu nie byłem zawiadamiany o tych niesmacznych próbach substytuowania prawa rozkazodawstwa w stosunku do wojska przez pana Daszyńskiego i przez podwładne mu organy.

Z powyższych więc powodów podaje swój wynik, który streszczę w krótkich słowach: kłamstwem więc jest,

**BETONOWAĆ w zimie także PODCZAS MROZU**można tylko **Szybkoztwardniającym Cementem Bauxytowym „Cifadur”.**

Odporny na działanie niskiej temperatury — wiąże i twardnieje także w temperaturze mrozu. Beton po 24 godzinach osiąga wytrzymałość na ciśnienie taką samą, jak przy cemencie zwyczajnym po 28 dniach. Dostarcza ze składni i wazonowo.

**J. M. DIAMAND — Lwów, ul. Legionów 39. — Tel. 7-90.**

dziennika wywołali jakiegokolwiek zajście w gmachu sejmowym, natomiast prawdą jest, że zajście to wywołał marszałek sejmu pan Daszyński.

Wreszcie dodaję, że sprawa ta wywołała bardzo żywe i silne zaniepokojenie wśród wszystkich oficerów Wojska Polskiego, którzy nagle dowiedzieli się, że gmach sejmu jest dla oficerów niedostępny. Nad zajściem w gmachu sejmowym na zebraniach oficerskich dyskutowano z kodeksem honorowym w ręku. Dlatego też zmuszony byłem wydać „rozkaz oficerski”, kończąc to zajście tym rozkazem. Rozkaz ten w załączniku przesyłam.

Podp.: Minister Spraw Wojskowych  
Józef Piłsudski, Marszałek Polski.

Załączony rozkaz oficerski brzmi:

Rozkaz oficerski. Warszawa dnia 7 listopada 1929.

Dnia 31 ub. m. zaszedł dla oficerów przykry wypadek, a mianowicie kiedy oficerowie dla różnych powodów do gmachu sejmowego przybyli, spotkali się tam z afrontem.

Oficerowie ci odczuli jako afront skierowane do nich przez przedstawicieli władz sejmowych wezwanie do opuszczenia przedsiönka sejmowego, dostępnego zwykle dla szerszej publiczności, w krytycznym momencie zajętego przez cywilną publiczność, przez nikogo nie zmuszaną do usunięcia się z miejsca, gdzie z niezrozumiałych powodów pobyt został wzbroniony oficerom.

Wezwanie to uraziło oficerów tem dotkliwiej, że zostało powtórzone w chwili, kiedy osobiście znajdowałem się w gmachu sejmowym, to jest kiedy mieli słusne prawo oczekiwać odemnie, nie od kogo innego takich czy innych rozkazów czy poleceń. Oficerowie w wyżej wymienionem, niewłaściwym i nietaktownem odniesieniu się do nich przez przedstawicieli panów posłów widzieli nie bez słusności lekceżenie i nieposzanowanie mundurów.

Stwierdzam przeto, że wobec tego, iż posł do sejmu jest nieodpowiedzialny, powyższe zajście muszą oficerowie uważać za zlikwidowane i dla siebie bez uszczerbku na honorze załatwione.

Podp. J. Piłsudski.

**WYPŁATA PENSJI KAWALEROM VIRTUTI MILITARI.**

Warszawa, 15 lutego. (zo) Biuro Kapituły Orderu Virtuti Militari rozesłało do wszystkich Izb skarbowych wykazy kawalerów orderu niesłużących w wojsku, celem wypłacenia im pensji za rok 1930 w wysokości 300 zł.

## Doniosłe uchwały Komitetu Ekonomicznego.

### Srodki zlagodzenia bezrobocia i ożywienia przemysłu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego (zo.) W wyniku narad gospodarczych, jakie odbyły się w ostatnich czasach w prezydium Rady ministrów komitet ekonomiczny ministrów powziął szereg postanowień, zmierzających do zlagodzenia bezrobocia i ożywienia przemysłu.

Przedewszystkiem więc w łonie Ministerstwa Przemysłu i Handlu powołana została komisja, która w okresie większego natężenia kryzysu gospodarczego będzie uzgadniała program inwestycji i wszelkich zakupów państwowych, a w miarę możliwości i samorządowych. Minister Przemysłu i Handlu ma opracować ponadto w najbliższym czasie jednolity projekt tymczasowych zasad, obowiązujących dla przetargów państwowych i samorządowych, oraz przygotować projekty zasadniczych ustaw w tym przedmiocie.

Komitet ekonomiczny postanowił następująco:

1) Powstrzymać wszelkie nowe inwestycje państwowe, jak również tworzenie nowych przedsiębiorstw

państwowych w zakresie zadań, które mogą być spełnione przez prywatną inicjatywę gospodarczą.

2) Powstrzymać o ile możliwości te inwestycje państwowe i samorządowe, które wymagają zakupów za granicą.

3) Zalecić instytucjom państwowym i samorządowym, aby w roku 1930-31 nie rozpoczynały takich inwestycji, które nie osłagały dostatecznie i szybko rentowności, względnie nie oddziaływały dostatecznie szybko na ożywienie życia gospodarczego.

W zakresie budownictwa komitet ekonomiczny polecił wszystkim ministrom opracowanie w krótkim czasie zestawień cyfrowych, dotyczących programu budowlanego ministerstw, banków i przedsiębiorstw państwowych. Pozatem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ma opracować do końca b. mies. program działalności budowlanej samorządów.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen ma zbadać, czy i w jakim stopniu możliwe jest zlagodzenie wahań konjunkturalnych za pomocą

odpowiedniego wykorzystywania zamówień instytucji państwowych i samorządowych.

Komitet ekonomiczny zalecił instytucjom państwowym możliwie najszybsze wypłacenie bezspornych należności dostawcom za wykonane zamówienia.

Równocześnie komitet ekonomiczny uznał za celowe, aby na wniosek ministra Skarbu Bank Polski stworzył kredyty zastawowe do wysokości 50 milionów złotych na warunkach analogicznych do istniejącego już kredytu zastawowego rolniczego.

Wreszcie w związku z opracowywaniem w Ministerstwie Rolnictwa programem natychmiastowej pomocy dla rolnictwa komitet ekonomiczny postanowił:

1) Przekazać zbadaniu możliwości zmobilizowania kapitałów na cele kredytowe dla rolnictwa komisji rzeczoznawców, złożonej z przedstawicieli zainteresowanych ministerstw i banków państwowych, oraz Banku Polskiego.

2) Polecić zainteresowanym ministerstwom przeprowadzenie odpowiednich konferencji w sprawie realizacji poszczególnych postulatów ministra rolnictwa.

**Rozporządzenie o lichwie pieniężnej.****BANKI BĘDĄ MOGLY POBIERAĆ TYLKO 12 PROC.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego. (zo) W najbliższych dniach ukazać się ma rozporządzenie ministrów Skarbu i Sprawiedliwości, dotyczące przepisów o lichwie pieniężnej.

Dotychczas najwyższą granicą procentów, pobieranych przez banki, wy-

nosiła 13 proc. w stosunku rocznym. Rozporządzenie obniży tę granicę do 12 proc.

Wysokość stopy procentowej w stosunkach pozabankowych, wynosząca 15 proc. rocznie, nie uległa zmianie.

□=□

**Doraźna pomoc dla rolnictwa.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego (zo.) Prace międzyministerjalne dążące do uzgodnienia planu doraźnej pomocy dla rolnictwa, który został wniesiony na komitet ekonomiczny przez Min. Roln. prowadzone są od początku bieżącego

tygodnia. Znaczna część planu została już uzgodniona.

Pierwsze zarządzenie wydane na podstawie tego planu, ukaże się zapewne w najbliższych dniach.

**PRZED ZMIANĄ TARYF KOLEJ. W 4 WOJEWÓDZTWACH POŁUDN.**

Warszawa, 15 lutego. (zo.) W dniu 15 b. m. posłowie Potworowski i Jartuzelski odbyli w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i Ministerstwie Komunikacji konferencję w sprawie zmiany taryf kolejowych dla 4 województw południowych: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyń-

skiego.

Odnosi posłowie zapowiedzieli przy spieszeniu prac nad temi taryfami: w kierunku uwzględnienia w szerszej mierze potrzeb tych województw i ich niekorzystnego pod względem komunikacyjnym położenia gospodarczego.

□=□

**W PONIEDZIAŁEK NARADY NAD ELEKTRYFIKACJĄ.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego. (zo) W poniedziałek 17 bm. odbędzie się u premera Bartla konferencja, poświęcona zagadnieniom elektryfikacji Polski.

W konferencji wezmą udział ministrowie Robót Publicznych, Przemysłu i Handlu, Skarbu, Spraw Wewn. i Spraw Wojsk. M. in. rozpatrywany będzie projekt koncesji dla Harrimana.

Sprawy te zreferuje minister Robót Publicznych p. Matakiewicz.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**Podziękowanie.**

Nieocenionemu Jaśnie Wielmożnemu Panu Dr. Stefanowi Trzecieckiemu za wyleczenie mnie z długoletniej ciężkiej choroby wewnętrznej i za troskliwą, ojcowską opiekę w czasie leczenia, składam najserdeczniejsze podziękowanie „Bóg zapłać”.

1174

Helena Włodkowska.

## POROZUMIENIE ZBOŻOWE Z NIEMCAMI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego. (zo) Pertraktacje między delegacją polską a niemiecką o porozumienie zbożowe są nie mały zakończony i podpisania umowy należy się spodziewać w niedzielę lub w poniedziałek.

## PROJEKT REFORMY PODATKU OBROTOWEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego. (zo) Do kancelarii sejmowej wpłynął projekt noweli do ustawy o podatku obrotowym. Projektowana reforma przewiduje z dniem 1 kwietnia r. b. obniżenie stawki podatkowej do pół procent dla handlu hurtownego, oraz obniżenie stawki podatkowej o pół procent od obrotów, uzyskanych przez przedsiębiorstwa handlowe. Od dnia 1 kwietnia r. b. projektuje się zwalnianie od podatku obrotowego transakcji kupna sprzedaży wszelkiego rodzaju zboża i mięsa, dokonanego na giełdach krajowych, dalej obniżenie stawki podatkowej o 1 proc. od obrotów przy niektórych transakcjach bankowych.

Z dniem wejścia w życie ustawy proponowane jest wprowadzenie podatku wyrównawczego dla fabrykatów i półfabrykatów, wyprodukowanych przez przedsiębiorstwa nieopłacające podatku przemysłowego.

W roku budżetowym 1930/31 zniżka z powodu reformy podatku obrotowego wynosiła okół 33 milj. zł., zwyżka zaś podatku wyrównawczego okół 15 milj. zł. W rezultacie rok budżetowy 1930/31 przyniesie ubytek o 18 milj. zł. W roku budżetowym 1931/32 zniżka we wpływach wyniesie 90 milj. zł., a zwyżka podatku wyrównawczego 15 milj. zł.

## ORDER WĘGERSKI DLA MINISTRA KWIATKOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego. (zo) 14 b. m. sekretarz poselstwa węgierskiego wręczył ministrowi Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowskiemu odznaki Krzyża Zasługi I klasy orderu węgierskiego.

## NADEŚLANIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

## PODZIEKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddając ostatnią przysługę naszemu ukochanemu Synowi i Bratu śp. Ludwikowi, okazali tak wiele serca i współczucia w naszym nieutulonym żalu i bezmiernym bólu — zasyłamy tą drogą wyrazy szczerzej, z głębi zboliałych serc płynącej podzięk.

A w szczególności chcemy podziękować Najprzewielebniejszemu Duchownictwu, J. M. Rektorowi i P. T. Gronu Profesorów Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego, P. T. Gronu Profesorów X Gimnazjum, Gronu Nauczycielskiemu Szkoły Im. św. Józefa, Zarządowi Głównemu TSL, Stowarzyszeniu Wzaj. Pomocy Kupców i Młodzieży Handlowej, Kongregacji Kupieckiej, Stowarzyszeniu Kupców Polskich, Związkowi Młodzieży Handlowej, Mał. Bankowi Kupieckiemu, Polskiemu Tow. Gimnastycznemu „Sokół - Macierz”, Towarzystwu Walki z Gruźlicą, Oddziałowi Wioślarskiemu L. M. i R., Towarzystwu Szkoły Handlowej, Akademickiej Sodalicii Mariańskiej i Bratniej Pomocy W. S. H. Z.

Nadto osobną podziękę Chórowi Młodzieży X Gimnazjum pod batutą ks. prof. dr. Thuliego i WP. Zdłużycielowi za ostatnią pieśń i gorące słowa pożegnania zwłok, Szanownym Redaktorom „Lwowskiego Kurjera Porannego” i „Słowa Polskiego” za wspomnienie pośmiertne, a wreszcie wszystkim PP. Kolegom i Przyjaciółom Zmarłego.

Ludwikowie Hoszowscy  
z dziećmi.

## Ulgowe paszporty zagraniczne. Okólnik min. spr. wewn. do wojewodów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego. (zo). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało do wszystkich wojewodów okólnik, wyjaśniający rozporządzenie dotyczące zniżenia opłat za paszporty zagraniczne:

Osobom, wyjeżdżającym w sprawach handlowych lub przemysłowych, powiatowe władze administracyjne mogą wydawać paszporty ulgowe po wykazaniu potrzeby wyjazdu korespondentów handlowych, zaświadczeniem Izby przemysłowo-handlowej i t. d.

Władze te mogą jednak odstąpić od żądania dowodów, o ile posiadają informacje, że dana osoba istotnie potrzebuje wyjechać zagranicę.

Dalej paszporty ulgowe będą wydawane osobom, udającym się na studia za granicę na podstawie dowodów,

stwierdzających przyjęcie do danego zakładu naukowego.

Terminy ważności paszportów będą przedłużane za opłatą ulgową na podstawie zaświadczenia władz szkolnych.

Przy wydawaniu paszportów osobom niezamożnym, za niezamożne uważane będą te, których czysty dochód roczny nie przekracza 7.200 zł. dla samotnych, i 9.600 zł. dla żonatych, oraz których majątek nie przekracza wartości 30.000 zł.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło przeprowadzić rewizję dotychczasowego postępowania w stosunku do osób starających się o paszporty ulgowe, kuracyjne w kierunku sprawniejszego i szybszego załatwiania tych spraw.

## W języku polskim, czy ruskim?

### CZY KSIĘŻOM GRECKO-KATOLICKIM WOLNO KORESPONDOWAĆ Z WŁADZAMI NIE PO POLSKU?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego. (zo). Onegdań odbyły się przed Sądem Najwyższym trzy rozprawy na skutek odwołania się księży gr. - kat. przeciw karom administracyjnym, nałożonym na nich za użycie języka ukraińskiego w korespondencjach z władzami.

Skargi zgłosił ks. Wasyl Łantyn ze Lwowa, ks. Michał Kuskiewicz z Janowa i ks. S. Matkowski.

Wyrok merytoryczny nie został jeszcze ogłoszony. Według decyzji Sądu Najwyższego sprawa została oddana do decyzji senatu w powiększonym składzie 7 sędziów, którzy mają wydać orzeczenie w następujących dwóch zasadniczych kwestiach:

1) Czy proboszcz gr. - katolicki w korespondencji z władzami, przy udzielaniu na ich wezwanie informacji ma odpowiedzieć w języku polskim, czy też może używać języka macierzystego. Dotyczy to również udzielania danych statystycznych.

2) O ile proboszcz musi pisać w języku polskim, to czy i jakie sankcje karne mogą stosować władze administracyjne w wypadku użycia przez proboszcza języka ukraińskiego.

Sprawa będzie więc przedmiotem nowej rozprawy w Sądzie Najwyższym i decydująca będzie dla wszystkich analogicznych wypadków.

==□==

## W odpowiedzi na apel Papieża.

Berlin, 15 lutego (AW.) W tutajszych kołach politycznych rozeszła się pogłoska, iż niektóre państwa zamierzają interwenjować w Moskwie w związku z ostatnimi prześladowaniami chrześcijan w Rosji sowieckiej i apelem Papieża.

Postawie tych mocarstw w Mo-

skwie poczynia wszelkie kroki, aby nakłonić rząd sowiecki do zaniechania prześladowań, przyczem wskaza, iż Rosja sowiecka nie będzie mogła liczyć na jakiegokolwiek względy zagranicą, o ile stosować będzie system represyj wobec chrześcijan.

==□==

## Zamęt na wsi ukraińskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego. (G) Z Charkowa donoszą: Ogólny zamęt na wsi ukraińskiej w związku z przeprowadzaniem kolektywizacji rolnictwa przybiera coraz szersze rozmiary.

„Komunist” donosi, że wśród ludności wiejskiej kursuje odezwą, nawołującą do niszczenia budynków gospodarczych i inwentarza. „Ruńcie wszystko, — głosi odezwą, — gdyż przyszedł ostatni czas komunizmu” W okrzęgu Dniepropietrowskim baptyści rozpowszechniają odezwę, w której za powiada, że w r. 1931 nastąpi koniec świata.

Pozatem „Komunist” cytuję cały szereg faktów morderstw, popełnionych na osobach przewodniczących sowie-

tów i podpalania przez włościan ich domów.

Mińsk, 15 lutego (AW.) Rada komisarzy Białorusi sowieckiej wydała komunikat stwierdzający, że wobec wrogości stanowiska włościan eksploatacja lasów w ciągu ostatniego miesiąca mimo użycia odpowiednich środków rygorystycznych, zawiodła na całej linii.

Plan leśny wykonany został zaledwie w 27 proc. Jedną z najgłówniejszych przyczyn załamania się eksploatacji jest niedostarczenie przez włościan koni. Komunikat ten podpisał prezes rady komisarzy Białorusi sowieckiej Gołoleż.

==□==

## Wyrok na Pleczkajtisa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego. (G) Donoszą z Instsburga: W czasie dzisiejszej rozprawy przeciw Pleczkajtisowi i jego towarzyszom, odmówił Pleczkajtis zeznań na pytanie, czy w towarzystwie jego w czasie przekraczania granicy Prus Wschodni, znajdowały się oprócz oskarżonego inne osoby. Również świadkowie obrony odmówili odpowie-

dzi co do planów Pleczkajtisa, wskazując na obecność wywiadowców litewskich na sali sądowej.

Po zamknięciu postępowania sądowego, prokurator wniosł o skazanie Pleczkajtisa na 6 i pół lat ciężkiego więzienia, każdego zaś z pięciu jego towarzyszy na 5 lat ciężkiego więzienia i

## Kilka kropel MAGGI<sup>ego</sup> przyprawy



nadaje potrawom mięsny i rybny, zupom, sosom, sałatom, i t.p. nadzwyczaj przyjemny smak.

pozbawienie praw obywatelskich.

Sąd wydał wyrok, skazujący Pleczkajtisa na 3 lata, zaś pięciu jego towarzyszy na 2 lata więzienia.

## Z DNIA.

### ZMIANY PERSONALNE W ADMINISTACJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego. (zo). Dyrektor Departamentu Samorządowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych p. Duch został ma inspektorem samorządowym. Dyrektorem departamentu samorządowego został ma wojewoda kielecki p. Korsak, zaś wojewoda kielecki ma być mianowany p. Jerzy Paciorewski b. szef gabinetu premiera Świątalskiego.

### LIST ZW. KOBIET ROSYJSKICH DO MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Belgrad, 15 lutego. (AW). Wychoźdzący tu dziennik rosyjski emigrantów „Nowoje Wremja” zamieszcza list Narod. związku kobiet rosyjskich do marszałka Piłsudskiego z prośbą o ułatwienie zabójcy Wojkowa Kowedy.

W liście tym apeluje się do marsz. Piłsudskiego jako do jednego z najwybitniejszych działaczy wolnościowych i prosi o zrozumienie motywów działania tych, którzy (jak obecnie emigranci rosyjscy) również walczą o wolność.

### RUMUNJA ZAPŁACI ODSZKODOWANIA POLSKIM ROLNIKOM.

Warszawa, 15 lutego. (AW). Podczas ostatniego pobytu min. Zaleskiego w Bukareszcie przeprowadzono pertraktacje w sprawie odszkodowań dla rolników, którzy stracili grunty w Besarabii. W najbliższych już dniach należy oczekiwać korzystnego rozstrzygnięcia tej sprawy dla obywateli polskich.

### Z POBYTU WICEMIN. STARZYŃSKIEGO WE LWOWIE.

Wiceminister Skarbu p. St. Starzyński po kilkunastodniowym pobycie w Małopolsce wschod. wyjechał wczoraj wieczorem z powrotem do Warszawy. Bawił on w Małopolsce wschod. z przerwami od środy 5 bm. Podczas swego pobytu we Lwowie przyjął p. wiceminister delegację Stowarzyszenia kupców lwowskich, Centralę drobnych kupców i delegację Kooperacji gospodnio-szynkarskiej.

P. wiceminister po wysłuchaniu dezyderatów poszczególnych delegacji przyrzekł rozpatrzyć przedstawione mu żądania.

P. wiceminister wraz z prezesem lwowskiej Izby skarbowej p. dr. Pollakiem brał też udział w lwowskim zgromadzeniu naczelników urzędów skarbowych, podatków i opłat — oraz przeprowadził inspekcję Izby skarbowej i niektórych urzędów skarbowych we Lwowie, Stanisławowie i w Przeworsku. (AW.)

==□==

## P. Prezydent na Pomorzu.

Toruń, 15 lutego. (PAT) W dniu dzisiejszym, przybył do Torunia specjalnym pociąg'em p. Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki.

Udał się samochodem do Zura, gdzie zaszczylił swą obecnością uroczystość uruchomienia nowo wybudowanej elektrowni wodnej.

Toruń, 15 lutego. (PAT). Punktualnie o godz. 19 zalechał na dworzec w Toruniu pociąg, wiozący p. Prezydenta z Zura. W tejże chwili odezwały się strzały armatnie oraz dźwięki Hymnu Narodowego. Las sztandarów pochylili się przed Głową Państwa. Pan Prezydent, po wyjściu z wagonu i przywitaniu się z komitetem obchodu, przeszedł przed frontem kompanii 63 p. p. oraz poczetem sztandarów 15 i 16 dywizji wśród okrzyków: „Niech żyje”. Pod łukiem tryumfalnym złożył Dostojnemu Gościowi wyrazy hołdu i czoł prezydent miasta Bolt, witając p. Prezydenta, jako symbol jedności narodowej oraz zapewniając, że ludność pomorska ofiarą własnej krwi odeprze wszelkie zakusy oderwania Pomorza od macierzy. Zakończył okrzykiem na cześć p. Prezydenta, podchwyconym przez zgromadzonych.

P. Prezydent wszedł, w towarzystwie wojewody Lamota i udał się samochodem w otoczeniu szwadronu 16 p. ułanów do prywatnych apartamentów wojewody pomorskiego, gdzie zamieszkał. Wzdłuż ulic, które przejeżdżał, ustawili się sznalerzy wojska, organizację przysposobienia wojskowego, młodzieży szkolnej i stowarzyszeń ze sztandarami.

O godz. 20 odbył się przed gmachem, w którym zamieszkał p. Prezydent uroczysty capstrzyk.

Po spożyciu obiadu w szczupłym gronie, p. Prezydent udał się na spoczynek.

### Z OBRAD SENACKIEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Warszawa, 15 lutego. (PAT) Po ostryżymaniu budżetu, uchwalonego w trzecim czytaniu przez sejm, senacka komisja budżetowa przystąpiła do właściwych obrad nad budżetem. W piątek 14 bm. ukończono dyskusję nad budżetem Ministerstwa Komunikacji, w sobotę zaś przystąpiono do budżetu Ministerstwa Reform Rolnych.

Po referacie sen. Izyczki (Wyzwolenie), minister oświadcza, że współpracuje z sejmem, a jednak ten sejm, bez porozumienia się z nim, skreśla mu kredyty na urzędników kontraktowych, dezorganizując tem samem prace w ministerstwie. Dalej minister podkreśla dobre wyniki prac komasacyjnych, które spotykają się z uznaniem i zrozumieniem ludności. Postęp w całości prac ministerstwa jest widoczny. Minister przedstawia w ogólnym zarysie obecny stan i zagadnienia naczelne w zakresie melioracji i parcelacji i oświadcza, że dumny jest z rozwoju Banku Rolnego; troskę jego jednak stanowi powiększenie środków tego banku przez ulokowanie obligacji na rynku.

W zakończeniu minister podkreśla ścisłą łączność problemu emigracyjnego z zagadnieniem naprawy ustroju rolnego i apeluje do komisji o przywrócenie sum skreślonych przez sejm.

Minister kategorycznie protestuje, aby Niemcy w nowej liście parcelacyjnej byli pokrzywdzeni. Będą oni traktowani na równi z innymi, natomiast znajdują się oni sami przed trudnościami, a nawet terorem, który zabraniał im sprzedawać ziemię.

Po dłuższej dyskusji głosowanie nad budżetem odłożono.

Następne posiedzenie we wtorek, o godz. 11 przedpołudniem.

DAJ GRUSZ NA CELE TOWARZYSIWA SZKOŁY LUDOWEJ.

# AMMON

NAJLEPSZA  
I NAJTANSZA  
OBECNIE  
BAT. ANODOWA

ZAUFANIA GODNYM WYSYŁAMY NA OTWARTY RACHUNEK  
„IĘCZA” Kraków, Czarnowiejska 72. tel. 1471.

## Czarna etykieta i złoty druk.

Nie wszystkie środki do wyniszczenia odcisków (nagniotków) jednakowo działają. Najlepszy i najpopularniejszy w całej Polsce płyn Arago Górskiego posiada specjalne właściwości i dlatego działanie jego jest pe-

wne, radykalne i nieszkodliwe dla zdrowia. Nie dajcie sobie wmawiać bezwartościowe naśladowstwa. Oryginalny tylko z czarna etykieta i napisem Arago. 832

==□==

## Nad czym obradował zjazd rektorów.

Warszawa, 15 lutego (PAT) W dn. 14 i 15 bm. odbyła się w Warszawie doroczna konferencja rektorów wszystkich wyższych szkół akademickich.

Obradom przewodniczył JM. rektor uniwersytetu Jana Kazimierza dr. Hilary Schram, sekretarzem obrad był rektor uniwersytetu poznańskiego dr. Stanisław Kasznica.

Wśród wielu spraw dotyczących dzisiejszego stanu życia szkół akademickich, konferencja rektorów poświęciła specjalną uwagę zagadnieniu kształcenia sił naukowych i popieraniu twórczości naukowej; uważa, że jednym z najważniejszych postulatów

utrzymania funduszu kultury narodowej.

Ożywioną dyskusję wywołało przyznanie rozporządzeniem Rady ministrów z 8 grudnia 1929 r., Nr. 88 Dz. U. niektórym szkołom mniejszościom uprawnień do osiągnięcia stanowisk urzędniczych w państwowej służbie cywilnej, wreszcie obszerna wymiana zdań wywiązała się co do różnorodnych spraw dotyczących młodzieży akademickiej i jej organizacji, przy czem uawniła się jednolitość poglądów, aby sprawy te były traktowane w sposób możliwie jednolity przez poszczególne senaty szkół akademickich.

## Zawody narciarskie w Zakopanem.

Zakopane, 15 lutego (PAT) W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski rozegrane zostały: bieg pań na 7 km. i bieg panów na 18 km.

Bieg pań posiadał charakter wybitnie zjazdowy, przy spadku 270 metrów. Wyniki: 1) Bronisława Staszek-Polankowa (SNPTT) 30'51. 2) Stopkówna (SNPTT) 32'24. 3) Giewontówna Zofia 36'33. 4) Hensch Klara (HDW. Czechosl.) 37'02. Startowało 14 zawodniczek (ukończyło bieg 12).

W biegu seniorów na 18 km. startowały wszystkie 3 klasy i około 80-ciu zawodników. Ukończyło bieg 56.

Wyniki: 1) Zdzisław Motyka (Wł. strzelec) 1'20'40. 2) Berych Wład. II kl. (Strzelec) 1'21'35. 3) Szostak Karol I kl. 1'22'25. 4) Michalski Stanisław (Strzelec) II kl. 1'22'38. 5) Polankowy Wład. (SNPTT) II kl. 1'25'07. 6) Żytkowicz Karol (Krynica) I kl. 1'25'09. 7) Czech Bronisław (SNPTT) I kl. 1'25'44. 8) Słowiński Zdz. (SNPTT). 9) Kawa Franc. (AZS Warszawa) i t. d.

Z zawodników zagranicznych Banyasz Franciszek (CHDW Czech) zajął 24-te miejsce, Novak Paul 26-te. Banyasz Karol 32-gie, Bukas Karol (Łotwa) 30-te miejsce z czasem 1'36'47

==□==

## Skąd pochodzą fałszywe studolarówki?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 lutego. (G) „Dobry Włeczór” donosi, że policja polska otrzymała od niemieckich władz bezpieczeństwa sensacyjne wyniki przeprowadzonych w Niemczech dochodzeń w sprawie afery fałszywych dolarów.

Jeden z większych banków niemieckich Sass Martini Co. w Berlinie, zaniepokojony alarmami o fałszywych dolarach, przesłał dwa transporty studolarówek do Federal Reserve Banku. W transportach tych stwierdzono fałszywych odcinków na olbrzymią sumę 25.000 dolarów.

Policja berlińska wykryła główną bazę kolporterów fałszywych dolarów w Niemczech. Głównym kolporterem był niejaki Franz Voyta, który cieszył się w Berlinie opinią poważnego

przemysłowca i kapitalisty, rozporządzającego setkami tysięcy dolarów. W ostatnich dniach Voyta znikł z Berlina. Jak ustalili dochodzeni policyjni nazywał się on Franz Fischer i był emisarjuszem sowieckim.

Władze polskie prowadzą energiczne dochodzenia w kierunku wykrycia, w jaki sposób i za pośrednictwem jakich elementów fałszywe dolary przedostały się do naszych banków. Fałszyfikaty w dalszym ciągu są badane laboratoryjnie przez Wydział ekspertyzy Państwowych zakładów graficznych. Kierownik tego oddziału p. Szymankiewicz wykrył ostatnio poważną ilość fałszyfikatów, otrzymanych w transporcie od jednego z banków łwowskich, który przysłał dolary do analizy.

### TRZESZENIE ZIEMI NA KRECIE.

Ateń, 15 lutego. (AW) Wczoraj o godz. 8.30 wiecz. odczuto na wyspie Krecie silne trzęsienie ziemi.

### KRAKÓW BEZ WODY.

Kraków, 15 lutego. (AW). Już po raz drugi w tym roku pękła główna rura wodociągowa o godz. 5-tej rano.

Zarząd wodociągowy zastosował tym razem poraz pierwszy sprowadzone z Niemiec maszyny pneumatyczne do wykopywania ziem. Jest nadzieja, że już w ciągu niedzieli rura zostanie naprawiona. Dziś cały dzień bezkoczami rozwożono wodę do szpitali i zakładów, zaś ludność kupiła się gromadnie przy nielicznych studniach miejskich.

### ROZRUCHY W BARCELONIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 lutego. (G) Z Paryża donoszą: Z Hiszpanii nadchodzą wiadomości o mnożących się rozruchach i starciach z policją. Ubiegłej nocy większa grupa bezrobotnych obrzucała w Barcelonie kamieniami szereg budynków, a potem zdobyła szturmem kwatery partii, utworzonej przez Primo de Riverę, t. zw. Unji Patriotycznej, i zde-molowała lokal. Przybyłym siłnym oddziałom żandarmerji udało się przywrócić spokój.

Gubernator cywilny nakazał studentom, przybyłym do Barcelony z innych miast, natychmiast opuścić Barcelonę. Studenci zamknęli się w uniwersytecie, grożąc strajkiem powszechnym w razie przymusowego odtransportowania ich z Barcelony.

Na przedmieściach Madrytu doszło również do rozruchów. Kilka sklepów zostało zdemolowanych.

### SOCJALIŚCI NIEMIECCY W OBAWIE PRZED PUCHEM KOMUNISTYCZNYM.

Berlin, 15 lutego. (AW) „Vorwaerts” zamieszcza sensacyjne rewelacje o przygotowującym się ruchu rewolucyjnym w Niemczech. Centrala komunistyczna zorganizować ma szereg wspólnych puców na terytorium Rzeszy i w tym celu wysłano do Niemiec setki agentów GPU. Akcja komunistyczna zakrojona ma być na szeroką skalę. Sowietom idzie o odwrócenie uwagi publicznej od niepowodzeń politycznych i gospodarczych ostatniego 5-lecia Stalina.

Dzienniki niemieckie naogół pokpiwają sobie z tej nowej imprezy bolszewickiej i dają wyraz przekonaniu, że Reichswehra i policja dadzą sobie radę z wszelkimi próbami zaburzenia spokoju i porządku.

### BURZLIWA ROZMOWA MAC DONALDA Z TARDIEU.

Paryż, 15 lutego. (AW) Przebieg wczorajszej rozmowy między Mac Donaldem i Tardieu miał być ogromnie burzliwy. Wedlug „Matin'a” Tardieu domagał się imieniem Francji przyznania jej 700 tys. tonn, przy zawarowaniu Anglii 1,200.000 tonn. Na to oświadczył Mac Donald, że ani dominia angielskie, ani opinia publiczna Anglii, nie może dopuścić do takiego rozbrojenia W. Brytanii na morzu. Natomiast od Francji domagał się Mac Donald nadal idących kroków w kierunku rozbrojenia się na morzu.

## Jak Pan'e o tem myśla...

„Blisko od pół roku używam „Suchy Shampoo z Czarną Główką” środek do mycia głowy bez wody i mogę tylko moje zadowolenie wyrazić. Jest to naprawdę zawsze gotowy pomocnik.”

(Panj Irena S. w B.)

„Bardzo ładnie pyszyszym i falującym staje się mój włos przez nanudowanie Suchym Shampooem z Czarną Główką”.

(Panna Elsa B. w L.)

Nie chciałaby też i Pani raz spróbować?

Oryginalne zielone pudełko z praktycznym puszkim za zł. 2'50 starczy miesiącami 33

### PRZECIWESTOŃSKIE MANIFESTACJE W KOWNIE.

Kowno, 15 lutego (PAT) We czwartek w Aleji Wolności zebrał się tłum złożony z 300 do 400 osób, w celu wyrażenia protestu przeciwko Estonji w związku z podróżą naczelnika Strandmana do Polski i jego wizyta w Wilnie. Tłum wznosił okrzyki przeciwko Estonji i usiłował dostać się przed poselstwo estońskie, lecz policja nie dopuściła do tego. Wreszcie tłum udał się pod gmach radcy ministrów, skąd wrócił znów Aleja Wolności śpiewając pieśni patriotyczne.

# Marsz na Rzym i marsz na Warszawę.

Nakładem F. Hoesicka w Warszawie ukazało się tłumaczenie krótkiego studium politycznego pt. Marsz na Warszawę, pisma b. posła włoskiego w Polsce Fr. Tommasiniego. Refleksje swe na temat zamachu majowego, kończy Tommasini szkicem analogii między marszem na Warszawę a marszem na Rzym. Uwagi dyplomatyczne włoskiego są bardzo znamienne. Przytaczamy je poniżej.

Powyższe spostrzeżenia, przeznaczone głównie dla publiczności włoskiej, nie byłyby dokładne, gdybym nie dodał porównania pomiędzy marszem na Warszawę a marszem na Rzym, które nasuwa się samo przez się, a było już szeroko i różnorodnie omawiane.

Faktem jest, że w Polsce, już przed październikiem 1922 r., różne czynniki przeciwne Pilsudskiemu, w mowie potocznej, nazywały się faszystami, co wywołało wiele nieporozumień, i tam i we Włoszech.

Tak zwani faszyci polscy nie posiadali wielu wspólnych cech ze stronniactwem, stworzonym przez Mussoliniego. W większości wypadków były to stowarzyszenia sportowe, nie posiadające prawdziwej podstawy politycznej. Przywódcy ich nie cieszyli się bynajmniej autorytetem, starając się zresztą bez powodzenia o względy osobiste i wpływowości. To, że akcja ich jest skrajnie prawicową, nie pociąga za sobą analogii z faszyzmem.

Ze swej strony już w r. 1922 myślałem i mówiłem, że mniemane podobieństwo nie miało sensu i że jeżeli w Polsce chciano się doszukać czegoś podobnego do faszyzmu, to należało tego szukać w ruchu, na którego czele stał Pilsudski, trybun ludowy, człowiek odważny, skłonny nawet do nagłych zmian polityki, gdyby uważał je za zbawienne dla kraju. Nie chciałbym tem samem przeprowadzać porównania pomiędzy marszałkiem a szefem rządu włoskiego. Porównania są zawsze niebezpieczne i prowadzą często do sądów fałszywych. Obaj ci ludzie mają cechy wspólne i uważam między innymi, że Pilsudski mógłby wiać do siebie to, co Mussolini powiedział o sobie w przemówieniu w izbie dn. 3 stycznia 1925 r.: „Nikt dotychczas nie zaprzeczył mi tych trzech zalet: pewnej inteligencji, wiele odwagi i nadzwyczajnej pogardy dla podłego pienta dza“.

Lecz są i znaczne różnice, a między temi wbrew temu, co na pierwszy rzut oka mogłoby się wydać, stawiam w pierwszym rzędzie przeszłość. Pochodzenie rewolucyjne. Mussolini chociaż tylko przejściowo, dopóki nie skryształizowały się jego dzisiejsze poglądy, był przez pewien czas socjalistą. Pilsudski, jako wywrotowiec, był tylko romantykiem, którego całe życie przenożone było najgorętszą miłością ojczyzny. Przeszłość tych ludzi mogłaby najwyżej być dowodem, że reakcja może być łatwiej zrozumiana!

NADESŁANE

(Telefonem od naszego korespondenta.)

## Grype, kaszel i bronchit

uleczysz systematycznym pić szczawianowych „Stefana“ i „Józefiny“. Choroby żołądka i przemiany materii usunąć szczawian „Magdalena“ i „Wanda“. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych 318a

Własna flota morska  
TO TWÓJ DOBRBYT!

Wpłać do P. K. O. konto czekowe Nr. 30

1 złoty rocznie

otrzymasz legitymację

członka Komitetu Floty Narodowej

dokonaną przez dawnego rewolucjonistę, aniżeli przez konserwatystę, który często zastęga w przeżytych formułkach i który stracił kontakt z masami.

Pomiędzy wodzem faszyzmu a marszałkiem istnieje podobieństwo pod względem tego, jak każdy z nich ocenia położenie swego kraju, pod wzglę-

dem środków zastosowanych ku zmianie na lepsze, pod względem metod użytych dla dojścia do celu. To, co zdecydowało marsz na Warszawę istniało długo przed naszym marszem na Rzym, a ten ostatni był może tylko przykładem dla Polski.

==□==

## Teatralny świat Capowic.

Właśnie — we Lwowie. W najjaskrawszym stopniu teatr wyobraża to, co stanowi znamie zasadnicze powojennego Lwowa: jego prowincjonalność. — Szare życie najniższych, przyziemnych lotów. Zrzeczenie się roli aktywnej. Zwolnienie tempa — przygaśnięcie żaru twórczości kulturalnej. Bądźmy szczerzy: we Lwowie polskim, nie — namiestnikowski — nic się nie dzieje. Chyba owe — Targi Wschodnie, które w swym istotnym założeniu godzą ciągle jeszcze raczej w przyszłość, niż w teraźniejszość. Chyba — Uniwersytet, niezaznaczający się zbyt silnie lub wcale słabo w rytmie życia, w cichych warstwach pracy naukowej — promieniujący raczej do wewnątrz. Życia literackiego, atmosfery literackiej we Lwowie nie ma właściwie — od bardzo dawna. Niedawno p. K. Bukowski (Wiad. Lit. nr. 317) usiłował nakreślić obraz „Lwowa literackiego“. Wysiłek ciężki i mało płodny. I w rezultacie raczej — negatywny. Bo to pewne, że są tu ludzie pracujący piórem (zwłaszcza w dziedzinie naukowej), ale to nie jest — ruch literacki o własnej wymowie, w wielogłosie współczesności polskiej, jako samostanego tonu dosłuchać się go niepodobna. Nie bija stąd impulsy żywe, nie wychodzi nic nowe, nie o sile sugestji, o zdolności szerszego panowania w świecie wytwarzających się wartości.

W tem miejscu winno się — utartym zwyczajem — od ponurego obrazu rzeczywistości zrobić pełny obrót głowy i przynieść przed oczy dawność, powołać się na tradycję — „cum multis epithetis ornatis“ od: chlubna począwszy. Tkwi w tem i słabość i brak realizmu. Zawiera się utrata chwili na leżkę sentymentalizmu i oddalenie od rzeczywistości dzisiejszej. Właściwie droga założyć pewnik: może i powinno być inaczej i — lepiej. Niewatpliwie pozycja Lwowa zmieniła się w charakterze i znaczeniu. In minus. Ale i w tym nowym stanie rzeczy Lwów ma dane i ma obowiązki pełnić i spełnić misję kulturalną wysokiej miary. Jest miastem uniwersyteckim na znacznej przestrzeni kraju odosobnionem, w stosunku do wielkiego obszaru odgrywającym rolę metropolii i ośrodka atrakcyjnego.

Nie jest — zdaje się — kwestją przypadkową, że okresy świetności sceny lwowskiej pokrywają się z czasami o żywym tętnie akcji kulturalnej. „Młoda Polska“ we Lwowie — z Kasprówczem, Staffem, Rufferem, Kisielewskim, Irzykowskim, Ortwinem i tylu innymi, działa prawie współcześnie z erą rządów T. Pawlikowskiego, „Craiga i Stanisławskego sceny polskiej“. I w literackiej biografii wielu ówczesnych pisarzy teatr to pozycja istotna: źródło pobudek. Exemplum: twórczość dramatyczna Staffa. Sugestia promieniująca z teatru wielkiej miary, pchnęła liryka na teren ekspansji dramatycznej. Inny przykład. W kształtowaniu się psychiki twórczej Wyspiańskiego teatr odegrał rolę (poza historyzmem Krakowa) jedną z najbardziej znaczących. Potem z kolei Wyspiański przez tę małą ciernistą scenę wydarł się falą przepięknej jedynego dotąd wpływu na całą Polskę. I proć kierownictwa teatru (mimo starań nie dostał, za dyr. Sorzkiego — szedł z tego teatru w ówczesne środowisko krakowskie szereg zapłodnień. Powstał żywy ruch literacki, zawiązały się przedsięwzięcia twór-

cze w dziedzinie teatru (A. Frycz, L. Schiller). Żeby się już przenieść na teren współczesności najbliższej starczy wspomnieć, że wysokiej rangi czyn współczesny Boy'a: „Dziewice konsystorskie“ narodził się z teatru, temu zawdzięcza swą pobudkę.

Na usprawiedliwienie poziomu teatru lwowskiego służyć może fakt wogóle niskiego stanu sceny polskiej. Jeśli bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości i w tym kierunku zaznaczyła się pełna zapalać dążność stworzenia czegoś nowego („Reduta“, Teatr im. Bogusławskiego), o tyle obecnie w stosunku do Europy Polska jest prawie prowincją. Niema u nas ani potężnego rozpęcia zadań teatru do roli wielkiej funkcji społecznej (Rosja), niema niemal dążeń nowatorskich, jak w Niemczech (Reinhardt, Jessner, Piscator). Ale i na tle teatru polskiego dzisiejszy teatr lwowski to obraz najdalejzego zacofania. Tak, jak Polska do Europy, tak Lwów ma się do reszty miast polskich. Najbardziej szary z szarych końców. Wystarczy porównać sytuację teatralną naszego miasta z sytuacją Łodzi. Miasto „bez tradycji“, rzekomo bez teatralnej publiczności, fabryczne miasto bez zawrotnych ambicji kulturalnych ma teatr o bardzo wysokim poziomie Adwentowicz i Schiller. Dwa wspaniałe nazwiska. Wspaniały czyn twórczy. Żywy, wielostronny repertuar — oryginalna inscenizacja — górna atmosfera duchowa. Parę tytułów: „Wesele Figara“, „Wojak Szwejk“, „Rywal“, w przyszłości: „Hamlet“, „Faust“, „Brand“.

Przytoczyliśmy to wszystko, by przypomnieć, że teatr lwowski jest teatrem zaściankowym i że on przedewszystkiem nadał miastu charakter spóźniającego się w życiu ogólnem — zaścianka. Teatr jest formą kultury, bezpośrednio poddaną wpływom społecznym. Nadająca się do organizacji. Trudniej lub wogóle niepodobna „ex abrupto“ inicjować ruch teatralny. Można i należy inicjować ruch teatralny. Musi być wykonany stały, świadomy nacisk ze strony środowiska. Siła i trwałość tego moralnego nacisku zapewni — stosowny poziom teatru, uczyni zeń żywą instytucję kultury.

Tu nieco historii. „Słowo“ oddawna poświęcało tej sprawie niejedną kolumnę druku. Nie cofając się zbyt daleko: w roku 1928 opowiedziało się za Trzczańskim jako dyrektorem, a przeciw formie dzierżawy przez Barwińskiego i Zaremby. Skandal, jakiego nie znając, chyba dzieje teatrów świata potwierdził natłuszczenie słuszności tej akcji. Po ustąpieniu pp. Barwińskiego i Zaremby — popieraliśmy kandydaturę Schillera i Horzycy w imię przekonania o wysokich kwalifikacjach artystycznych tych należących już do historii teatru polskiego — kierowników sceny im. Bogusławskiego w Warszawie. Kiedy jednak okazała się różnica w wysokości żądanej subwencji — oddała teatru p. Czarnowskiemu, — zajęliśmy stanowisko pozytywne. Nasza lojalność nie sięga jednak tak daleko, aby pobić niedołęstwo, czy brakowi jasnej świadomości. Zatem zastrzeżenie konieczne: akcja nasza nie ma charakteru osobistego. Występujemy przeciw jakości pracy, mamy na widoku jedynie i tylko powszechny interes kulturalny. I drugie zastrzeżenie: Kampania podjęta nie jest ową „directoritis theatralis periodicą“, której symptomatykę opisy-

wał z humorem prof. Kozicki. Stojmy stale na stanowisku, że istotnym warunkiem regeneracji organizmu teatralnego jest spokój i ciągłość pracy. W tej chwili nie dążymy do przesilenia, ale dziś, nie „im wunderschönen Monate Mai“, do którego przywiązana jest ową „choroba teatralna“, przypominamy teatrowi, że swej roli nie spełnia, że jest poniżej małomiasteczkowego poziomu teatru Barwińskiego-Zaremby. Albo kierownictwo uważa się za prowizorium, albo niema jasnej świadomości siebie i swej pracy.

## Zagadnienie elektryfikacji Polski.

Wywiad u ministra robót publicznych prof. Maksymiljana Matakiewicza.

Zagadnienie elektryfikacji kraju wysuwa się w ostatnich latach na czoło zagadnień gospodarki narodowej. Pragnąc uzyskać międzynarodowe zobowiązanie sprawy elektryfikacji Polski zwróciliśmy się do ministra robót publicznych, prof. Maksymiljana Matakiewicza, z prośbą o wypowiedzenie swych uwag na powyższy temat.

— Sprawa elektryfikacji Polski — zaczął p. min. Matakiewicz — przedstawia się smutnie i pod tym względem kraj nasz w porównaniu z Zachodem jest bardzo zacofany. Istnieją naprawdę nieliczne elektrownie okregowe, oraz cały szereg elektrowni komunalnych, prywatnych i kopalnianych, jednak elektrownie te nie są połączone ze sobą w jeden system i praca tych zakładów w wysokim stopniu jest nieekonomiczna. Stosunkowo najlepiej pod względem elektryfikacji przedstawiają się zachodnie połacie kraju, wschodnie zaś, a częściowo też centralne i południowe, stanowią pod tym względem teren zupełnie dziewiczy.

— Jakie są plany ministerstwa robót publicznych na polu elektryfikacji Polski?

— Ministerstwo robót publicznych pracuje nad planem elektryfikacji od szeregu lat, łącznie z Polskim Komitetem Energetycznym. W pracach tych dążono do stworzenia racjonalnego planu elektryfikacji, co też w dużej mierze zostało uskutecznione. W planie tym objęte jest wyzyskanie energii cieplnej na węglu, torfie etc., w równej zaś mierze wyzyskanie sił wodnych na wszystkich terenach, gdzie te siły istnieją, a więc wyzyskanie energii rzek górskich w Karpatach i Tatrach, jak i sił wodnych pomorskich oraz w województwach północno-wschodnich.

Jednym z etapów na drodze realizacji planu elektryfikacji kraju — dodał p. minister — jest wybudowanie zakładów o sile wodnej i elektrowni w Gródku i Żurze na Pomorzu. (Uroczyste uruchomienie i poświęcenie tej ostatniej odbyło się wczoraj 15 bm.)

— Jaki jest przypuszczalny koszt zrealizowania pełnego planu elektryfikacji kraju?

— O kosztach nawet przypuszczalnych, trudno mówić, gdyż realizowanie planu elektryfikacji trwać będzie przez dłuższy okres. W każdym razie koszty będą bardzo znaczne. Byłoby najbardziej pożądane przeprowadzenie elektryfikacji środkami finansowymi własnymi, jednak wobec niedostateczności ich, trzeba się będzie oprzeć również na kapitałach zagranicznych. W tym wypadku musiałby być zapewniony w przedsiębiorstwach przeprowadzających elektryfikację, wybitny i wystarczający udział, oraz wpływ i nadzór Państwa i samorządów.

— Jak się przedstawia sprawa oferty elektryfikacyjnej Harrimanna?

— Co się tyczy sprawy Harrimanna, to odbywają się nad nią dalsze narady w łonie rządu, gdyż sprawa ta interesuje także inne ministerstwa, prócz ministerstwa robót publicznych. W każdym razie sprawa ta zostanie w krótkim czasie rozstrzygnięta.

==□==

Z TEATRU WIELKIEGO.

# Sprawa Jakubowskiego.

REPORTAŻ POETYCKI W TRZECH CZĘŚCIACH ELEONORY KALKOWSKIEJ, PRZEKŁAD D-RA JÓZEFA BRODZKIEGO.

O co tu idzie z punktu widzenia krytyki? Jakiego wysiłku artystycznego dokonała autorka, komponując to, co w trafnej samoocenie wyników swej pracy nazwała skromnie reportażem poetyckim?

Tragedję Jakubowskiego napisało samo życie. Uczyniło to z wyrafowaniem okrucieństwem. Aby pogłębić człowieka prostego, dobrego i z gruntu uczciwego, aby ugiąć jego mocne plecy straszliwym ciężarem posadzenia o zbrodnię ohydą i zaprowadzić aż na szafot tego chłopca polskiego o niebieskich oczach i duszy gołębiej skonfederowało przeciw niemu wszystkie złe moce: nieczemność i zbrodniczość ludzką, zmechanizowanie wymiaru sprawiedliwości, skostniałego w oburzających szablonach, niechęć sędziów do byłego żołnierza armji nieprzyjacielskiej i ich rasowe uprzedzenie do Polaka.

Rozgłosiły tę tragedję całemu światu dzienniki niemieckie, które zdawały szczegółowo sprawę z dwu rozpraw sądowych: z pierwszej, która skończyła się skazaniem niewinnego Jakubowskiego na śmierć i z drugiej, przeprowadzonej już po popełnieniu na nim mordu jurydycznego, w której zrehabilitowano jego pamięć i wydano wyrok, potępiający rzeczywistych morderców nieślubnego dziecka Mariji Beimg.

Te sprawozdania sądowe dostarczyły autorce nie tylko materiału do jej sztuki, ale dały jej poprostu cały gotowy dramat z szczegółowym rozwojem treści, z ekspozycją, kłótnią i katastrofą, z wszystkimi elementami tragiczności i satyryczności, z dokładną charakterystyką bohatera i wszystkich innych osób. Pozostało jej tylko zaapelować do swej rutyny pisarskiej i przystosować dramat, napisany przez życie, sędziów i reporterów do wymagań sceny.

Jak dalece autorka wiernie trzymała się rzeczywistości, tego dowodem najnowsza książka jednego z najmłodszych powieściopisarzy młodszego pokolenia Jerzego Kossowskiego, pt. „Śmierć w słońcu”, której tematem jest również sprawa Jakubowskiego. Ponieważ i on wchłoniął cały materiał faktów i charakterystyk, zawartych w sprawozdaniach sądowych, przeto — jak nie zapewnił ci, którzy tę książ-

kę już czytali — nie tylko akcja jest ta sama w dramacie i powieści, nie tylko sytuacje są identyczne, ale nawet w dialogach powtarzają się całe zdania i słowa.

Pani Eleonora Kalkowska miała więc przed sobą gotową długą taśmę filmu, doskonale przez życie wyreżyserowanego pełnego momentów efektownych i wstrząsających. Potrzeba było jeszcze tylko ostatecznego retuszu, trzeba było wziąć tylko nożyce, aby taśmę w pewnych miejscach poprzecinać, niejednemu wyrzucić kawałki w innym porządku posklejać i dokomponować łącznikowe wstawki. Powstał w ten sposób żywy film o technice zapożyczony z kinematografu, a przypominający dramaty ekspresjonistyczne.

Robotę swą wykonała autorka bardzo zgrabnie, z wielkim talentem i z poczuciem artystycznego smaku. Najcenniejszą jej zaletą jest umiar i powściągliwość: pozostawianie w obrębie obiektywnej prawdy, ograniczenie jak najdalej idące własnych dodatków, unikanie literackich zaokrągleń i upiększeń. Nie było to zresztą wcale potrzebne. Autorka nie potrzebowała przesadzać zgnilizny moralnej tej wielkiej rodziny niemieckiej, która uknuła spisek przeciw Jakubowskiemu, bo była ona i tak dostatecznie wstrętą. Nie potrzebowała zaostreżać satyry przeciw autorom wyroku śmierci na Jakubowskiego, bo samo życie wymownie ich skompromitowało. Nie potrzebowała wreszcie idealizować swego nieszczęśliwego bohatera, bo miał on naprawdę w swej chłopiejskiej duszy skarby ewangelicznej dobroci i niezwykłej delikatności uczuć, tak pięknie scharmonizowane z jego wielką siłą filizyczna, jurnością i radością życia.

I jego tragizm był w całości dany przez rzeczywistość, ten tragizm pływ-

nący właśnie z jego dobroci, którą licho otoczenie nazywało głupotą. Uznał za swoje cudze dziecko i płacił na jego utrzymanie. Dlatego właśnie posadzono go o zabicie tego dziecka. Stojąc już przed sądem, mógł się ocalić, wykazując swoje alibi, bo w chwili utopienia dziecka był u swej kochanki, ale nie chciał skompromitować kobiety, którą pokochał. Gdybyśmy mieli do czynienia z dramatem o akcji swobodnie wymyślonej, musielibyśmy ten szczegół wytknąć autorce jako psychologicznie nieprawdopodobny. Jakubowski nie chce wreszcie ciążącego na sobie podejrzenia skierować ku właściwemu sprawcom zbrodni, bo „nie potrafi być Judaszem”. Jedyną jego obroną jest ciągle powtarzanie: „ja nie winowaty”, bo wierzy w sprawiedliwość „germańskich” sędziów, wierzy, że skoro niewinien, nie złego stać się mu nie może. W tej swojej dobroci, szlachetności i ufności jest nie tylko wzruszający, ale wprost wzmośły.

To, co w sztuce przedstawia się widocznie, jako dodatek autorki, jak sen na wizja matki i postać litościwego dozorcę więzienia, jest ładne i dobrze w stylu całości utrzymane.

Sztuka ze sceny wywiera duże wrażenie. W początkowych dziewięciu obrazach, składających się na akt pierwszy, już trochę bezwzględny naturalizm, z jakim została przedstawiona atmosfera zbrodni. Przypomina się tonacja „Niespodzianki” Roztworowskiego. Ale od chwili postawienia Jakubowskiego przed sądem wybiła się na pierwszy plan rosnąca ciagle i oczyszczona z rzeczy niepotrzebnych dynamika dramatyczna aż dochodzi do momentu, kiedy dreszcz grozy i współczucia przebiega widownię. Ten prosty, dobry chłop, który żywiołowo pragnie żyć i nie ukrywa strachu

## Gdy nie jesteś zadowolony

z Twego radia, które Cię tyle kosztowało, wstąp do **Appel Leg onów 1.** — Appel Twoje stare radio **przerobi** na ostatni typ Hartleya, który wyłącza Lwów. Appel Twój stary aparat kupi i sorzeda Ci nowy — bo **APPEL**

**to najstarszy dom radiowy, to na większe doświadczenie to współpraca fachowców**

to wyłączna sprzedaż i generalne zast. na Polskę Hartleya jedynego 4 lamp. aparatu radiowego, który wyłącza Lwów

**Zatem wstąp do nas, a przekonasz się!!!**

**LEON i HENRYK APPEL**

Lwów, Legionów 1, telefon 4-58.

przed śmiercią, jest wzruszający nie mniej od klasycznych bohaterów, nie mniej od heroicznej schillerowskiej Mariji Stuart, która tak jak on idzie w ostatnią akcję na szafot.

Miała sztuka Kalkowskiej wielkie powodzenie w Berlinie. Miło nam, że rodaczka nasza, korzystając ze swego ustalonego już w piśmiennictwie niemieckim stanowiska mogła wstrząsnąć ze sceny berlińskiej sumieniami Niemców. Miała też „Sprawa Jakubowskiego” wielkie powodzenie w „Ate-neum” warszawskim. Powinna je mieć i u nas, bo realizacja sceniczna była bardzo dobra. P. Kwiatkowski w roli Jakubowskiego był prosty, szczery i prawdziwy. Gra swoją wzruszał i przekonywał. Jest to najlepsza kreacja dramatyczna tego artysty, jaką widziałem. I wszyscy inni grali bez zarzutu, zwłaszcza pp. Sawicka, Nowakowska, Miedzińska, Dobrzańska, Kwiatkiewiczowa, Lewicka, Nawrocki, Strzelecki, Szyncler, Ratschka, Jar-szewski. Wogóle był to piękny popis gry zespołowej. P. Szyncler, jako reżyser odniósł drugi z kolei bardzo poważny sukces: doskonale wczuł się w styl sztuki i wyraził go jasno, z precyzją. Pomysłowe, syntetyczne dekoracje p. Balka umożliwiły pokonanie 18 obrazów sztuki w krótkim czasie.

Władysław Kozicki.

## ŚWIATOWEJ SŁAWY PATENTOWANE tużki do papierosów PREPAROWATKI MONTE - SANTO DWUWATKI Nr. 44

odznaczone wieloma nagrodami na wystawach w kraju i zagranicą  
Fabr. gliz „SOKÓŁ” W. KWAŚNIEWSKI i F. PACHOLCZYK  
Warszawa, ul. Leszno Nr. 108 — telefon 256-42.

Kto chce nie zapewnić egzystencji na dzień jutrzejszy, niech kupie tylko wyroby krajowego przemysłu.

## Poezja wielkiej nadziei.

Poezja Zegadłowicza, bo o niej tu z okazji ostatniego zbioru: „Dęby pod pełnią” mowa — jest pojęciem wieloznacznym, pozbawionem wyrazistego zarysu. Przyczyna tkwi w tem, że dorobek Zegadłowicza już w obecnym stanie przedstawia ogrom tak różnorodny, tak w zawartości rozbieżny, pełen nieoczekiwanych niespodzianek, że ustalenie linii rozwojowej jest przedsięwzięciem ciężkim i trudnym. Tu rzecz idzie o Zegadłowicza ostatnich lat, o Zegadłowicza — naczelnego przedstawiciela grupy poetyckiej „Czartak”. Jest ona we współczesności polskiej zjawiskiem tyleż niedocenianem, co — przez innych — przecenianem. Przecenianem wtedy, gdy się do niego — z natchnienia czynników ubocznych — ogranicza dzisiejszość poetycka Polski, niedocenianem, jeśli się tę dzisiejszość wprowadza do twórczości tzw. „Skamandrytów”. Dżś jesteśmy już dość daleko poza okresem gorących sporów, apodyktycznych negacji, abyśmy nie mogli z dobrą wolą podejść i do tego fenomenu i nie przyznać mu z całą odpowiedzialnością głębokiej racji istnienia, nie stwierdzić, że przy-czyni, które go do życia powołały i

rzeczywiście były i istotne. Ani na taki rodzaj „Czartaka”, ani na szczegółowe ujęcie jego ideologii nie tutaj miejsce. To wystarczy powiedzieć, jako wstęp do rozważań nad dzisiejszą poezją Zegadłowicza, że „Czartak”, wywodzący się w prostej linii z ekspresjonistycznego „Zdroju” poznańskiego, za punkt wyjścia bierze wewnętrzną jaźń człowieka. Prawda głęboka, przekonana wiara, zdobyta w indywidualnem poszukiwaniu, stanowi u „Czartakowców” podłoże poetyckiego działania, pojętego jako posłannictwo apostołskie.

Realizuje to i wyraża w stopniu największym poezja Zegadłowicza, który, jak się zdaje, ma dla wspomnianej grupy znaczenie legislacyjne. Psychologicznie rzecz biorąc, postawa twórcy jest tu bliska bardzo postawie apostoła i proroka. Proroka nowej epoki i apostoła wiary w tę epokę, propagatora żarliwego czynników, jakie ją mają urzeczywistnić. Nad całą poezją Zegadłowicza unosi się atmosfera oczekiwania wielkich dni — „dni nowych widziadł”. Jest to typowa poezja adwentystyczna („czem jesteś?” — „czekaniem”). Owa nowa era dziejów, której zbliżanie się Zegadłowicz zwiastuje, ma być nowem w życie wecieleniem — chrystjanizmu. Będzie to według poety: „godzina wzrosła poza Boże Narodzenie” — nowe zejście Chrystusa na ziemię. Ścisłej należałoby powiedzieć nie: nowe, ale —

właściwe, istotne, realne. Nadejście tego spodziewanego czasu poetycko sugerowane jest przez przedstawienia, świtu, brzasku, zarańca, niekiedy zaś wizja nowej epoki w obrazowaniu bezpośrednio nawiązuje do Apokalipsy św. Jana („Dwu-na-sta —! — księżycu! — a nad księżycem niewiasta z małym dzieckiem w ręku! z gwiazd korona na głowie...”).

Pierwotnym wyczerpującym treść idei chrześcijańskiej jest dla Zegadłowicza — miłość. Do dziś nie była ona wprowadzona w rzeczywistość życia. Widzi to poeta w panowaniu symbolu Krzyża, który jemu wydaje się „ponury”; który jest symbolem cierpienia. A cierpienie — z nowego oblicza świata, w dzisiejszym znaczeniu, zostanie usunięte całkowicie. Przewycięzione przez miłość. W miejsce symbolu dwuramiennego Krzyża zjawia się w wizji poety Krzyż — czteroramienny, godzący we wszystkie cztery strony świata, a w związku z tem następuje skojarzenie postaci Chrystusa z — Światowidem. Wogóle w podejściu do chrystjanizmu zbliża się Zegadłowicz, w znacznym bardzo stopniu, do istoty rewizjonistycznej roli św. Franciszka z Asyżu. Chce tej „religji miłości” wrócić pierwotny, podstawowy składnik: radość. Tylko, że kojarzy ją z słowiańskością i Słowiańszczyzną. Wyznacza Słowiańszczyznę w pełnym sensie przeznaczenie mesjanistyczne, jeśli za jej sprawą „roześmiany

radośnie, Bóg słowiański, prawdziwy, szczęściem jeno darzący, sam wieczność szczęśliwy” — wejdzie w miejsce dawnego pojęcia Boga: karzącego, surowego, obcego sercu człowieka.

„Słowianie!  
— poprzez naszą pieśń natchnioną  
miłość na ziemi prawem się stanie!”

Ogólnie rzecz biorąc osobista postawa poety wykazuje w tym szczególe godny uwag, bo o praktycznym znaczeniu — realizm i logiczność, których rozmaitym głosicielom idei braterstwa wszystkich ludzi, wywodzącym się od Whitmana — niejednokrotnie braknie. Uczuciowość poety wykazuje tutaj charakterystyczne rozprężanie się koncentryczne: z rozjarzonego miłością własnego: ja — w najbliższą ojczyznę Beskid, który dla „Czartakowców” stanowi „Betleem i Nazaret” ich „czynu odkupienia” — potem w drugą poszerzony obszar: ojczyznę dalszą, Polskę — potem w ojczyznę szczepu: Słowiańszczyznę, — ojczyznę człowieka cześćstwa: ludzkość i glob, wreszcie jakby w ojczyznę duszy: w wszechświat, wieczność, absolut. Ta konsekwencja jest tem bardziej zadziwiająca, że leży u podstaw poezji, w której żywot logiczności nieraz jest poddany przewadze innych, przedewszystkiem — żywiołu muzyczności.

Owa wieczność, dość zresztą bezkonturowa, bliżej nieokreślona, w metafizyce Zegadłowicza niema sensu i

\*) Zegadłowicz Emil: Dęby pod pełnią. Poezje 1926—1928. Warszawa 1929. P. Hołsicki, str. 323—12 nbb.

## Nowa placówka naukowa we Lwowie.

W Polsce niepodległej sfery naukowe mimo wielkich braków materialnych spełniały i spełniają rzetelnie swój obowiązek. W pierwszych latach po wojnie postawiono sobie za zadanie utrzymać stare placówki naukowe i odbudować z powrotem te, które wskutek wojny zaprzestały pracy. Zadanie to w stosunkowo krótkim czasie zostało wykonane. Przyszedł potem drugi etap, w którym powstawał szereg różnych nowych placówek naukowych, przedtem na ziemiach polskich nieistniejących. Nauce polskiej przyświeca obecnie szlachetna ambicja, by dorównać nauce zagranicznej i by Polska zajęła należne jej stanowisko w dziedzinie nauki. Wierzmy, że i ten cel zostanie z czasem osiągnięty.

Jako jeden z objawów tej pracy zanotować musimy rozpoczęcie u nas, we Lwowie przez znanego historyka prawa polskiego, prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza, Przemysława Dąbkowskiego nowego i dotąd w Polsce niebywałego wydawnictwa. Jest nim kwartalnik pt. „Przewodnik historyczno-prawny”.

Każde większe państwo zachodniej Europy uważa za punkt swej ambicji, by mieć takie własne czasopismo naukowe. Na czele idą Niemcy. Mają one aż pięć czasopism, poświęconych wyłącznie lub głównie historii prawa. Włochy mają dwa czasopisma historyczno-prawne, Francja, Holandia i Hiszpania po jednym. W Anglii nie stworzono takiego wydawnictwa, ale tam mamy do czynienia z całkiem innymi warunkami. Jeszcze dzisiaj obowiązują tam ustawy z przed kilku wieków. Konserwatyzm angielski spowodował, że u nich historia prawa angielskiego prawie zupełnie spływa się z nauką praw obowiązujących. Austria pracuje w niemieckich czasopismach. Szwajcaria w niemieckich, francuskich i włoskich.

Tylko na wschód od Niemiec i Włoch nie stworzono dotąd ani jednego takiego czasopisma. Nawet olbrzymia Rosja przedwojenna na to się nie zdobyła i to nie z powodu braku środków finansowych. Inne mniejsze państwa, posiadające i mniejsze środki finansowe i mniejszą ilość specjalistów, tem mniej nie objawiły podobnej inicjatywy.

Początek daje dopiero pismo powstałe z inicjatywy prof. Dąbkowskiego. Nie jest ono pomyślane zgóry jako pismo wyłącznie polskie, lecz od razu u-

znaczenia chrześcijańsko-katolickiego, nie jest przeciwstawieniem doczesności. Poeta widzi: „niebo zrodzone z ziemi, z jej bólów i marzeń, z jej tęsknot rozkwitających, z jej wonnego uśmiechu”. Nie zwalczyć, odrzucić, pogardzić w sobie trzeba ziemskość dla ziemskiego bytu, ale właśnie najżywiej wchłonać, najtkliwiej ukochać, najlepiej zrozumieć. Ziemia, istnienie przemijające jest czymś organicznie związanym z wiekiutnością, jest czymś gatunkowo tożsamym, a różnicą jest jakby ilościowym ograniczeniem w porównaniu z nieograniczonością tego, co wieczne. Tak więc wbrew idei, że wieczność niema ni początku, ni końca, u Zegadłowicza doczesność jest uwerturą, jest początkiem — nieskończonej symfonii.

Takie ujęcie świata decyduje o stanowisku moralnym i o uczuciowym stosunku do wszystkich przejawów bytu. Nie tylko odczucie i uznanie równorzędności zła i dobra, dualizm manicheizmu, ale nawet pojęcie winy w sensie chrześcijańskim jest całkowicie nieznane etyce Zegadłowicza. Istnieją grzechy grzechy: to grzech niewiedzy, braku wiary, ulegania złudom. „Nie mam cnót i win nie mam”. Istnieje dziwna niwelacyjna, a nduchawająca świat dążność w tej poezji „znala rzeczywistość” zawiera „tysiąc wielkich”. Zaznacza się ona w całym poczuciu przyrody, nawet w stosunku do świata przedmiotów martwych.

Miedzy człowiekiem a natura zachodzi szczególne zespolenie. Nie istnieje w najdalszym nawet zaznaczeniu — wal ka. Przyroda nie godzi w człowieka, nie zagraża mu, nie szkodzi. I człowiek nie zмага się z nią i niczego jej nie wydziera. Doskonale przystawanie, jednolitość, jednorodność i teleologia istnienia tożsama.

„Rzeko, rzeko najdroższa!  
jednym jesteście w dwójakiej osobie —  
— widzę cię — i ty rzeko wierna  
widzisz mnie — a złęczone wśród nurtów  
— łobienie  
to właśnie wleczność, rzeko, to, rzeko,  
— jest życie”.

To samo dotyczy ojczyzny, jako abstrakcyjnego, myślowo-uczuciowego kompleksu, jak i konkretnej rzeczywistości. Miłość ojczyzny nową treść zyskuje przez projekcję metafizyczną, przedłuża się poza doczesność. Podobne ukazanie perspektywy nieskończonościowej istnieje w zastosowaniu do każdego wysiłku, wszelkiego trudu. To jest owo nowe podejście do zagadnienia pracy urzeczywistnione w „Powsinogach beskidzkich”, których w tym tonie dopełnia jeszcze jeden: „Jałowcarz”. Wszystko nabiera szczególnej wagi, wszystko uzyskuje niekończącą się nadbudowę: „życie ma sens ogromny”. Nie przygniata, ale uskrzydla.

Osobliwego pokroju nabiera ta spirytualizacja świata w odniesieniu do

dwu dziedzin: świata zwierząt i świata przedmiotów. Być może, iż w konsekwencji wiary w reinkarnację, bądź też w proste następstwo pochwyceń świata jako duchowej jedni — rośliny wydają się mieć dusze („może to być dusza krzewowa owocna” — „Jałowcarz”), a już z wyraźnym patosem mówi poeta odnośnie do zwierząt:

„Jedna droga daleka  
poprzez kamienie wśród drzew  
dla zwierząt i dla człowieka”

modli się o „sprawiedliwość wielką” dla „społeczności bolesnej zwierząt”, które świętofranciszkowym stylem nazywa: „To siostry i bracia najniżsi, najlepsi bliźni moi...”. Podobnie: nie w sensie chwytu poetyckiego, ale w sensie wiary istotnej ujmuje poeta świat rzeczy martwych. Właściwa człowiekowi pierwotnemu, dziecku i — poecie, animacja, u Zegadłowicza tkwi głęboko korzeniami w ogólnej wizji bytu. Z tego podłoża powstał jeden z najświetniejszych wierszy zbioru: „Drewno”. We wskazanym podłożu tkwi tajemnica, że ten poeta w pełnym znaczeniu słowa kosmiczny, o rozpiętości widzenia tak olbrzymiej i stąd zasadniczo sferą obrazowania związany z kosmosem, z przedstawieniami niecodziennymi, jest przedziwnym realistą, ostrowidzem, obserwatorem odchyleń życia najdrobniejszych właściwości białych, rzeczy przemijających. Tak

sty pełne uznania dla inicjatywy, czasy entuzjastyczne, z obietnicami współpracy itd.

Lwów naprawdę nie jest jednym z miast prowincjonalnych, bo umie w niej jednej dziedzinie stanąć w pierwszym szeregu do pracy nad tem, co Polska, jako wielkie państwo i wielki naród wykonać powinna. Pismo to jest jednym więcej objawem tej znanej prawdy!

S.

## Wypróbowane przepisy.

Zupa grzybowa (na 6 osób).

Do 2 l. zimnej wody wkłada się 50 dkg. kości wołowych, oczyszczoną włoszczyznę i łyżeczkę soli. 3 dkg. suszonych grzybów, przedtem kilka razy dobrze wypłukanych, gotuje się osobno w garnuszku, dodając do nich jedną cebulkę w całości. Gdy grzybki są miękkie, zlać z nich sos i dodać do przecedzonego już rosółu, potem grzybki drobno posiekać i dodać je także do zupy. Następnie zrobić z dużej łyżki masła i maki jasną zasmażkę, rozproszając ją rosółem, a gdy się zagotuje, wlać do zupy. W końcu dodać 3 łyżki kwaśnej śmietany. Aby podnieść smak zupy, wlać do niej 20 kropli przyprawy Maggi'ego. (Do tej zupy podaje się łazanki albo kaszkę krakowską, ugotowaną na maśle).

„Janka”.

Bigos polski (na 6 osób).

1 kg. kwaszonej kapusty należy wypłukać, aby nie była zbyt kwaśna i zastawić, dodając 1 cebulkę w całości, łyżkę smalcu, 3 suszone grzybki, oraz szczyptę soli i pieprzu. Gdy kapusta już miękka, kraje się w kostkę 25 dkg. ugotowanej wieprzowiny, oraz 25 dkg. upieczonej wołowiny, daje mięso do kapusty, aby wszystko razem się dusiło. Następnie pokroić drobno 5 dkg. słoniny, stopić ją, a gdy już skwarki lekko zrumienione, wysypać łyżkę maki i mieszać, także lekko ją zrumienić. Zasmażkę można rozproszając kwasem od kapusty, jeżeli nie jest za kwaśny, lub rosółem i wlać do bigosu, który musi się dłuższy czas na wolnym ogniu dusić. Do gotowego bigosu dodaje się dla lepszego smaku kilka kropli przyprawy Maggi'ego. Podając bigos do stołu, można go obłożyć kielbasą. Do bigosu dodaje się także dziczyznę, ciętą i drób.

755

„Janka”.

□=□

fantastyki kosmicznego rozpędu z realizmem po Słowackim nie łączył nikt.

Twórczość stanowi część tego tak pozytywnie odczuwanego, we wszystkim, w każdym szczególe afirmowanego — życia. Nie zawiera się w niej ani tragizm, ani wysiłek, ani przygnus — jest radość.

„Śmieje się — śmieje — raduje,  
Chodzę wśród drzew śpiewający”

Przeznaczenie tego nieustającego, naturalnego, radosnego tworzenia także jest przeniesione w wieczność: „Słowo było u Boga, do Boga wróci znów”. To więcej niż Proustowski przewyższający przenikalności sztuka, bo tkwi w tem jeszcze pewna aktywność rozrodoza:

„Rozdaj swe myśli i caucia  
zasiej je w sercach milionom —  
nie zginie z nich ani jedno —  
słońcami w mrokach zapłoną”.

Przedziwna ewangelia radości przebóstwianego życia wiedzie w prostą linię do radości śmierci: „jest ogromny sens życia, jest i sens zgonu”, bo „każ śmierć się obroni przed, z Boga, zrodzonym zachwytem”. I najdziwniej, najsilniejsza zdobycz, mądrość ostateczna, co się unosi nad książką odczytą, jako pełnia, rozkwit — „świeta radość przemijania”. To jest szczyt afirmacji, na jaki się zdobyć może filozofia życia.

T. T.

## Wiadomości bieżące.

16

Lutego

1:30

## Niedziela

Juljanny

Jutro: Konstancji

wschód słońca 6:34

Zachód 16:43

## TEATR WIELKI.

Niedziela 16 bm. o godz. 3.30 „Mirla Eiros”, wyst. Siemaszkowej, ceny niższe.  
Niedziela 16 bm. o godz. 7.30 „Proces Jakubowski” — zniżki ważne.

Poniedziałek 17 bm. „Maman do wzięcia” — tani dzień.  
Wtorek 18 bm. „Proces Jakubowski” — zniżki ważne.

## TEATR MAŁY.

Niedziela 16 bm. o godz. 3.30 „Panienka z dyplomacji”, wyst. A. Fertnera (ceny niższe).  
Niedziela 16 bm. o godz. 7.30 „Panienka z dyplomacji” wyst. A. Fertnera — zniżki ważne.

Poniedziałek 17 bm. „Panienka z dyplomacji”, wyst. A. Fertnera, zniżki ważne.  
Wtorek 18 bm. „Panienka z dyplomacji” wyst. Fertnera — zniżki ważne.

## REPERTUAR TEATRU REWJI „GONG”.

Niedziela poranek „Sąd nad Salomonem” o godz. 12 w pol. — Wieczorem dwa przedstawienia o 7.30 i 9.30 „Tillibom”.

## KINOTEATRY.

APOLLO: Największy film dźwiękowy „Śpiewający biały” z Al. Johnsonem.

CASINO: „Kobieta na krzyżu”.

CHIMERA: „Wynajęta żona”.

KOPERNIK: „Bezbożne dziewczę”.

Największe arcydzieło świata.

LEW: „Nieprzyjaciele” z Lilianą Gish.

MARYSIENKA: „Bezbożne dziewczę”.

Największe arcydzieło świata.

PALACE: „Na froncie nie nowego” i „Miłostki kapitana Lasha” — filmy dźwiękowe.

PAN: „Burza nad Azją”.

□=□

— Całowieczorowe przedstawienie baletu odbędzie się w teatrze Wielkim w środę dnia 19 bm. Dany będzie po raz pierwszy poemat symfoniczny Rimskiego Korsakowa „Szeherazada”, który tańczony w swoim czasie przez balet rosyjski, wywołał w całej Europie entuzjastyczny zachwyt. Dzisiaj balet ten a raczej pantomina baletowa znajduje się stale na repertuarze wszystkich wielkich operowych scen, niewykluczając Opery Warszawskiej. Dyrekcja teatrów lwowskich przystępuje do wystawienia tego pięknego poematu z dużym nakładem trudu i kosztów. Reżyserię całego zespołu baletowego, na czele którego stoją soliści pp. Dobiecka, Jalo wiecka, Martówna, Wojciechowska oraz pp. Ciesielski, Dobiecki, Faliszewski, Romanowski, Winter, Chrzanowski i inni, objął Romanowski, długoletni reżyser bukarsztyńskiej Opery Królewskiej. Role młodsze objęli artyści naszej komedii pp. Bielecki, Gutner, Zabielski. Znakomity kapelmistrz warszawskiej opery i operetki p. Gorzyński poprowadzi świetnie zgraną orkiestrę, wydobywając z symfonii znakomitego rosyjskiego kompozytora całe jej piękno. Nowe dekoracje i kostiumy, wzorowane na słynnym rosyjskim baletcie, będą oświecały bajkowym bogactwem Wschodu. Jako dopełnienie tego wysoce artystycznego wieczoru dodany będzie jednoaktowy balet pt. „Postój kawalerii” M. Petipa, który uważany jest w historii rozwoju baletu za twórcę nowej epoki, z muzyką Armsheimera. Niezwykle kolorowy ten obrazek pełen życia, werwy, humoru i zawrotnego temperamentowego tańca, przynosi zachwycenie widza na poetyczne tło naszej wsi, gdzie cała akcja się odbywa.

— Bał reprezentacyjny TOM. TOM. wyda 22 bm. bał, który zawodu nikomu nie zrobi. Zacznie to grono długo opracowywało szereg niespodzianek i radziło nad tem, jakby swych gości najmilej ubawić. A będzie ich sporo, wyruszy tam nie tylko wszystko to, co stanowi we Lwowie elitę najważniejszą, ale i najweselszą. Tylko Ty piękna Lwowianko ubierz się w najładniejszy ze swoich uśmieszków, w najładniejszą z sukienek, a będziesz się bawiła świetnie. Naprawdę! — A Ty miły Akademicku, skorzystaj tak pięknie nauczysz się robić „Oczko” na Zimorowicza, czemuż nie masz się popisać nim 22 lutego na salach Towarzystwa Strzeleckiego przy ul. Kurkowej 23 — na balu TOM.

□=□

## Statystyka pożarów we Lwowie za rok 1929.

Według statystyki, prowadzonej w biurze m. Straży pożarnej, czynną była Straż zawodowa w roku 1929 przy 505 wypadkach pożarów, a to: przy 5 zbiorowych, 28 dachowych, 111 pokojowych, 28 sufitowych, 21 piwnicznych, 174 kominowych, 3 lasu, 38 innych; nadto było 83 fałszywych alarmów. W 14 wypadkach ratowano życie ludzi i zwierząt.

Podług dzielnic przedstawiają się pożary następująco: w I. dzielnicy 71, II. dzielnicy 41, III. dzielnicy 99, IV. dzielnicy 60, V. dzielnicy 141, VI. dzielnicy 61. W okręgu poza granicami m. Lwowa czynną była miejska Straż pożarna 32 razy.

Przyczyną pożarów było w 11 wypadkach podpalenie, w 106 nieostrożność, w 72 wadliwa budowa, w 171 nieczyszczenie kominów, w 3 eksplozja, w 4 elektryczność, w 2 samozapalenie i w 45 nieznana przyczyna.

Pod względem rodzaju budynków były pożary w 360 budynkach mieszkalnych, 10 gospodarczych, 13 fabrycznych, 13 składach, 7 innych. Co do

konstrukcji budynków pożar powstał w 387 budynkach murowanych i 16 drewnianych, z których 364 było krytych blachą, 22 dachówką, 4 gontami, 8 papą i 5 słomą. — W stosunku co do własności budynków wybuchł pożar w 4 budynkach wzgl. obiektach wojskowych, 9 rządowych, 3 kolejowych, 16 gminnych i 371 prywatnych.

Do akcji ratunkowej użyto 3450 strażaków, 140 par koni, 498 samochodów pożarowych, 8800 m. węży tłocznych.

Ponadto udzieliła m. Straż pożarna asystencji przy 939 wypaleniach kominów, a służbę bezpieczeństwa w teatrach, kinoteatrach itp. widowiskach pełniło 8929 ludzi, w tem 1961 podoficerów i 6968 strażaków.

Urzednicy Straży w ciągu ubiegłego roku uczestniczyli przy 470 komisjonalnych ogólnych nowo powstałych przedsiębiorstwach, wzgl. budynków, oraz przy rewizjach składów olei mineralnych i filmów.

Biuro Straży załatwiło 1433 aktów urzędowych.

powrotnie schodzą z repertuaru. Udział bierze cały zespół teatru. Ceny miejsc zupełnie popularne. Początek o godz. 12 w południe.

— Konkurs na stypendia na dyplomowane pielęgniarki. Lwowskie Towarzystwo Walki z Gruźlicą ogłasza konkurs na 2 stypendia dla kandydatek na dyplomowane pielęgniarki. Warunki: a) ukończona szkoła średnia; b) wiek lat 20 ukończonych; c) świadectwo zdrowia; d) stan wolny. Przyjęte kandydatki będą na koszt Towarzystwa w ciągu lat 3 wykształcone na dyplomowane dyplomem państwowym pielęgniarki, poczem otrzymają pobory IX. kategorii placu urzędników państwowych. Na czas praktyki i studiów otrzymują pełne utrzymanie i 25 zł. miesięcznie. Po ukończeniu studiów obowiązana będzie pielęgniarka do 5-letniej służby w mieście wyznaczonym przez nasze Towarzystwo. Za koszt studiów 2 i pół letnich w szkole pielęgniarskiej będą kandydatki zobowiązane zwrócić wyłożoną kwotę w ratach miesięcznych nie przekraczających 10 proc. poborów. W razie niedotrzymania terminu odświeżenia stypendium może być zwrócone w gotówce. Termin zgłoszeń do dnia 1 marca br.

— Program Kasyna i Koła lit.-art. We czwartek dnia 20 bm. i w piątek dnia 21 bm., początek o godz. 20, prof. Dr. Walerdy Goetel z Krakowa wypowie 2 wykłady pt.: „Przez głąb Czarnego Kontynentu” (pierwsza polska podróż przez Afrykę od Przylądka Dobrej Nadziei do Aleksandrii). We czwartek część I, w piątek część II. Każdy z wykładów będzie ilustrowany ponad 100 wspaniałymi obrazami świetlnymi z własnych zdjęć fotograficznych prelegenta oraz pokazami zbiorów przywiezionych z podróży. Bilety na oba wieczory w kancelarii Kasyna i Koła lit.-art.

— Doroczny wieczór karnawałowy Bratniej Pomocy Stud. Med. Wet. odbędzie się w sobotę dnia 1 marca 1930 w salach recepcyjnych nowo wybudowanego domu stud. med. wet., ul. Stalmacha 1. Zaproszenia wydaje się w rozmównicy domu od

20 bm. od g. 18—19. Ilość zaproszeń ograniczona.

— Lwowskie Tow. fotograficzne. W piątek niedziela 17 bm. w lokalu LTF., ul. Sokoła 4, odczyt p. Neumana „Najnowsze kierunki artystyczne w fotografii w Niemczech”. Początek o godz. 18.30. Goście mile widziani.

— Odczyt p. Aleksandra Buczkii pt.: „Początek i koniec świata”. odbędzie się w niedzielę, tj. dziś 16 bm., w sali Izby handlowo-przem. przy ul. Bourlarda 1. 5, punktualnie o godz. 18 wieczorem.

— Baczność Trzeciacy! Oficerowie byłego 3 pułku piechoty Legionów Polskich zechcą się zgłosić w celach ewidencyjnych u adiutanta Komendy Placu Lwów, ul. Walsowa 16, I. p. pokój nr. 33.

□=□

— Spółka Naftowa z ogr. odp. poszukuje spółka z kapitałem do dowierzenia szybu naftowego tuż przed ropą „silne gazy”, kompletnym urządzeniem, popędem motorowym, na terenach ropnych przeszło 100 morgów z nową dzierżawą w okolicy Gorlic. Wiadomość: Antoni Niemasz, Borysław. 1132

## Jedynym

są owo zaprzysiężonym tłumaczem języka rumuńskiego i wyłącznie upoważnionym do legalizacji dokumentów znawcą spraw rumuńskich jest

prof. dr. Emil Biedrzycki,

Lwów, Pilsudskiego 18 i. p.

tel. 84 11.

757k

Wykonuje wszelkie prace osobiście i natychmiast po cenach przystępnych.

— Nagradzanie absolwentów szkół zawodowych. Wydział szkolny, zarządzający dokształcającymi szkołami zawodowymi we Lwowie, rozdzielił za pośrednictwem kierownictw tutejszych dokształcających szkół zawodowych przyznane przez gminę m. Lwowa Kuratorium okręgu szkolnego lwowskiego premie dla 24 uczniów i uczennic tuł. szkół, którzy w roku szkolnym 1928/29 ukończyli III klasę z postępnym celem. Uczniowie otrzymali jako premie imienne książeczki wkładowe Miejskiej Kasy Oszczędności, opiewające każda na kwotę 100 zł. płatną bez zastrzeżeń. Kierownicy szkół wręczyli premie te absolwentom wobec grona nauczycielskiego i młodzieży szkolnej, którą zachęcali do pilnego uczęszczania na naukę i do sumiennej i gorliwej pracy w szkole i pracowniach.

— Tydzień Pomorza. Pod przewodnictwem ks. Lubomirskiej i prez. Popielowej odbyło się onegdaj w Czytelni Muzeum przemysłowego posiedzenie komitetu obszerniejszego w sprawie Tygodnia Pomorza, który rozpocznie się w niedzielę 9 marca br. Na posiedzeniu ustalono w ogólnych zarysach programu Tygodnia. W niedzielę 9 marca o godz. 9 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele archikatedralnym z udziałem reprezentantów władz i stow. Po nabożeństwie odbędzie się pochód i defilada przed pomnikiem Mickiewicza, w południe Akademia w Teatrze Wielkim. Przez cały tydzień odbywać się będą

IZADORA DUNKAN.

146)

## Moja spowiedź.

Wolny przekład Ireny Łozińskiej.

(Ciąg dalszy)

Z Ameryki powróciła Duncan wraz z mężem do Paryża, gdzie mieszkał jej brat i najlepsi przyjaciele, ale zaraz po ich przyjeździe wszystkie dzienniki donosiły o niebywałym skandalu: Izadora zamieszkała z Jeseninem w hotelu Crillon; pewnego dnia Jesenin powrócił tak pijany, że kelner musiał go odprowadzić do pokoju, zaledwo wszedł dostał napadu szału i zaczął rozbić wszystko co tylko mu w ręce wpadło, krzycząc przy tem po rosyjsku. Zawezwano policję i dopiero czterem policjantom udało się z największym trudem odstawić szalonego do komisarjatu. Kiedy na drugi dzień rano po tym wypadku Izadora opuszczała hotel, powtarzała z goryczą i bólem: „Teraz już wszystko skończone!”...

Bardzo serdecznie zajął się obojgiem

brat Izadory, Rajmund: Jeseninowi ułatwił urządzenie kilku odczytów, a siostrze wynajął salę „Trocadero”, — gdzie jeszcze raz święciła triumfy, — gdyż talent jej pomimo ustawicznych trosk i ciężkich przeżyć jeszcze bardziej się rozwinął.

Ale zerwanie z przeszłością fatalnie wpłynęło na Jesenina; daremnie usiłował dostosować się do życia zachodu, czuł się tam tak osamotniony i takie męczarnie przechodził, że często był w nocy, jak potępiona dusza w czyścisku. W końcu Izadora, widząc, że niema innego wyjścia, sama mu zaproponowała, żeby powrócił do Rosji. I rzeczywiście wyjechał, ale wrócił z belgijskiej granicy, gdyż nie mógł pomimo wszystko rozstać się z żoną.

Pogodzili się znowu i razem wyjechali do Afganistanu, Syberji, a w końcu powrócili do Moskwy. Ale Izadora teraz nie mogła żyć ze stosunkami panującymi w sowieckiej Rosji jeszcze bardziej, jak za poprzedniej bytności i niedługo znowu odleciała aeroplanem na Zachód, lecz tym razem sama, gdyż Jesenin nie chciał już po raz

drugi opuszczać ojczyznę. W czasie lotu, jeszcze przed przekroczeniem granicy, trzeba było przymusowo lądować. Z niedaleko położonej wsi zbiegli się chłopcy, otoczyli podróżnych, i tam, na zamrażniętej, śniegiem pokrytej ziemi, Izadora poraz ostatni w życiu tańczyła dla rosyjskiego ludu.

W Paryżu zajeżdżała do brata, Rajmunda, a po kilkunastu dniach powróciła, wraz z nim wyjechała autem na Riwierę. W Nici, w czasie karnawału ukazali się w orientalnych strojach: ona jako wschodnia księżniczka, on jako derwisz. A kiedy zaczęli tańczyć, publiczność była najpewniejsza w świecie, że to rzeczywiście jacyś goście ze Wschodu.

Jesenin, nie mogąc nigdzie znaleźć spokoju, równocześnie błąkał się po całej Rosji, aż w końcu rozchorował się i przez dłuższy czas leżał w szpitalu, w Baku. Cierpał bardzo, gdyż po powrocie z Zachodu już nawet i w Rosji nie mógł się czuć dobrze. Na krótki okres czasu zajął go jakaś Persjanka, ale potem ogarnęło go jeszcze większe zwątpienie, i z rozpaczą, dnia dwu-

dziesiątego ósmego grudnia 1925 roku, poprzecinał sobie żyły w hotelu Angletterre, w Leningradzie.

\* \* \*

Izadora dowiedziała się o śmierci Jesenina w Paryżu. „Patrzyła w przestrzeń osłupiałym wzrokiem. — opowiada jej brat Rajmund — ale nie wypowiedziała ani jednego słowa, a ja również milczałem; w owej chwili, widziałem przed sobą piwnę oczy i jasne włosy Sergiusza, czułem jego ramię na swoich barkach, a na ustach serdeczny pocałunek. Poprzecinał sobie żyły u rąk i w ten sposób rozwiązał problem swojego życia, i wiecznym niepokojem szarpaną duszę wyzwolił z ciała. On, rosyjski chłop, opuścił kraj, aby na obczyźnie swoją pieśń wyśpiewać, a nie mogąc znieść kłamliwego życia miast powrócił do rodzinnej wioski, ale ten jego pierwotny świat nie potrafił go już po powrocie zrozumieć. Bezdomny, nie mogąc znaleźć miejsca ani na wsi, ani w mieście, ani nawet na całej kuli ziemskiej, musiał przenieść się do lepszego świata...”

(Dok. nast.)

odczyty i wykłady o Pomorzu, oraz przedstawienia i widowiska okolicznościowe. W tygodniu tym zorganizowana będzie zbiórka, z której dochód przeznaczony będzie na kolonje wakacyjne dla dzieci z Pomorza. Szczegóły bogatego programu uroczystości ku czci Pomorza będą opracowane przez poszczególnie sekcje. Liczny udział w obradach delegatów stowarzyszeń i organizacji dają rękojmię, że uroczystość ta wypadnie we Lwowie imponująco.

— **Srebrne gody** przetrwają wyprawy ślubne, zakupione w magazynie płócien i bielizny **Józefa Nowaka**, plac Mariacki 6. Adamaszkowe garnitury stołowe na 6, 12, 18 i 24 osób, ręczniki, najlepsze płótna lniane i szyfony na białą pościelową, poleca po cenach zmniejszonych do 15 proc. tylko do końca b. m. — Proszę korzystać z wyjątkowej okazji — firma **Józef Nowak**, pl. Mariacki 6. 1109

— **Zamach samobójczy.** W parku Kiłńskiego usiłowała w dniu wczorajszym odebrać sobie życie niejaka **Julia Śmigłowska**, licząca 18 lat, zarobnicą, zamieszkała przy ul. B. Głowackiego 1. 10 i w tym zamiarze wypita znaczną ilość jodyny. Zauważona przez przechodniów, została odprowadzona do Sanatorium Okr. Związku Kas chorych przy ul. Dwernickiego, skąd Pogotowie ratunkowe przewozi ją do szpitala powszechnego. Powodem miały być niesnaski rodzinne.

— **Włamanie mieszkaniowe i sklepowe.** Nieznany sprawca włamał się wczoraj o godz. 7 do mieszkania **Diny Roth** przy ul. Żółkiewskiej 1. 70, gdzie ze szuflady stołu skradł 50 dolarów i 500 zł., poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. — Nieznani sprawcy włamali się wczoraj do piwnicy **Ludwika Zalewskiego** przy ul. Akademickiej 1. 22, skąd skradli większą ilość garderoby nieustalonej wartości. — Nieznani sprawcy włamali się do piwnicy restauracji **Maksymowicza** przy ul. Sokola 1. 1, skąd na jego szkodę skradli różne towary.

— **Aresztowanie kupca za oszustwo.** Policja aresztowała **Artura Emanuela Rosenstraucha**, liczącego 27 lat kupca, zamieszkałego przy ul. Boimów 1. 50, pod zarzutem zbrodni oszustwa.

— **Urzędnik, który jeździ na gapę!** Policja pociągnęła w dniu wczorajszym do odpowiedzialności **Zygmunta Moszore**, urzędnika, zamieszkałego w Warszawie-Pradze, przy ul. Jagiellońskiej 1. 19, za przejazd pociągiem z Warszawy do Lwowa bez biletu.

— **Pożar piwniczny.** W piwnicy **Stanisława Witkowskiego** przy ul. Ciowej 1. 9 wybuchł wczoraj wieczorem pożar, spowodowany zajęciem się wódr i słomy od iskr, które wypadały z komina. Straż pożarna rychło ogień ugasiła.

— **Złośliwy szkodnik.** **Karol Schweitzer**, właściciel kawiarni przy ul. Czarneckiego 1. 1, zawiadomił policję, iż niejaki **Ignacy Piękoś** wpadł do jego lokalu i pociął nożem meble, powodując szkodę w wysokości 3.000 zł.

— **Polawiacze fok na krze lodowej.** Gazety angielskie donoszą o niezwyklej podróży trzech polawiaczy fok na krze lodowej. Udali się oni na zamrażone morze w poszukiwaniu fok. Gdy już oddalili się od wyspy **Sachalin**, z której wyruszyli, spostrzegli ku swemu przerażeniu, że lód miejscami jest zupełnie cienki, gdyż pod nim przepływają ciepłe prądy, które topią go napoczekaniu. Pękła powłoka lodowa ze wszystkich stron, gdy zrobili to odkrycie. Skoczyli więc w ostatniej rozpaczy na olbrzymią górę lodową, przepływającą w pobliżu, sądząc, że na takim zwale lodowym będą bezpieczniejsi. W ten sposób podróżowali przez 10 dni, aż mrozy nagle zwiększyły się i powłoka lodowa na morzu stała się twarda. Ale nie tu był kres ich niebezpieczeństwu. Jednocześnie z mrozem na horyzoncie pojawiły się potworne góry lodowe, które wkrótce otoczyły ich maleńką górę. W ich oczach stały się dwa olbrzymy, a huk taki z tego powodu powstał, podobny

## Apteka pod Archaniołem Rafałem M-ra ETTINGERA WE LWOWIE — PL. GOŁUCHOWSKICH Nr. 14, ZA TEATREM WIELKIM ZAWIADAMIA, ŻE POSIADA NA SKŁADZIE **Zioła lecznicze Oskara Wojnowskiego** (WARSZAWA).

827n

„Zioła przeciwko cierpieniom kanału pokarmowego”. (rej. Nr. 1149) **„IROTAN”**  
Znak słowny

„Zioła przeciwko wymiotom oraz atonii kiszek”. (rej. Nr. 1148) **„GARA”**  
Znak słowny

„Zioła przeciwko chorobom płucnym i blednic”. (rej. Nr. 1153) **„ELMISAN”**  
Znak słowny

„Zioła przeciwko chorobom nerek i pęcherza”. (rej. Nr. 1147) **„UROTAN”**  
Znak słowny.

„Zioła przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, ischiasowi i podagrze”. (rej. Nr. 1154) **„ARTROLIN”**  
Znak słowny.

„Zioła przeciwko niedomaganiom skrofulicznym”. (rej. Nr. 1152) **„TIZAN”**  
Znak słowny.

„Zioła przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji”. (rej. Nr. 1151) **„EPILOBIN”**  
Znak słowny.

Kapiele Siarkowo-Roślinne przeciwko artretyzmowi, reumatyzmowi, podagrze i ischiasowi (rej. Nr. 1263) **„SULFOBAL”**  
Znak słowny.

**Odnośna broszura na żądanie bezpłatnie.**

był do stu grzmotów naraz. Na szczęście, ich górze nie się nie stało. Polawiacze fok podróżowali w dalszym ciągu, aż tak opadli z sił, że bez czucia znaleźli ich na tej samej skale. Kapitan statku wielorybniczego doparł ich przez lunetę i wyratował z wielkimi trudnościami.

— **Kinematografy a niedziela w Londynie.** Dziewiętnastu dyrektorów i właścicieli kinematografów w Londy-

nie zwróciło się do władz kościelnych z prośbą o pozwolenie otwierania kin również i w niedzielę. Jak wiadomo, kina w Londynie są w niedzielę nieczynne. Biskup Welldon, b. kapelan królowej Wiktorji przyrzekł petentom zrobić, co będzie mógł, a ponieważ posiada on wielkie wpływy prawdopodobnie już w najbliższych miesiącach Londyńczyki będą chodzili do kin i w niedzielę.

## Ulepszenia w kolejowym rozkładzie jazdy.

W myśl uchwały na europejskiej konferencji rozkładów jazdy, z dniem 15 maja br. wprowadza się szereg ulepszeń w kolejowym rozkładzie jazdy. I tak między innemi uruchamia się nową parę pociągów pospiesznych na linii Lwów - Ławoczne, działających komunikację dzienną Lwowa z Budapesztem. Pociągi te są skomunikowane we Lwowie z pociągami Lwów-Zdobunów, te zaś ostatnie w Zdobunowie z pociągami pospiesznymi Zdobunów-Baku. Wobec tego nowa para pociągów daje dogodnie połączenie Kaukazu z Budapesztem i dalej z Adriatykiem. Nowe pociągi pospieszne Lwów-Ławoczne mają kursować narazie tylko w sezonie letnim od 15 maja do 4 października.

Poc. Nr. 242 Zdobunów - Lwów i Nr. 328 Grigore Ghica Voda — Sniatyn Załucze - Lwów będą przychodziły do Lwowa wcześniej (o 30 i o 55 min.) ce-

lem uzyskania połączenia z poc. posp. Nr. 410 Lwów - Poznań.

Poc. Nr. 1224 przesunięto o godzinę później celem ulepszenia komunikacji ze stacją pośrednich odcinka Stanisławów - Stryj do Lwowa.

Poc. Nr. 3116 Woronienka - Stanisławów przesunięto o 25 min. wcześniej i skomunikowano w Stanisławowie z poc. Nr. 1228 Stanisławów - Stryj, przesuniętym o 40 min. później, przez co uzyskano dogodnie połączenie zagłębia naftowego nadworniańskiego z boryslawskiem.

Pomiędzy Komoyą i Zaleszczykami przez Stefanówkę wprowadza się w sezonie letnim od 15 czerwca do 15 września nową parę pociągów, skomunikowanych z Kołomyi z poc. posp. Nr. 203 i 304, co daje nowe połączenie Lwowa i Warszawy z Zaleszczykami (przyjazd do Zaleszczyk o godz. 17 min. 30, odjazd z Zaleszczyk o godz. 15-tej).

## Echa wołyńskie.

**Walka undowców z „selrobocami”.** — Co będzie z „Selrobem - Prawicą?” — Wybory na sobór prawosławny i sprawa rewindykacji komplikują sytuację. — Obrazek z pogranicza polsko - rosyjskiego.

Łuck, w lutym.

Jeśli tu w zaciśnię wołyńskie agitacja separatystów z Małopolski mało dociera, względnie wydaje niezmierne nikłe wyniki, — przyczyny tego szukać należy przede wszystkim w chaosie, jakie wytworzył się w prowadzonej na Wołyniu przez separatystów pracy politycznej. Zarysowują się tu dwa wyraźne obozy „ukraińców”: prawicowy z pod znaku **Unda** i lewicowy, komunistyczny z pod znaku **Selrobu**.

Dala się tu ostatnio zaobserwować

zacięta walka między obozem nacjonalistycznym a selrobowskim o oparcie „Proświt” i kooperacji rusyjskiej. Walka ta staje się coraz ostrzejszą, przyczem przewagę ma, jak dotąd — **Selrob**, kładący szczególny nacisk na rozbudowę towarzystw spółdzielczych i kulturalno - oświatowych, podporządkowanych swemu kierunkowi politycznemu.

Dla łatwiejszej propagandy zaczął wydawać pos. **Seniak**, przywódca „Selrobu — Jedności”, miesięcznik „Postup”, którego 2-gi numer uległ

## H. MAKOWSKI WINO-MIOD KRUSZWICA

konfiskacie. Jest to rzecz na Wołyniu tak rzadka że bliski proces prasowy budzi wielkie zainteresowanie.

Mówiąc o **Selrobie** warto jeszcze wspomnieć o ciekawej postawie tutejszych niedobitków selrobu - prawicy. Jak wiadomo — partia ta na zjeździe we Lwowie przed kilku tygodniami skapitulowała przed bardziej wpływową „Jednością” i wezwała członków swych do zasilania szeregów „Selrobu — Jedność”. Mimo oficjalnego rozważania prawicy trzymają się jeszcze jej resztki nie wstępując do Jedności. Każe to przypuszczać, że kierownicy wołyńscy tego ugrupowania żywią jakieś zamiary, ale — jakie, trudno dziś odgadnąć.

\* \* \*

Podobny chaos, panuje również w sprawach wyznaniowych ludności prawosławnej. Na wywołanie tego chaosu wpłynęła w głównej mierze sprawa wyboru delegatów do Soboru cerkwi prawosławnej, zarządzonych przez metropolitę Dionizego i stanowisko metropolity, sprzeczne ze stanowiskiem władz państwowych. W konsekwencji zarządzania metropolity odbyły się wbrew życzeniu władz administracyjnych w niektórych powiatach wybory, w innych wyborów nie przeprowadzono. Zainteresowanie wyborców było oczywiście nikłe, a w wyniku obrano delegację o najzupełniej sprzecznych ze sobą dążnościach. — Odwołanie Soboru zdezonjowało ludność prawosławną już do reszty. Gdyby więc dziś zarządzono ponownie wybory, nie spotkałyby się już z najmniejszym zainteresowaniem u wyborców.

Sprawa rewindykacji świątyń nie schodzi nadal z ust prawosławnych i katolików na Wołyniu. Duchowni prawosławni nadal rozwijają akcję, mającą na celu spowodowanie ludności prawosławnej do składania masowych protestów przeciw rewindykacji, a ponadto organizują zbiórki funduszy na obronę prawną w procesach o cerkwie.

Akcja duchowieństwa prawosławnego przybiera niejednokrotnie obrót nieczym nie usprawiedliwiony. Podczas agitacji przeciw rewindykacji urabia bowiem duchowieństwo prawosławne nieprzychylnie dla Państwa nastroje ludności Wołynia.

\* \* \*

Na zakończenie „listu” warto jeszcze z czytelnikami „Słowa Polskiego” podzielić się sprawą wielce charakterystyczną dla życia na pograniczu sowieckim. Oto z końcem ub. miesiąca odbyło się nad graniczną rzeczką **Korczyk** w pow. rówieńskim przyjęcie starym obyczajem święcenie wody, uroczystość **Jordanu**, w której wzięło udział około półtora tysiąca osób, strażnica kół, władze t.d. W czasie święcenia wody po polskiej stronie, zebrał się po stronie sowieckiej olbrzymi tłum ludz, który rzucił się na kolana i wśród powszechnego płaczu wyciągał ręce w kierunku terytorium Polski.

Wymowna ta scena może być chyba najlepszą kontragacją przeciw życiu w Sowietach...

## Eugenja z Schimlovichów STARZYKOWA

1183

wdowa po Księgarzu

Zasnęła po ciężkich i krótkich cierpieniach, pocieszona Św. Religją, dnia 14 lutego 1930 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o 3-ciej po południu z domu żaloby we Lwowie ul. Zielona 51 na cmentarz Łyczakowski, o czym zawiadamia w smutku pogrążona

Córka.

U ludzi cierpiących na żóładek, kiszki i przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywce dla organizmu soki do krwiobiegu. Opinie wybitnych lekarzy specjalistów wykazują, że woda **Franciszka-Józefa** jest niezmiernie pożyteczna także i przy zwapnieniu naczyń krwionośnych (przy arteriosklerozie). Żądać w aptekach i drogeriach. 597.

## Sport.

**Dziś:** godz. 10 rano: międzyklasowe zawody narciarskie I. LKS. Czarni na Pohulance; godz. 11 rano: zawody narciarskie P. W. na Pohulance; godz. 11 rano: zawody bokerskie Pogoń—Hasmonea w „Jad-Charuzim” przy ul. Bernsteina; godz. 11 rano: Ukraina—Hasmonea zawody nożkowe o mistrz. kl. B. na „Świtezli”.

### HOKEJ NA ŁODZIE.

**Czarni — Lechia 0:0.** W dniu wczorajszym odbyły się zawody pomiędzy drużynami Czarnych i Lechii, które zadecydowały o zajęciu drugiego miejsca w mistrzostwach okręgu lwów. Przez cały czas zawodów widoczną przewagę Lechii. Sędziował p. Wacek Kuchar.

**Tabela mistrzostw okręgu lwów.** przedstawia się następująco: Pogoń 7 pkt., st. br. 5:1; 2) Czarni 3 pkt., st. br. 0:1; 3) Lechia 2 pkt., st. br. 1:4.

**Na mistrzostwa Polski do Krynicy,** które rozpoczyna się w niedzielę, wyjeżdżają Pogoń i Czarni. Pogoń wyjechała w sobotę w nast. składzie: Wańczycki, Kupczyński, Maurer, Stworzeński, Hemmerling, Zimmer, Salufski, Weissberg, Wacek Kuchar.

**Czarni:** Zborowski (ślugocki), Kasprzak, Maleczek, „Trojak”, Czyżewski, Pechota, Strzelecki, Wieleżyński i Roszkiewicz.

**Mistrzostwa kl. B. rozgrywane** będą w dalszym ciągu począwszy od dnia dzisiejszego.

### NARCIARSTWO.

**Karpackie Towarzystwo Narciarzy.** We wtorek o godz. 7.30 odbędzie się posiedzenie organizacyjne zawodów o mistrzostwo Okręgu lwowskiego i Lwowa w lokalu KTN, ul. Sokoła 4. II. p. Zaproszonych i chcących wziąć udział w organizacji, uprasza się uprzejmie o łaskawe jawienie się.

**Narciarskie kursy doskonalące** pod kierunkiem trenera Stolpego odbędzie się 3—7 III. we Lwowie.

**Pierwsze międzyklubowe zawody narciarskie we Lwowie.** Sekcja narciarzy I. L. K. S. Czarni organizuje w niedzielę dnia 16 b. m. międzyklubowe zawody narciarskie w następujących konkurencjach: bieg seniorów w trzech klasach ok. 16 km.; bieg juniorów ok. 8 km.; bieg pań seniorów ok. 8 km.

W razie wykończenia skoczni związkowej na Pohulance odbędzie się na niej konkurs skoków dla seniorów i juniorów o godz. 15-tej, który zostanie ewent. ogłoszony po ukończeniu biegów.

**Zgłoszenia do zawodów** przyjmuje się w sobotę o godz. 20-tej w klubie (ul. Rutowskiego 8), oraz w niedzielę o godz. 9-tej w restauracji na Pohulance, losowanie numerów tamże o 9:30, start o godz. 10-tej. Wpisowe od konkurencji 50 gr. Przy zgłoszeniu wymagany dowód badania lekarskiego.

**Karpackie Towarzystwo Narciarzy** uprasza wszystkich, którzy uzyskali w roku ubiegłym odznakę za sprawność, a dotychczas jej nie podjęli o jawienie się w lokalu T-wa w godzinach urzędowych t. j. wtorki, czwartki i piątki od godz. 19—20, ul. Sokoła 4, I. p., celem pobrania odznaki wraz z legitymacją.

**Karpackie Towarzystwo Narciarzy** urządza w dniach 22 i 23 lutego we Lwowie zawody o mistrzostwo okręgu lwowskiego, (o ile warunki dopiszą) otwarte dla zawodników wszystkich klubów okr. lw., jakoteż międzyklubowe zawody o mistrzostwo Lwowa z następującym programem: sobota 22 bm., godz. 14: a) bieg 18 km. dla zawod. 3 klas i starszych kl. A i B.; godz. 14:30: b) bieg 9 km. dla juniorów; godz. 15: c) bieg 6 km. dla pań wszystkich klas.

**Niedziela 23 bm., godz. 11: d)** skoki seniorów klasy I. i II. na skoczni na Zniesieniu.

Zawody pod a) i d) tworzą bieg złożony. Za najlepszy rezultat w nim nadany będzie tytuł mistrz. okręgu w konkurencji okręgowej i tytuł mistrz. Lwowa w konkurencji ogólnej.

Wpisowe do a), c) d), e) 2 zł.; do b) f) 1 zł. Zgłoszenia przyjmuje biuro

K. T. N. do piątku 21 bm., godz. 20 o której to godzinie nastąpi losowanie. Miejsce startu i mety podane zostanie później.

### ŁYŻWIARSTWO.

**Międzynarodowe popisy łyżwiarskie.** Z okazji pobytu znakomitych zawodników zagranicznych w Polsce, zarząd Lw. Tow. Łyżw. postanowił wprowadzić tychże do Lwowa na dwa pokazy, które odbędą się w dniach 20 i 21 lutego 1930 na torze L. T. Ł. przy ul. Pełczyńskiej 1. 53. — Już dzisiaj wiadomem jest, że przybędzie mistrzowska para Europy Olga Organista — Sandor Szalay, wiedeńska para Frieda Winterstein — Walter Melck, mistrzowska para Czechosłowacji małżeństwo Liesl i Oskar Hop-

pe, wicemistrzyni Węgier p. Silvia Toth, jedna czołowa zawodniczka i p. Prasnovsky z Opawy. — Prócz wymienionych wyżej zawodników udział w tych konkurencjach międzynarodowych wezmą również miejscowe łyżwiarki i łyżwiarze, dając temsamem możność szerokiemu warstwowi publiczności i wszystkim sportowcom uświetnienia niecodziennej atrakcji i wysokiej klasy łyżwiarstwa zagranicznego.

Spodziewać się należy, iż wszyscy miłośnicy ślizgawki nie omisszą skorzystać z tej bądź co bądź sensacji sportowej i przybędą licznie, by zobaczyć nadzwyczajny kunszt łyżwiarzy zagranicznych. — Dalsze szczegóły tej imprezy zostaną ogłoszone w prasie i afiszami.

## DZIAŁ RADJOWY.

### Posłepy organizacyjny lwowskiej stacji.

Amatorzy radia we Lwowie utyskują na pewne niedomagania lwowskiej stacji radiowej, wysuwając pod adresem Polskiego Radia rozmaite życzenia, przeważnie zresztą uzasadnione.

Z Polskiego Radia otrzymaliśmy w związku z tem informacje dowodzące, że właściwe czynniki pracują nad tem, by niedomagania usunąć.

W chwili obecnej radiostacja lwowska nadaje audycje przez 5 godzin dziennie, a w najbliższej przyszłości przedłuży czas nadawania do 6 godzin, spełniając w ten sposób jeden z warunków koncesji. Niemniej jednak dyrekcja Polskiego Radia — podobnie jak to ma miejsce i w innych miastach — nie zważając na obowiązki, nałożone koncesją, rozszerzy działalność radiostacji lwowskiej w następujący sposób:

1. dnia 11 bm. Polskie Radio wynajęło obszerny lokal przy ul. Batorego 6, który przeznaczony jest na studio stacji lwowskiej. Obecnie sporządzane są plany przeróbek i adaptacji lokalu, zaś w ciągu 2 tygodni rozpoczyna się odpowiednie prace budowlane. Jest więc nadzieja, że w ciągu 2 miesięcy studio lwowskie zostanie uruchomione. Dyrekcja Polskiego Radia zapewnia, że trening uruchomienia studia, około

15 kwietnia br. będzie znacznie wcześniejszy od terminu, przewidzianego w koncesji (31 lipca br.).

2. sprawa transmitowania muzyki tanecznej w godzinach wieczornych z jednego z lokali lwowskich napotyka w tej chwili na trudności techniczne, gdyż mikrofony, przeznaczone dla stacji lwowskiej nie nadeszły jeszcze z Londynu. Skoro to tylko nastąpi, mikrofony zostaną zainstalowane w jednym z lokali.

3. w najbliższych dniach w jednym z pokoi nowego lokalu przy ul. Batorego 6, który nie będzie podlegał większym przeróbkom, zostanie zainstalowane studio gramofonowe dla usprawnienia audycji z płyt gramofonowych które dotychczas z powodu ogromnej ciasnoty lokalu na stacji nadawczej na pl. Targów Wschodnich mogły mieć od czasu do czasu pewne usterki techniczne.

Dyrekcja Polskiego Radia dąży do tego, aby w możliwie najkrótszym czasie rozszerzyć działalność radiostacji lwowskiej, oraz ulepszyć jej audycje, przyczem zaznacza, że wszystko, co dotychczas uczyniono pod tym względem, dokonane zostało poza wa runkami, nałożonymi koncesją, która przewidywała uruchomienie stacji lwowskiej dopiero w dniu 31 lipca br.

## Radjofon.

### Niedziela, 16 lutego.

**Lwów. (385) — 17:40.** Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy. — 19:00. Rozmaitości, komunikaty, program na dzień następny. — 19:15. A. Woycioki: „Jan Wiktor” (z recytacjami). — 19:58. Sygnał czasu z obserwatorium astronom. z Warszawy. — 20:00. Kwadrans literacki: „Gdzie szczęście” E. Orzeszkowej (tr. z Warszawy). — 20:15. Koncert wieczorny (tr. z Krakowa). — 21:45. Słuchowisko „Symfonia miasta” W. Radulskiego (tr. z Warszawy). — 22:15. Transmisja komunikatów z Warszawy.

**Warszawa. (1411) — 10:30.** Transmisja z Torunia urocz. obchodu odzyskania Pomorza. — 14:00. Poranek z Filharmonii. — 15:20. Muzyka. — 16:40. „Przebiecie się II Brygady pod Rarańczę” wygl. pułk. M. Boruta Spiechowicz. — 17:45. Koncert orkiestry P. P. — 18:10. Uroczysta akademicka ze sali miejskiej ku uczczeniu VIII rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI. — 20:15. Koncert populary. — 23:00. Muzyka z „Oazy”. — Kraków. (312) — 20:15. Koncert wieczorny. — Poznań. (334) — 18:50. Arje i pieśni polskie w wykonaniu Romana Heysino. — 19:20. Audycja wokalna Marii Gasiorowskiej. — 22:30. Muzyka taneczna z „Polonii”. — Katowice. (408) — 16:00. Koncert popularny. — 19:20. Intermezzo muzyczne. — Wilno. (368) — 23:00. Audycja wesola. — Gdańsk. (453) — 20:10. „Der Kellermeister” operetka Zöllera. — Bruksela. (509) — 15:30. Festival wag-

**nerowski. — Hiversum. (1875) — 15:10.** Koncert symfoniczny. — Wiedeń. (516) — Koncert wied. orkiestry symfonicznej. — Frankfurt. (390) — 19:30. „Orłów” operetka Granichsiedltena. — Lipsk. (259) — 19:30. „Wesola wdówka” operetka Falla. — Wrocław. (325) — 20:00. „Cyganeria” opera Pucciniego. — Berlin. (418) — 20:00. Koncert symfoniczny. — Monachium. 20:05 „Der Tanz im Gillick” operetka Stolza.

### Poniedziałek, 17 lutego.

**Lwów. (385) — 17:45.** Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni Gastronomia z Warszawy. — 18:45. Rozmaitości i koncert z płyt gramofonowych. — 19:25. Odczyt p. t. „Krytyka czystego rozumu” wygl. dr. Fr. Kaliciński (tr. z Krakowa). — 19:58. Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorium astronomicznego. — 20:00. Transmisja hejnalu z wieży Mariackiej z Krakowa, program na dzień następny. — 20:05. Transmisja feljetonu muzycznego z Warszawy. — 20:30. Koncert międzynarodowy. — transmisja z Pragi do Warszawy, Wiednia, Berlina. Budapesztu, Zagrzebia i Białogrodu (tr. przez Warszawę). — 22:00. Transmisja feljetonów i komunikatów z Warszawy. — Warszawa. (1411) — 12:05, 16:45 i 19:25. Muzyka z płyt gramofonowych. — 17:45. Koncert chóru „ukraińskiego”. — 20:30. Koncert międzynarodowy z Pragi. — 23:00. Muzyka salonowa z „Oazy”. — Kraków. (312) — 19:25. „Krytyka czystego ro-

zumu” wygl. dr. Fr. Kaliciński. — Poznań. (334) — 17:45. Koncert skrzypka Mieczysława Karłowicza. — 18:15. Pieśni kompozytorów włoskich i rosyjskich. — 19:05. Audycja wesola. — Katowice. (408) — 19:05. „Z dziejów walki o morze” wygl. dr. M. Budek. — 20:05. Harmoniki ustne i cymbały. — Wilno. (368) — 12:05. Poranek muzyki popularnej. — 18:45. Audycja literacka. — 23:00. Spacer detektorowy po Europie. — Praga. (487) — 20:30. Koncert międzynarodowy. — Bruksela. (509) — 21:30. Koncert. — Sztokholm. (436) — 21:40. Recital wiolonczelisty Arnolda Földesy. — Leningrad. (1000) — 19:00. Transmisja z opery leningradzkiej. — Bern. (403) — 20:30. Koncert symfoniczny. — Wrocław. (325) — 18:55. Alfred Kerr przy mikrofonie. — Frankfurt. (390) — 20:00. Koncert symfoniczny. — Królewiec. (276) — 20:40. Recital Iwana Sibirjaka (bas) i Stefana Aubera (wiolonczela). — Lipsk. (259) — 21:00. Koncert kompozytorski Erwina Schulhoffa. — Hamburg. (372) — 21:30. „Kaczki i węże morskie” słuchowisko Töllera. muzyka Kneipa.

**Sensacja!** Już pojawił się w sprzedaży **KOMPLETNY DETEKTOR** „LEOPOLIS”  
Zadać wszędzie 892

## Życie zagłębia naft.

Bał Naftowy będący od trzydziestu lat tradycją karnawałową Zagłębia i w roku bieżącym, mimo kryzysu przemysłu naftowego, nie zawiódł pokładanych w nim nadziei. Wspaniałe udekorowana, według projektu p. Berezowskiego sala Sokoła wypełniła się w dniu 8 bm. po brzegi doborowym towarzystwem. Gości witali imieniem Izby Pracodawców dyr. Załuski i imieniem Zw. Techników dyr. Lewiecki. Wśród obecnych zauważyliśmy pp. starostę p. Poręmbalskiego z żoną, Dr. Wojciechowskich, inż. Machnickich, inż. Lenieckich, kom. Rosowskiego, Dr. Hołubów, radcę Markowskiego, kom. Stejkę, mjr. Kwapińskiego, kpt. Kuczka i wielu, wielu innych tak z Borysławia, jakoteż z Drohobycza i okolic. Bał rozpoczął się polonezem, do którego stanęło 80 par. W pierwszej parze siedzi starosta p. Poręmbalski z p. Lewiecką, w drugiej dyr. Lewiecki z p. Poręmbalską, poczem Dr. Wojciechowski z p. Gersmanową, inż. Machnicki z p. Wojciechowską, inż. Leniecki z p. Zasuską, dyr. Załuski z p. Machnicką, inż. Paraszczak z p. Hołubową i t. d. Tańce świetnie prowadził p. K. Mościński. Zabawa przebiegała w bardzo wesółym nastroju do białego rana.

Ze Zw. Obyw. Pracy Kobiet. Młoda ta na naszym terenie organizacja wykazuje bardzo żywą działalność, która tembardziej zasługuje na uznanie, że idzie w kierunku zaspakajania najliczniejszych naszych bolączek. Zajął się ona gorąco najbliższą działalnością naszego Zagłębia, organizując szereg wieczorków i t. p. imprez. Ostatecznie stworzył ten Związek nową placówkę, t. j. szwalnię bielizny męskiej i damskiej zatrudniając już 6 pracowników. Szwalnia ta jest w ten sposób zorganizowana, że prócz zatrudniania młodych a bogich dziewcząt, jest zarazem szkołą dla wszystkich dziewcząt chcących się uczyć. Już dziś śmiało można wróżyć tej nowej placówce pięknego rozwoju.

## Z karnawału.

W bieżącym karnawale odbędą się jeszcze następujące zabawy:

16 lutego — Noc karnawałowa Koła Polonistów U. J. K. w sali dawn. Kasyna ofic. ul. Fredry

16 lutego — Dancing w ogrodzie zoologicznym w salach Kasyna i Koła lit.-art.

18 lutego — Reprezentacyjny bal Bratniej Pomocy Studentów Politechniki w salach II. Domu Techników.

22 lutego — Reprezentacyjny bal TOM. w salach Towarzystwa Strzeleckiego przy ul. Kurkowej 23.

23 lutego — „Bał pod szklaną górą” z łaskawym współudziałem smoka, śpiącej królowej i 7 rycerzyków. Zabawa kostiumowa.

1 marca — Bał mieszczański w sali Tow. Strzeleckiego.

1 marca — Bał kostiumowy Kasyna m. i Koła liter.-art.

1 marca — Wieczór karnawałowy urzędników MKO. w hotelu Krakowskim.

Dnia 3. marca zabawa taneczna Polskiej Akademickiej Korporacji „Constantia Leopoliensis” w salach TSL, ul. Czarnieckiego 1.

# Poradnik fotograficzny.

## Przetłok.

Obraz bromolejowy składa się z farby drukarskiej, umieszczonej na warstewce żelatynowej papieru w tych miejscach, w których pierwotnie był czarny strąk obrazu bromosrebrowego. Farba na obrazku bromolejowym nie mieści się zatem wprost na papierze, lecz na warstewce żelatynowej, a chociaż ta warstewka może być zupełnie matowa, to jednak charakter jej powierzchni jest inny, niż charakter czystego papieru.

Farba osadza się na mokrej żelatynie dlatego, że niektóre jej miejsca (te, w których był strąk srebrowy) nie są tak nasiąkłe wodą, jak inne, mogą zatem utrzymać na sobie farbę tłustawą. Dopóki warstewka żelatynowa jest wilgotna i dopóki farba nie wyschnie, związek jej z żelatyną jest bardzo luźny i łatwo można ją przenieść z żelatyny na inne podłoże.

Gdy na świeżo sporządzony obraz bromolejowy położymy czysty papier (listowy lub rysunkowy) i przyciśniemy go bardzo silnie do obrazu, spostrzeżemy po podniesieniu papieru, że przeniósł się nań prawie cały zasób farby, a obrazek bromolejowy jest teraz już tylko czystą warstewką żelatynową.

Mamy zatem obraz z farby na czystym papierze rysunkowym, bez żadnej pośredniczącej warstewki koloidalnej, a więc obraz dokładnie taki, jak drukowany, lub rysowany kredką. Jeżeli papier rysunkowy, na który przenieśliśmy obraz bromolejowy, jest w dobrym gatunku, a farby nie błędne na świetle i nie zmieniają koloru, to możemy uzyskiwać obrazy o nieskończonej wprost trwałości.

Papier żelatynowany, na którym był obraz bromolejowy, po przeniesieniu farby na inny papier jest niemal całkiem czysty i możemy po ponownym namoczeniu go we wodzie nakładać nań pędzlem na nowo farbę i sporządzać na nim nowy obraz bromolejowy. Ten papier z warstewką żelatynową jest tem samem, czem jest klisza cynkowa do druku ilustracji; jest matrycą, z której możemy kolejno sporządzać szereg obrazków.

Taka matryca da się przechować bardzo długo i starczy na kilkanaście, lub nawet kilkadziesiąt obrazów kolejno. Za każdym razem należy ją tylko namoczyć we wodzie, aby w światłach napełniających odrzuciła farbę drukarską. Po nałożeniu (pędzlem) farby na matrycę, można przystąpić do przeniesienia tej farby na papier rysunkowy, co nazywa się przetłaczaniem, a gotowy obrazek zwie się przetłokiem.

Przetłok zatem różni się od bromoleju tem, że obraz z farby nie siedzi na warstewce żelatynowej, lecz wprost na powierzchni papieru, który zresztą można sobie wybrać dowolnie. Różni się ponadto od bromoleju tem, że można na nim umieścić znacznie więcej farby, niż na warstewce żelatynowej.

Gdy farba jest jeszcze świeża, da się łatwo zetrzeć z powierzchni papieru, podobnie, jak na ilustracjach drukarskich; skoro jednak podoschnie, wtedy trzyma się już silnie papieru, a wtedy na tę suchą farbę można nałożyć nową farbę.

Fakt ten ma dla techniki przetłokowej ogromne znaczenie. O to na gotowy już i suchy obrazek przetłokowy można po raz drugi nałożyć farbę, tak gdyby na papierze jeszcze nie było. Można w ten sposób nałożyć farbę na farbę trzy, cztery i pięć razy, a przez to uzyskać taką siłę i soczystość obrazu, jaką w samej technice bromolejowej nie dałoby się osiągnąć. Można ponadto za każdym razem przetłoczyć inną farbę i w ten sposób uzyskać obrazki, które np. w cieniach mają inną barwę, niż w światłach.

Do tego celu wiedzą dwie drogi: rozrzedzanie farb albo zwiększanie reliefu we warstewce żelatynowej. Im rzadsza jest farba drukarska, tem ta-

twiej czepia się żelatyna, nawet dość wilgotnej, i osiada nawet w miejscach, któreby przy gęstszej farbie pozostały całkiem białe. Biorąc zatem farbę rzadką, uzyskuje się większe zróżnicowanie w światłach obrazu, podczas gdy farba gęstsza daje siłę i szczegóły w cieniach. Podobnie działa długie moknięcie warstewki żelatynowej; gdy bowiem w światłach woda nasiąknie, gdy zatem relief się zwiększy, to i kontrasty obrazu będą wzmożone.

Temi drogami można jedną matrycę opracować kolejno na dwa różne sposoby: raz uzyskać obraz bez siły w cieniach, ale z dobrem zróżnicowaniem światła, i przetłoczyć go na papier rysunkowy, a drugi raz podwyższyć relief i farbą gęstą wydobyć tylko szczegóły w cieniach, zostawiając światła całkiem puste i przetłoczyć na ten sam papier.

Samo przetłaczanie jest zabiegiem dość prostym i krótkotrwałym. Prze-

tlaczać można nawet w ten sposób, że po położeniu matrycy na papier naciska się kolejno wszystkie miejsca obrazu nożykiem kościanym, jakiego intro-ligator używa do felcowania. Znacznie szybciej i łatwiej odbywa się przetłaczanie w prasach specjalnych, które nabyć można w handlach fotograficznych.

Są takie prasy przetłokowe z drzewa (Prett), lub z żelaza (Fra. Osbo). Pierwsze mają jeden wałek drewniany, do którego przylega także listwa nieruchoma, a matrycę wraz z papierem przeciąga się między wałkiem a listwą. Prasy żelazne mają po dwa wałki, obracane korbą, między którymi przesuwają się matryca i papier. Oba typy pras przetłokowych spełniają swe zadanie zadowalniająco, iakoć-  
wiek oba nie stoją jeszcze na szczycie udoskonalenia.

J. Świątkowski.



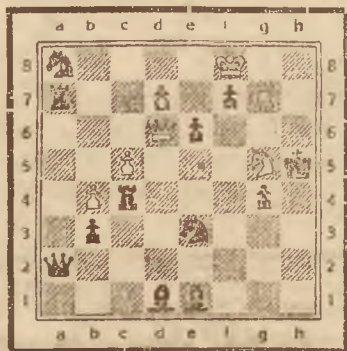
Nr 7.

16 II. 1930.

### L. 100. S. LIMBACH I M. WÓJCIK.

Oryginalne.

Cz.: Kh5, Ha2, W: a7, c4, G: d1, e1, S: a8, e3, P: b3, e6, f7, g4 (12).



B.: Kf8, Hd6, Wf7, Sg5, P: b4, c5, d7 (7).  
Mat w 4 posunięciach.

### L. 101. L. SAK, LWÓW.

Debiut.

Cz.: Ke5, Hf5, Gd6, P: c5, d5, e6, f3 (7).



B.: Kf2, Hg7, Wa5, Gc7, Sf6, P: c3, e4, g3, g4, g5 (10).

Mat w 2 posunięciach.

Termin nadsyłania rozwiązań dzisiejszych zadań upływa z dniem 4 marca br.

### ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z KONKURSU „SŁOWA POLSKIEGO”.

#### L. 74. S. Boros. 2 mat.

1. Sd1—b2 i grozi 2. Hc3—e5 mat.

#### L. 75. J. Gailer. 3 mat.

1. Wd4—d3, grozi 2. S dow. prócz Se5, i 3. Wd3—f3 mat.

1... Kf5; 2. Sf6+ i... 1. Gb8; 2. Sx b8+... 1... Sxd3; 2. Sxb6+. 1... Sfxd3; 2. Se5+. Niezupełna gwiazda skoczka.

#### L. 76. M. Havel. 3 mat.

1. Hc7—e7 grozi 2. Wf2—f4+... i 3. S mat.

1... K dow. 2. Wd2+... 1... Wf5; 2. Gx f5... 1... Gxd5; 2. Hh7+... 1... Gxd1; 2. Hb4+.

1... Sxe7; 2. Sf6+... 1. gxf2; 2. Sx f2+... Piękna oraz subtelna praca wybitnego czeskiego kompozytora.

#### L. 79. H. Johner. 3 mat.

1. Sh7—f6, grozi 2. Se8 i 3. Sc7 mat.

1... Ga2; 2. Sd7, Sb3; 3. Hc4 mat.

1... Qb3; 2. Sd7, dow; 3. Sxc5 mat.

1... Ga6; 2. Se8, Sb5; 3. Hc4 mat.

1... Qb5; 2. Se8, dow; 3. Sc7 mat.

1... Qd5; 2. Se8, Sb5; 3. Hf5 mat.

1... Gd3; 2. Hxd3, dow; 3. Hc4 mat.

1... Ge2; 2. Sh5, dow; 3. Sf4 mat.

1... Gf1; 2. Sh5, Se2; 3. Hc4 mat.

Gwiazda giermika z przesłonami jest tematem tego trudnego i pouczającego zadania.

### L. 80. D. Przeglórka. 3 mat.

1. Hg2—d3, grozi 2. Hc3+ i 3. Hd4 mat.

1... Kd5; 2. Wb5+... 1... Wf4; 2. Hc3+...

1... Ge4; 2. d4+... 1... Sd5; 2. We4+...

Praca o miłym i lekkim układzie wybitnego kompozytora i mistrza w grze królewskiej.

Trzecie rozwiązanie zadań konkursowych nadesłali PP.:

- Dr. K. Lwów: 28 (1, 2, 2, 2, 2).
- S. Limbach, Lwów: 28 (1, 2, 2, 2, 2).
- Mr. M. Szczepczyk: 28 (1, 2, 2, 2, 2).
- Ad. Wagner: 28 (1, 2, 2, 2, 2).
- M. Wójcik, Lwów: 28 (1, 2, 2, 2, 2).
- Dr. M. Aman, Lwów: 27 (1, 2, 2, 2, 2).
- W. Bilek, Lwów: 27 (1, 2, 2, 2, 2).
- L. Dymliński, Stan.: 27 (1, 2, 2, 2, 2).
- W. Kuźmiński: 27 (1, 2, 2, 2, 2).
- Ks. J. Matwijas: 27 (1, 2, 2, 2, 2).
- L. Raganowicz: 27 (1, 2, 2, 2, 2).
- T. Babel, Tustan.: 25 (1, 0, 2, 2, 2).
- J. Bazar, Stan.: 25 (1, 0, 2, 2, 2).
- M. Głowacki, Lwów: 23 (1, 0, 0, 2, 2).
- T. Müller, Lwów: 23 (1, 0, 2, 0, 2).
- R. Stein, Lwów: 25 (1, 0, 2, 2, 2).
- L. Sak, Lwów: 26 (1, 2, 2, 2, 2).
- E. Dyki, Lwów: 21 (1, 0, 0, 2, 2).
- Z. Galkówna: 23 (1, 2, 2, 2, 0).
- L. Nowosad, 21 (1, 0, 2, 2, 0).
- K. Zegarski, Lwów: 22 (0, 2, 2, 2, 2).
- „Ypsilon”: 22 (1, 2, 2, 2, 2).
- K. Rudziński: 14 (1, 0, 0, 0, 0).
- Mjr. Z. Wrześniowski: 9 (1, 2, 2, 2, 2).
- B. Sałacki: 11 (0, 0, 0, 0, 0).
- H. Sandberg: 9 (1, 0, 0, 0, 0).
- S. Zweig: 8 (0, 0, 0, 0, 0).
- M. Żeglowski: 8 (1, 0, 0, 0, 0).

Rozwiązaniowy konkurs kwartalny dobiega końca. Na brak niespodzianek w dość licznie obsadzonym turnieju rozwiązaniowym uskarżać się nie można. Pięciu pierwszych kroczy pewnie, nie tracąc dotychczas ani jednego punktu. Tuż za nimi postępuje o jeden punkt mniej posiadająca grupa, silnych zawodników naszego konkursu. Wielu z turniejowców bierze po raz pierwszy udział w tego rodzaju imprezie, to też wyniki ich nie mogły być najlepsze, gdyż niektóre z ogłoszonych przez nas zadań posiadały rozwiązania t. zw. „złudne”; a badając takie zadanie powierzchownie nie zauważy się cichej a nie raz b. chytrej obrony. Nawet rutynowani zadaniowcy idą nieraz na lep, umyślnie skonstruowanych przez kompozytorów, złudnych rozwiązań. Przypominamy, że nagrody w postaci ciekawych i b. interesujących książek szachowych przeznacza Redakcja dla 6-ciu pierwszych.

### OD REDAKCJI.

PT. Autorów nadesłanych zadań prosimy o cierpliwość, gdyż prace ich ogłaszać będziemy po gruntownym zbadaniu i ew. poprawce. Zadania należy nadsyłać w wyraźnej notacji algebraicznej lub też na diagramie. Rozwiązania tychże prosimy umieszczać na odwrotnej stronie. — W sprawach związanych z naszym działem przyjmujemy w każdą sobotę między 13—14 godziną.

T. H.

## Kronika kulturalna.

### LITERATURA.

„Kultura żywego słowa”. Pod takim tytułem wygłosiła w poniedziałek 10 lutego w sali Kopernika (nowy Uniwersytet) odczyt o kulturze mowy ludzkiej, znakomita recytatorka, obecnie lektor wymowy na Wolnej Wszechnicy w Warszawie, Kazimiera Rychterówna. Prelegentka rozpoczęła naszkicowaniem dziejów wymowy na terenie ogólnym i Polskiej, która swego czasu słyseć jako „kraj krasomówstwa”.

Zwróciła też uwagę na rozwój nauki o wymowie; pionierem jej w Polsce był lektor wymowy Uniw. lwowskiego J. Tenner („Estetyka żywego słowa”). Zaznaczywszy potrzebę uprawiania tej gałęzi wiedzy stwierdziła, że nie chodzi tu wcale o naukę deklamacji, jak niektórzy mylnie sądzą.

Drugą część odczytu poświęciła p. Rychterówna dokładnemu opisowi narządów mowy i ich normalnym funkcjom, w zakończeniu wreszcie podała szereg sposobów indywidualnego kulturowania poprawnej wymowy.

Odczyt znakomitej recytatorki, urządzonej staraniem Koła Polonistów U. JK, zgromadził rzeszę młodzieży akademickiej i szkolnej oraz szereg osób ze świata artystycznego. Szkoda tylko, że nie zainteresowały się nim siery nauczycielskie, którym przysługiwałoby się trochę wiadomości z dziedziny fonetyki i mównictwa i szereg w doskonałej formie przez prelegentkę podanych wskazówek dydaktycznych.

Wacław Sieroszewski komandorem Legji honorowej. Dnia 28 marca br. w Sorbonie odbył się uroczysty wręczenie Komandorii Legji Honorowej Wacławowi Sieroszewskiemu. Jak przewidują, uroczystości tej przewodniczyć będzie marszałek Lyautey, a przemówienie wygłosi prezes związku literatów francuskich Piotr Benoit. Uroczystość organizuje towarzystwo Amis de Pologne. W związku z tą uroczystością projektowane jest przyjęcie na cześć Sieroszewskiego wydane przez Pen Club paryski Sieroszewski wygłosi prawdopodobnie cykl odczytów w środowiskach polskich na prowincji francuskiej.

Podanie o królu Artusie jest tematem obszernego dzieła, którego autorem jest Edmund Faval. Pierwszy tom tej książki pt. „La Légende arthurienne — Première partie” ukazał się ostatnio w Paryżu wydany przez H. Championa.

Krytycy i twórcy polscy. W „Głosie Literackim” wychodzącym w Warszawie, w nr. 15 ogłosił p. B. Zatorski wywiad literacki ze znanym krytykiem J. E. Piórnikiem. W wywiadzie tym wypowiada się Piórnik na temat kryzysu myśli krytycznej i jej stosunku do współczesnej literatury polskiej. Cała kampania literatury twórczej przeciw krytyce ma swe źródło w odwiecznej rywalizacji między myślą kształtującą i koordynującą, a procesem nglawicowej, nieustalonej, narastającej rzeczywistości literackiej. Obowiązkiem krytyki jest konieczność konfrontowania jej czynów artystycznych, uzurpacji, z systemem obowiązujących wartości. Piórnik podkreśla przemianę w aparacie badawczym nowej krytyki i rozszerzenie jej sprawności z psycho-estetycznych na psycho-socjologiczne również. Za najwybitniejszych krytyków uważa przedstawicieli starszego pokolenia: K. Irzykowskiego i O. Ortwinę z młodszego: W. Borowego i L. Pomorskiego. Z poetów zalicza do najzłotniejszych F. Przytyckiego, J. A. Gałuszkę, W. Słobodnika, K. J. Rakowiczównę i J. Brzostowską, a z powieściopisarzy: Z. Nałkowską, J. Kadana-Bandrowskiego, J. Wiktorę, Z. Kossak-Szczupką i St. Grabińskiego.

„Le Merle” — znane paryskie pismo literackie, zmieniło obecnie nazwę na „Le Courrier Littéraire”.

+ Po skarby inkasów. W Detroit w Stanach Zjednoczonych wielką sensację wzbudził ostatnio niejaki Tito Cussi, kreol, który twierdzi, że będąc potomkiem byłych władców Peru, Inkasów, jest w posiadaniu przekazanych mu tradycją rodzinną ścisłych wiadomości o miejscu, gdzie ukryte zostały w pierwszych latach XVI stulecia legendarne skarby tych królów. Cussi twierdzi nawet, że wie, z czego składają się owe skarby, opowiadając o wielkich ilościach złotych monet, kosztownych naczyń i złotych posągów. Opowiadaniem swemi, które ze względu na wykazaną przez Cussiego znajomość epoki Inkasów, zdołał on wzbudzić zainteresowanie nie tylko w kołach antykwaryjczych, ale nawet finansistów, którzy utworzyli nawet konsorcjum, mające sfinansować projektowaną przez Cussiego ekspedycję do Peru dla odnalezienia rzekomych skar-bów. Ekspedycja ta, jak donoszą pisma amerykańskie, przed paru dniami wyruszyła już w drogę. Koła naukowe za-patrują się jednak na całą tę sprawę dość sceptycznie, uważając Cussiego za maniaka lub awanturniczego oszusta.

# W świecie mody.

## Kostiumy karnawałowe.

Kwestję istnienia kostiumów rozstrzygnięto definitywnie na ich korzyść. Tak jak dawniej, przed dziesięcioleciem i 20-stoma laty, nie możemy obejść się bez kostiumu, stanowi on „Alfę”, a także często i „Omegę” naszej garderoby. Kostiumu potrzebujemy zawsze, niezależnie od pory roku, nie podlega on modzie dnia, sprawia się go raz na czas jakiś a służy wytrwale i z pożytkiem. By tak jednak było istotnie na-

wstawianych kłoszykach. Kostium ten możnaby sporządzić z materiału Shetland, czarnego, ale mającego, dzięki białym nitkom połysk popielaty.

Charakterystyczny dla obecnego sezonu jest wzór pierwszy z materji „double”. Spódniczka kłoszowa jest w kratę, podczas gdy długi żakiecik zrobiono z materji obróconej na tamtą, ciemniejszą stronę, zaś spód pozbawionego podszewki żakiecika, jest taki



leży dobrze zastanowić się przed wyborem i zaopatrzyć się w ubiór odpowiadający naszym potrzebom.

Kostium ma służyć do podróży, do spaceru w mieście i na wsi. W dnie ciepłe wkładamy tylko żakiecik, w chłodniejsze na to wszystko naciągamy jeszcze odpowiedni do sezonu płaszcz.

Najnowsze materiały na kostiumy są bardzo oryginalne i interesujące ze względu na rodzaj tkaniny, lekkiej i porowatej, a także na desenie i kolory.

Te ostatnie nie są nigdy jaskrawe, właśnie w tym zakresie występują przeważnie barwy t. zw. neutralne, które są właśnie ładne i wytworne.

Fasony są naogół pełne prostoty, choć dalekie od szablonu, gdyż modne są żakiety wszelkich długości. Często występują materiały „double” dwustronne, stwarzając ładne kontrasty i kombinacje.

Chociaż teraz sprawiane kostiumy są przeznaczone na wiosnę i lato, kołnierze ich są przeważnie z futra, które przestało charakteryzować ubiór jako zimowy. Futra nosimy teraz przez cały rok i tylko ich gatunki wskazują porę roku na którą są przeznaczone, — wobec tego mamy futra zimowe a także futra letnie.

Nasze dzisiejsze modele są typowymi kostiumami „demi-saison”, które będą służyć przez czas dłuższy i na najróżniejsze okoliczności.

Bardzo typowy praktyczny, szykowny a nie podlegający fantazjom mody jest wzór środkowy, z karczkiem z pod którego wybiegała dwa kontrastalne składane do środka, przytrzymane rodzajem dragonika, a właściwie paskiem z klamerką w środku. Kołnierz z futra. Rękawy są u dołu nieco poszerzone jak w ubraniach męskich, spódniczka zupełnie prosta.

Podobne klasyczny chociaż nieco odmiennego fasonu jest wzór poprzedni. Żakiecik przypomina krojem męski smoking, kołnierz futrzany, rewersy szalowe. Rękawy dołem szersze, przeszycie guziczkiem. Spódniczka o-

sam jak spódnica. Bluza sportowa, z ładnym żabotem. Kolor bluzy ma być ten sam co tło krat.

Wraz z szkocką kratą wracają i wszelkiego rodzaju pepity, które bardzo dobrze dają się odrobić w „Fresco”, „Tweedzie” i „Panamie”. Tu także występują materiały „double”, w których jedna strona jest pepita. Wzór nasz ostatni przedstawia długi paltot gładki, włożony na sukienkę pepitową. Zamiast kołnierza futzanego mamy kołnierz przechodzący w szal do zarzucania na plecy.

Nowością obecnego sezonu jest bolero, krótki paltocik, sięgający zaledwie do stanu, jak na figurze przedostatniej. Pojawienie się tego fasonu wskazuje na prawdopodobne rozpowszechnienie się go na wiosnę.

Do wszystkich tych kostiumów wkłada się kapelusze filcowe, ciasno obejmujące głowę, niczem nie przybrane.

### KWIATY SZTUCZNE

były, jak wiadomo, w ostatnich sezonach ogromnie modne i żadna nawet najskromniejsza toaleta nie mogła o-



być się bez tego dodatku. Kwiaty noszono zawsze na ramieniu. W ostatnich

czasach moda ta znudziła się i zaczęto kombinować nowe sposoby przybijania sukien. Kwiaty sztuczne jednak nie dały się wyprzeć i powróciły teraz znów w formie naturalistycznej i nie przypinane na ramieniu tylko w pasie lub u dolnego brzegu żakiecika. Do sukien dekolowanych kwiaty przypinają się u wycięcia, ale z tyłu u jednego lub drugiego ramienia. Kwiaty są przeważnie w barwach jaskrawych i kontrastujące z suknią. Trzymanie ich w tonie sukni jest mniej modne.

### KAFTANICZKI NEGLIŻOWE

są nieodzownym uzupełnieniem garderoby. Podajemy dziś kilka bardzo eleganckich modeli. Na lewo skromny kaftaneczek z mory w kolorze pastelowym o podszewce innej barwy, która



widzieć w rozcięciu rękawów i przez związanie z boku.

W środku widzimy śliczny kaftaneczek z kołnierzem szalowym wiązany ozdobiony haftem w stylu ludowym.

Z materiałów wzorzystych można sporządzić bardzo eleganckie kaftaneczki, takie jak ten z prawej strony zapięty na jeden guzik, o podszewce odmiennego koloru.

## Rozmaitości.

+ Prezydent żona i 10 dol. Do jakich rozmiarów dochodzi w Stanach Zjednoczonych roznamienienie panujące w okresie wyborów prezydenta, świadczy m. in. niżej opisany komiczny fakt, którego epilogiem była sprawa sądowa, dopiero teraz zakończona wyrokiem. Jeszcze w czasie ostatnich wyborów prezydenta, niejaka miss Bessy Dooktard z miejscowości Pattersohn, fanatyczna wielbicielka jednego z dwu kandydatów, p. Smitha, założyła się z najbrzydszym ze swoich adoratorów o zwycięstwo p. Smitha nad jego kontrkandydatem, obecnym prezydentem Hooverem. Warunki zakładu były dość ekscentryczne w razie wyboru p. Hoovera — małżeństwo owego adoratora z miss Bessy, — w razie wyboru p. Smitha — 10 dolarów wygranej. Zapalczywa zwolenniczka p. Smitha oczywiście przegrała. W konsekwencji warunków zakładu miss Bessy musiała więc stanąć na kobiercu ślubnym ze swoim brzydkim amantem. Postanowiła jednak „odegrać się” i zrobiła to w arcyprosty sposób, wytoczyła mężowi proces rozwodowy, oskarżając go o wykorzystanie z jej zaciętrzewienia politycznego. Na rozprawie motywowała swe żądanie unieważnienia małżeństwa argumentem, że „nieuczciwym jest zakład, jeżeli na jednej szali była kobieta — a na drugiej 10 dolarów”.

Rzecz charakterystyczna, że sędzia przychylił się do jej wywodów i małżeństwo istotnie rozwiązał. Dla sprawiedliwości jednak — nakazał jej wypłacenie do rąk byłego męża 10 dolarów — jako odszkodowanie... za zerwany układ.

+ Piątek w niedzielę. W miarę europejską zwaną się Turcją, dzień świąteczny, który według nakazów koranu obchodzony był — jak wiadomo — w piątek, przesunięty został na niedzielę.

## OSTRZEZENIE!

Tylko dobre się naśladowuje i fałszuje. Dlatego musisz chronić się przed bezwartościowymi naśladowaniami, żądać wyraźnie oznaczonych dziesiątek lat czekoladek przecyszcanych

**DARMOL**

Nr. rej. M. S. W. 1199.

Na każdej tabletkie znajduje się napis Darmol J. Grady.

Do nabycia we wszystkich aptekach!

Wśród ludności mahometańskiej niższych warstw wywołało to wielkie oburzenie i powodowało nawet szereg zaiść. Parlament turecki znalazł jednak drogę wyjścia. Nazwy dni tygodnia pozostawione zostały w ten sposób, iż w Turcji dzień oznaczony nazwą „pątku” wypada w ten sam dzień kiedy w Europie niedziela. Dzięki temu w Turcji obchodzona będzie również niedziela, choć będzie nazywała się pątkiem.

+ Łódzie ratunkowe dla samolotów. Wobec wzmożonego ruchu lotniczego między kontynentem i Anglią, mimo zupełnego niemal bezpieczeństwa komunikacji powietrznej, utrzymujące ruch na tych liniach przedsiębiorstwa utworzyły w porcie Dover stałe pogotowie ratunkowe dla aeroplanów, wyposażone w wielką i bardzo szybką łódź motorową, mogącą w każdej chwili pośpieszyć na ratunek w wypadku katastrofy lub przymusowego lądowania na wodzie któregoś aeroplanu. Rozmarami swemi, siłą motorów i osiągalną szybkością, łódź ratunkowa pogotowia lotniczego przewyższa wszelkie dotychczas budowane łódzie ratunkowe: długość jej wynosi 23 mtr. dwa silniki posiadają po 375 HP i może ona rozwinać szybkość 18 węzłów na godzinę.

+ Zakaz uczęszczania młodzieży na walki byków. Ostatnio w Hiszpanii wydany został dekret królewski, wprowadzający surowy zakaz uczęszczania na walki byków młodzieży poniżej lat czternastu. Zakaz ten spowodowany został interwencją przedstawicieli organizacji wychowawczych, którzy przedstawili królowi konieczność wydania zakazu uczęszczania na walki byków młodzieży do lat czternastu.

+ Jubileusz czarnego fraka. Frak, ale czarny, bo kolorowe zaczęto nosić o wiele wcześniej, obchodzi w tym roku stoletni jubileusz. Zrodził się on z pomysłu powieściopisarza. Był nim autor bardzo poczytnych w swoim czasie powieści „Ostatnie dni Pompei” oraz „Pelham”, lord Bulwer, bohaterka ostatniej z wymienionych powieści, lady Francis Pulham, wyraziła w liście do swego syna następującą opinię „Co się tyczy twego wyglądu zewnętrznego, to nie mogę pominąć wyznać, że ubiór niebieski, w którym widziałam cię ostatnio, wcale mi się nie podoba. Wyglądasz najlepiej w stroju czarnym i jest to wielki komplement, gdyż mężczyzna musi mieć powierzchowność bardzo dystygnowana, aby dobrze wyglądać w stroju czarnym”. A że wówczas powieściowe typy były bardzo chętnie naśladowane, więc też i syn lady Pelham, ów młodzieniec piękny i dystygnowany, który zgodnie z zaleceniami matki zastąpił frak kolorowy czarnym, zyskał szybko licznych naśladowców, którzy utrwalili w Anglii modę czarnych fraków.

+ Japonia posiada blisko 63 milionów mieszkańców. Stosownie do spisu ludności, przeprowadzonego dnia 1 grudnia ub. r., liczba mieszkańców Japonii wynosi 62.938.200 osób, z których przypada na mężczyzn 31.683.400, na kobiety zaś 31.254.800. W porównaniu ze stanem ludności z 1 grudnia 1925 r. liczba mieszkańców Japonii wzrosła w okresie 4 lat o 3.201.378, co daje średni roczny przyrost 800.344 osoby. Na ludność miejską przypada osób 15.376.000, na ludność wiejską 47.562.000 osób. Zestawiając powyższe cyfry z danymi z 1 grudnia 1925 r. można stwierdzić, że proces urbanizacji Japonii rozwija się coraz silniej. Natomiast miastem w Japonii jest Osaka 2.408.000 mieszkańców, dalej Tokio 2.295.000, Jokohama 543.000.

# SZKOŁA I OŚWIATA.

## Szkolnictwo zawodowe w Polsce.

Stan szkolnictwa zawodowego w państwie nie znajduje się na poziomie takim, jakiego wymaga państwo o nowoczesnym ustroju gospodarczym. Ilość uczniów wszystkich szkół zawodowych jest u nas dwa przeszło razy niższą od ilości uczniów szkół średnich ogólnokształcących, a w państwie o równomiernie rozwiniętym przemyśle, handlu i rolnictwie stosunek ten powinien być odwrotny.

Ilość wszystkich uczniów szkół zawodowych w Polsce wynosi 114.035, podczas gdy ilość uczniów szkół średnich ogólnokształcących (gimnazjów i seminarjów) wynosi 253.841, na jednego ucznia szkoły zawodowej przypada 2,22 ucznia szkoły średniej ogólnokształcącej. Średnie szkoły ogólnokształcące przygotowują do studiów wyższych na stanowiska zwierzchnicze; hiperprodukcja przeto sił ogólnokierowniczych w porównaniu z siłami przygotowanymi fachowo do pracy zawodowej ręcznej jest olbrzymia. Jeśli przyjmiemy, że tylko 10 proc. uczniów szkoły ogólnokształcącej kończy studia wyższe, a 90 proc. uczniów szkół zawodowych kończy szkoły, wypada na 4 pracowników zawodowych jeden ze studiami wyższymi jako zwierzchnik. Stan taki uznać musimy za anormalny.

Na ogólną ilość robotników kształcą się w szkołach zawodowych męskich i żeńskich, rzemieślniczych, do kształcących, handlowych i innych zaledwie 17 proc. Z tej ilości w szkołach rzemieślniczych 1,64 proc., w do kształcących 11,6 proc., w innych 3,76 proc. Każdy przyznać musi, że cyfry te w porównaniu z odpowiednimi danymi statystycznymi małych państw są minimalne.

Rozwój i stan naszego przemysłu po wojnie światowej domaga się gwałtownie szybkiego kształcenia młodego pokolenia pracowników zawodowych. W sferach rzemieślniczych i robotniczych bowiem istnieją duże braki pod względem wykształcenia zawodowego jak też ogólno-obywatelskiego.

W ostatnich latach zauważyć się daje znaczny dopływ do szkół do kształcących rzemieślniczych ze sfer młodego pokolenia wiejskiego, gdyż sytuacja młodoletnich rolników nie jest do rozważenia. Pomijając obecny kryzys rolny, musimy pamiętać że na jedno gospodarstwo rolne w województwach południowych przypada 6-12 rolników co wobec niedostatecznej techniki uprawy roli nie może dać im utrzymania, stąd pochodzi wielki napływ do szkół rzemieślniczych. Lecz i rzemiosło nie daje dostatecznego zabezpieczenia bytu, z powodu ogromnie niskiego poziomu wykształcenia zawodowego i ogólnego, wobec wymagań nowoczesnego życia gospodarczego. Brak znajomości najnowszych sposobów pracy, zasad organizacji pracy, racjonalnego prowadzenia małego przedsiębiorstwa, rzemiosła, przyczynia się do zubożenia stanu rzemieślniczego. Rzemieślnik nasz bowiem nie potrafi wytrzymać konkurencji z obcymi wyrobami, gdyż nie potrafi ich odpowiednio wykonać, ponieważ nie zna najnowszych narzędzi i nie zna zasad ekonomii pracy, pracuje przeważnie, jak przed stu laty, nie wykorzystując nowoczesnych maszyn i metod pracy.

Odpowiednie podniesienie sytuacji w szkolnictwie zawodowym i do kształcącym stale się poprostu kwestią bytu państwa, a każdy rok spóźnienia może nam w przyszłości przynieść nieobliczalne szkody.

**PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.**

## P. U. K.

(POWSZECHNY UNIWERSYTET KORRESPONDENCYJNY W WARSZAWIE)

Jesteśmy społeczeństwem dotychczas niedostatecznie oświeconym. Miliony obywateli kraju pozbawione są światła wiedzy; każdy 5-ty obywatel polski ponad 10 lat jest jeszcze analfabeta. Wskutek tego poważna część społeczeństwa nie tylko, że nie może poradzić sobie w walce codziennej przy zdobywaniu chleba powszedniego, ale nadto nie może ze zrozumieniem wypełniać swoich obowiązków obywatelskich. Człowiek rozumny boleśnie odczuwa swój brak wiedzy i stara się brakowi temu zaradzić przez czytanie książek i samouctwo.

Samouctwo jednak jest rzeczą trudną, u nas niestety nawet bardzo rzadką. Nie sprzyjają nawet ku temu warunki, gdyż przy samouctwie przeważnie ciężać trzeba różne trudności, nieraz nawet takie, które bez specjalistów się nie obejść. Aby więc te trudności przy samouctwie przełamać, lub usunąć, zorganizowano właśnie Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny. Wobec tego Powsz. Un. Kor. jest placówką społeczną.

Jakże Pow. Uniw. Kor. w Warszawie okazuje swą pomoc samoukom?

Zamiast ustnego wykładu nauczyciela uczeń dostaje co miesiąc zeszyt kursu oraz ćwiczenia i zadania do rozwiązania. Po dokładnym przerobieniu i nauczaniu się tego, co zeszyt podaje, uczeń rozwiązuje zadania i przysyła je do PUK. w Warszawie, gdzie specjaliści oceniają nadesłane roboty, poprawiają błędy, dają potrzebne rady i wskazówki, odsyłają z powrotem poprawione i ocenione prace uczniom, którzy w ten sposób kontrolują swoje wiadomości i poznają swoje błędy.

Pow. Uniw. Koresp. jest więc szkołą, która przychodzi do ucznia; każdy zaś uczeń uczy się tego, na co ma ochotę, lub co mu jest potrzebne, a naukę rozpocząć może każdej chwili, za niedużą opłatą, odpowiednio do kursu, o czym mowa niżej.

Kto powinien uczyć się w PUK? Wszyscy, kto ma ochotę i odczuwa potrzebę.

Nauczyciele, którzy chcą uzupełnić swoje wykształcenie ogólne i zawodowe, lub pragną się przygotować do egzaminu kwalifikacyjnego, lub nawet uzyskać dyplom Państwowego Wyższego Kursu Nauczycielskiego. Urzędnicy, kolejarze, biurowiści, pragnący uzyskać odpowiedni cenzus naukowy, potrzebny im do awansu służbowego, wojskowi, szczególnie podoficerowie zawodowi, którzy po ukończeniu swej służby pójdą do cywilnej służby państwowej. Działacze społeczni, którzy, organizując życie publiczne, tak często jeszcze posiadają poważne luki w swym wykształceniu. Robotnicy, którzy w swej walce dziejowej o prawa świata pracy muszą ją oprzeć na głębokiej świadomości zbiorowej i wysokim rozwoju moralnym i kulturalnym. Rolnicy, którzy chcą zaznajomić się z postępową gospodarką racjonalną. Rodzice, pragnący dać swym dzieciom dobre wychowanie i dobrą naukę, młodzieńcy płci obojga, która pragnie doskonalić się dalej na wykształconych ludzi i światłych obywateli kraju.

### Organizacja nauczania PUK.

Kursy PUK. mają dwójaki cel na widoku: 1. Dać uczniowi materiał naukowy, oraz metodę pracy, któreby doprowadziły go do poziomu dojrzałości intelektualnej. 2. Przygotować ucznia w sposób możliwie łatwy i krótki do egzaminów państwowych i dać mu jak największe szanse powodzenia.

Aby ten cel osiągnąć, wybrana została metoda, wypróbowana na Zachodzie:

Podstawa nauki jest podręcznik albo napisany kurs, który musi być grun-

townie i solidnie przerabiany przez ucznia. Jako uzupełnienie podręcznika, uczeń otrzymuje wskazówki ze strony nauczyciela specjalisty. Wskazówki te obejmować mają:

a) Ogólną metodę pracy, b) wytłumaczenie trudniejszych lub niejasnych ustępów podręcznika, c) wskazówki praktyczne, dotyczące urządzeń doświadczeń (np. nauki przyrodnicze), d) streszczenie niektórych zagadnień w celu zwrócenia uwagi uczniów na sprawy najważniejsze, e) pytania, na które dać sobie należy krótkie i jasne odpowiedzi, f) zadania i ćwiczenia, które wymagają dłuższej i samodzielnej pracy, a które uczeń po rozwiązaniu przysyła do PUK., celem ich poprawienia i ocenienia.

Dyrekcja PUK. wymaga kategorycznie od uczniów wykonywania zadanych prac i dopiero po otrzymaniu takich wysyła następne zeszyty kursów.

### Organ P. U. K.

Aby utrzymywać ze swoimi abonentami stały kontakt, aby dać im stałą lekturę naukową, zaznajamiać z postępami twórczej myśli ludzkiej wydaje PUK. swój własny miesięcznik, poświęcony popularyzacji wiedzy i samokształceniu pt. „Wiedza i Życie”, o objętości 5 arkuszy druku, obficie ilustrowany, zawierający szereg artykułów z wszelkich dziedzin wiedzy i techniki, życia gospodarczego i społecznego, pisanych popularnie.

Każdy czytelnik „Życia i Wiedzy” ma prawo zwracać się do redakcji z zapytaniami we wszelkich sprawach związanych z jego zainteresowaniami naukowymi lub samokształceniowymi, a redakcja udziela informacji w specjalnym dziale: „Odpowiedzi Redakcji”. Prenumerata kwartalnie wynosi 4.50 zł.

### Kursy na P. U. K.

Kursów na PUK. w Warszawie jest 6, a to:

I. Systematyczny kurs szkoły powszechnej, podzielony na 3 kolejne poziomy.

II. Systematyczny kurs szkoły średniej.

III. Kurs grupy metodyczno-pedagogicznej w zakresie początkowego i końcowego kursu dla nauczycieli szkół powszechnych, czynnych a niewykwalifikowanych.

IV. Kurs odpowiedni dla matek, pragnących samodzielnie i świadomie, w myśl współczesnych wytycznych pedagogiki, wychowywać i uczyć swoje dzieci.

V. Systematyczny kurs przedmiotów, obowiązujących nauczycielstwo szkół powszechnych przy zdawaniu egzaminów w charakterze eksternu w zakresie Wyższego Kursu Nauczycielskiego.

VI. Kurs dla samouków, którzy nie pragną przejść całego kursu jakiejś szkoły, a mają zainteresowania w pewnym określonym kierunku wiedzy.

### Kursy.

Każdy kurs dostosowany jest do pewnego poziomu, a do niego dostosowane są odpowiednie części metodyczne przedmiotów, które mają być udzielane.

Opłaty za naukę nie są wysokie, przeważnie kurs kosztuje 20 zł., które można spłacać w 5 miesięcznych ratach po 4 zł. 50 gr. Jednorazowe wpisowe kosztuje 3 zł.

Z PUK. skorzystało, i obecnie z korzyścią korzysta, dużo ludzi. Między PUK. a uczniami zawiązało się nawet szczerą łączność, jak wynika to z korespondencji, jaką prowadzi się między

byłymi uczniami a dyrekcją PUK. Np. nauczyciel R. pisze, że „pomyślny wynik egzaminu zawdzięczam Sz. Dyrekcji, która przysyłała mi zeszyty pomimo nawet nie nadesłania zobowiązanych rat”.

Albo p. U. p. że „nauka PUK. jest stem zachwycona i chce po odpowiednim przygotowaniu się przechodzić zakres gimnazjum”. Lub nauczyciel M. przysyła „najserdeczniejsze podziękowanie za zorganizowanie kursu metodyczno-pedagogicznego, dzięki któremu złożyłem egzamin kwalifikacyjny” i życzy, by PUK. „w pracy swej znalazł jak największe poparcie i dotarł do najdalszych zakątków naszej Rzeczypospolitej”. Listów takich i im podobnych posiada już dyrekcja PUK. b. dużo nawet ze Lwowa. Dlatego też taka instytucja zasługuje na spopularyzowanie; adres PUK. jest: Warszawa, ul. Chmielna 33, m. 5.

Lwów mógł także podobne kursy korespondencyjne zorganizować, a inicjatywę wziąć powinno Lwowskie Kuratorium Szkolne lub Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich na spółkę z „Ogniskiem” Naucz. szkół powszechnych, TNSW. lub Uniw. Powszechny im. A. Mickiewicza lub wszystkie razem. Musiałyby jednak te lwowskie kursy korespondencyjne być szerzej zakrojone niż warszawskie, a mianowicie w kierunku nauk społecznych, praktyczno-zawodowych i technicznych, tak to się dzieje w Ameryce, a także i w Pradze. Sił nauczycielskich ku temu Lwów ilościowo i jakościowo ma wystarczająco.

Stefan Wasilutski.

## Kronika.

Nowy budżet Ministerstwa WR. i OP. W czasie debaty nad budżetem ministerstwa WR. i OP. sprawozdawca (p. Werschler z Piasta) podniósł z uznaniem, że nastąpiła w r. z. znaczna poprawa w szkolnictwie powszechnym i przedszkolnym pod względem ilości szkół i uczącej się dlaty. W stosunku do roku zeszłego ilość uczącej się dlaty w wieku szkolnym wzrosła z 92 proc. do 95,3 proc. W województwach wschodnich, gdzie przymus szkolny zastosowano niedawno, ilość uczącej się dlaty wzrosła w ciągu z. r. o 6 procent.

Analiza poszczególnych pozycji budżetowych wykazuje, że preliminarz tegoroczny jest o 6 milionów niższy od zeszłorocznego. Wydatki osobowe wynoszą 32 proc., rzeczowe 13 proc., specjalne 0,6 proc., inwestycyjne 3,39 proc. Na szkolnictwo powszechne prelimitowano 69 proc. budżetu ministerstwa, na seminaria nauczycielskie 4 proc., na szkolnictwo ogólnokształcące 9 proc., na zawodowe 5 proc., na wyższe 10 proc., artystyczne 0,29 proc. Na wychowanie fizyczne młodzieży prelimitowano 9,5 milionów. Suma ta niestety została ze względów czysto politycznych a nie rzeczowych skrócona przez sejm.

Kwalifikowanie książek do czytania dla młodzieży. Przy ministerstwie WR. i OP. ma powstać specjalna komisja kwalifikacyjna dla książek do czytania dla młodzieży szkolnej. Odnosne rozporządzenie lecyduje, że kwalifikowaniu podlegają książki z zakresu literatury popularno-naukowej, literatury pięknej i inne. Kwalifikowanie ma się odbywać pod względem literackim, językowym, naukowym i dydaktyczno-wychowawczym. Do kwalifikacji ma się dołączyć ocenę dla jakiej grupy dzieci dana książka jest odpowiednią według wieku dzieci do 7 lat, 7-9 lat, 9-11 lat, 11-15 lat oraz powyżej 15. Do komisji oceny książek mają zostać powołani przedstawiciele świata naukowego, literackiego i pedagogicznego w ilości 7 osób. Rozporządzenie powyższe należy powitać z pełnym uznaniem; w ostatnich latach bowiem ukazało się zbyt wiele książek dla młodzieży, które działają wprost demoralizująco i są szkodliwe tak pod względem moralnym jak też podają fakta naukowe nieścisłe i nieprawdziwe.

### NADESŁANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**Sekundar uszka Szpitala Powszechnego**

**Dr. Jeane ta Fraenklowa**

przeprowadziła się osiedlić w chorobach nerwowych i umysłowych obecny

przy ul. Batorego 32. Tel. 63 22. 1195.

# Z Y C I E G O S P O D A R C Z E.

## Spadek eksportu drzewa a wzrost eksportu wyrobów drewnianych.

Wywóz materiałów i wyrobów drewnianych, który wskutek zmniejszonej eksploatacji lasów oraz utrudnionej konkurencji zagranicznej w r. 1929 spadł bardzo znacznie, gdyż z 590 milj. zł. w r. 1928 na 482 milj. zł., musi się coraz bardziej przestawiać na wywóz wysoko kwalifikowany, mianowicie na wywóz wyrobów z drzewa, podczas gdy wywóz drzewa surowego i drzewa napół obrobionego według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie nadal spadał. W tym celu potrzebna będzie większa, niż dotychczas, inicjatywa i zapobiegliwość przemysłu — a niewątpliwie także państwa polityka gospodarcza nastawi się w tym kierunku.

Gdy w r. 1929 wywóz drewna surowego spadł z 226 milj. w r. 1928 na 169 milj., a wywóz drewna napół obrobionego z 317 milj. w r. 1928 na 254 milj., to wywóz wyrobów z drzewa, a więc wszelkich mebli i przedewszystkiem mebli giętych, fornierów i dykt klejonych, oraz wyrobów z fornierów wzrósł już z 45 milj. na 57 milj., w tem wywóz mebli wzrósł z 12 milj. na 16 milj., w czem główną rolę odgrywały meble gięte. Wywóz mebli giętych mógłby być jeszcze bardziej podwyższony, gdyby nie polityka niektórych państw, utrudniających import, jak krajów bałtyckich, Bułgarii i t. d. Większemu eksportowi stoi również na przeszkodzie chwilowy brak konwencji z Turcją. Pośredniem utrudnieniem wywozu mebli giętych jest konieczność sprowadzania łat bukowych z Czechosłowacji, zamiast eksploatacji buczyny w środkowych Karpatach, do czego są potrzebne znaczne kapitały dla założenia kolejek. Przeszkodą eksportu jest także niedostateczna liczba dużych krytych specjalnych wagonów o pojemności 45 mtr. kw. Potrzebna na ten cel kwota wstawiona została do budżetu na r. 1929. Do budowy wagonów nie doszło jednak, gdyż rzeczywiste fundusze P. K. P. okazały się niewystarczające.

W ostatnich czasach fabryki zainteresowane z powodu braku wagonów specjalnych zmuszone były częstokroć ekspedjować swój towar w przesyłkach o wadze 5.000 kg, co nie tylko podraża koszty przewozu, ale także w dużej mierze utrudnia ekspedycję zamówień zamorskich.

## Ilu ludzi zatrudnia przemysł w Polsce.

Ile ludzi zatrudnia przemysł w Polsce.

Ilość robotników, zatrudnionych w różnych gałęziach przemysłu Rzeczypospolitej polskiej, wynosiła w pierwszej połowie 1928 r. 854.000, w czem mężczyzn 602.000, kobiet 184.000, młodocianych 58.000. Personal nierobotniczy, to znaczy pracownicy biurowi, urzędnicy itp. zajęci w przemyśle, dochodził w tym samym czasie do 85.000 osób. W ten sposób w omawianym okresie pracowało ogółem w przemyśle naszym około 940.000 pracowników fizycznych i umysłowych. Ponieważ w tym samym okresie ilość zarejestrowanych urzędowo bezrobotnych wynosiła 165.000, więc można powiedzieć że ogólna ilość osób, zatrudnionych w przemyśle, przekracza w Polsce 1.100 tys. Od tego czasu liczba ta znacznie się zmianom nie uległa.

Jeżeli chodzi o poszczególne gałęzie przemysłu i stan ich zatrudnienia, to rzecz przedstawia się, jak następuje:

Największą liczbę robotników zatrudnia w Polsce włókiennictwo i górnictwo. W przemyśle włókienniczym pracuje 189.000 osób (nie licząc chwilowo bezrobotnych), w górnictwie 151 tys. Trzecie miejsce zajmuje przemysł metalowo-maszynowy; zatrudnia on

112.000 pracowników (zaznaczyć trzeba że wszystkie podawane tu liczby obejmują zarówno pracowników fizycznych, jak i umysłowych). W przemyśle spożywczym, który zajmuje następną miejsce, pracuje 98.000 osób; przemysł ten obejmuje: młyny, piekarnie, gorzelnie, browary, cukrownie, fabryki konserw, cykorji itd.

Dalej idzie przemysł mineralny (cegelnictwo, cementownie, huty szklane,

zabudowy ceramiczne, fabryki kaflów i dachówek, betoniarne itd.), zatrudniający 85.000 ludzi; drzewny 83.000, hutniczy 62.000, chemiczny 48.000 i budowlany 42.000. Inne przemysły zatrudniają już znacznie mniej osób. Odzieżowy 19.000, poligraficzny 17.000, papierniczy 15.500, elektrownie i wodociągi 12.000, skórzany 9.500, zapalczany 2500.

W. R.

==□==

## Zwrot cła przy wywozie manufaktury.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowuje projekt rozporządzenia w sprawie zwrotu cła przy wywozie towarów bawełnianych. Projekt ten został już uzgodniony z innymi Ministerstwami. Rozporządzenie przewiduje, że zwrot cła przy wywozie manufaktury ma być oparty na cła przywozowym od przędzy, która wchodzi w skład wyrabianych artykułów.

Projekt tego rozporządzenia Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozstało do zaopiniowania wszystkim Izdom handlowo-przemysłowym.

Największe zainteresowanie projekt ten wzbudził w Izbach Handlowo-Przemysłowych Bielska i Łodzi. Łódzka Izba Handlowo-Przemysłowa wniosła projekt ten na porządek obrad najbliższego swego posiedzenia.

## Fundusz eksportowy.

Uchwalony przez komitet ekonomiczny ministrów projekt ustawy o funduszu eksportowym, opracowało ministerstwo skarbu. Projekt ten przewiduje użycie na popieranie eksportu wyrobów krajowych około 60 milj. zł. Podług projektu ustawy popieranie eksportu produkcji polskiej przy pomocy funduszu eksportowego odbywać się będzie przez branżę odpowiedzialności za zobowiązania instytucji finansujących eksport, bądź drogą przejmowa-

nia odpowiedzialności wobec banku, który transakcje finansuje. Ponadto projekt przewiduje przejmowanie odpowiedzialności częściowej wobec eksportera, lub też udzielanie bezpośrednich kredytów firmie eksportującej. Kredyt na fundusz eksportowy pochodzić będzie z wpływów za spłatę pożyczek i procentów od tych pożyczek, udzielonych przez skarbowy instytucjom finansowym.

==□==

## Tygodniowy przegląd giełdowy.

Lwów, dnia 15 lutego.

Na giełdzie akcyjnej zaznacza się ostatnio tendencja lekko wyżkowa przy znacznie zwiększonej chęci kupna.

Z papierów dywidendowych interesowała się Bankiem Polskim (który wypłaca 10 proc. dywidendę), Gazoliną i Chodorowem. W grupie papierów państwowych kupowano licznie dolarówkę, która utrzymuje się mniej więcej przy kursie 80 zł. oraz pożyczkę inwestycyjną, która zyskała w ciągu tygodnia parę złotych na sztuce. W dziale papierów procentowych popyt silniejszy.

Waluty i dewizy utrzymują się na ogół na jednakowym poziomie notowań. Ruch mały. Dolary gotówkowe notują w dalszym ciągu zł. 8,87 i trzy czwarte.

Ceny ziemiopłodów utrzymują się nara-

zie na niezmienionym poziomie, przyczem zaznacza się cokolwiek zwiększone zainteresowanie pszenicą. Dowód stosunkowo mały, nie daje się jednak odczuwać wobec zupełnego braku popytu.

Zniesienie podatku obrotowego od transakcji giełdowych, które przewidywane jest w projekcie nowelizacyjnym, stanowić winno przełom w rozwoju giełdy zbożowo-towarowej, gdyż właściwie obecnie, nawet w okresie największego ruchu, zdane są giełdy na przygodne transakcje a sfery rolnicze stroną w zupełności od zawierania interesów na giełdzie. Stan ten ulegnie gruntownej poprawie z chwilą wprowadzenia wyżej wzmiankowanej ulgi, cały ruch bowiem zbożowy siłą faktu koncentrować się zacznie na giełdach zbożowych.

E. F.

## Z giełdy lwowskiej.

| Dywidenda w złotych | Wartość nomin. w złotych | Kursy szacunkowe z 31/12 1929 | Akcje kotowane           | W czasie od 10—15/II. |                |
|---------------------|--------------------------|-------------------------------|--------------------------|-----------------------|----------------|
|                     |                          |                               |                          | Kurs najniższy        | Kurs najwyższy |
| 10—                 | 100—                     | 88—                           | Bank Hipoteczny          | —                     | —              |
| —                   | 100—                     | 84—                           | Bank Przemysłowy         | —                     | —              |
| 16—                 | 100—                     | 177—                          | Bank Polski              | 182—                  | 183—           |
| 13-50               | 100—                     | 137—                          | browary                  | —                     | —              |
| —                   | 50—                      | 33—                           | Cegielski                | —                     | —              |
| 16—                 | 100—                     | 16—                           | Chodorów                 | 142—                  | 143 50         |
| 3—                  | 100—                     | 4—                            | Chybie                   | —                     | —              |
| —                   | —                        | 63—                           | Lokomotywy               | —                     | —              |
| 4—                  | 20—                      | 6 50                          | Gazolina                 | —                     | 25 75          |
| 2—                  | 2—                       | 22 50                         | Gaz wschodnie            | 20—                   | —              |
| —                   | 00—                      | 82 50                         | Karpalit                 | —                     | —              |
| 10—                 | 100—                     | 8—                            | Oikos                    | —                     | —              |
| 2—                  | 25—                      | 21 50                         | Parowozy                 | —                     | —              |
| —                   | 25—                      | 6 25                          | Pezet                    | —                     | —              |
| —                   | 25—                      | 3 25                          | Pocisk                   | —                     | —              |
| —                   | 50—                      | 165—                          | Siersza górnicza         | —                     | —              |
| 0.30                | 1—                       | 3—                            | Superfosfat              | —                     | —              |
| 2—                  | 100—                     | 101—                          | Tesp                     | —                     | 96—            |
| 10—                 | 100—                     | 62 50                         | Zieleniewski             | —                     | —              |
| —                   | 5 dol.                   | 70 50                         | 5% pożyczka dolarowa     | 78 50                 | —              |
| —                   | 100—                     | 119 50                        | 4% pożyczka inwestycyjna | 124 50                | 126 50         |
| Akcje niekotowane   |                          |                               |                          |                       |                |
| —                   | —                        | 0 11                          | Elektrosan               | —                     | —              |
| —                   | 10—                      | 0 3                           | Foresta                  | —                     | —              |
| —                   | 25—                      | 7 25                          | Gazy zachodnie           | —                     | —              |
| —                   | 10—                      | —                             | Jaworzno                 | —                     | —              |
| —                   | 10—                      | —                             | Len                      | —                     | —              |
| 0.60                | 10—                      | 191—                          | Lesienice                | —                     | —              |
| —                   | 10—                      | 6 25                          | Oikos                    | —                     | —              |
| —                   | 30—                      | 5 75                          | Polski przemysł naftowy  | —                     | —              |
| —                   | 500—                     | 230                           | Przeworsk                | —                     | —              |
| —                   | —                        | 20 50                         | Radz wii                 | —                     | —              |
| —                   | 100—                     | 47—                           | Schön                    | —                     | —              |

## W sprawie regulowania cen cegły.

Związek Przemysłowców w Krakowie wniósł memoriał do władz centralnych, prosząc o zniesienie reglamentacji cen cegły. Memoriał wychodzi z założenia, że wprowadzenie cegły jest bezsprzecznie artykułem pierwszej potrzeby, nie jest jednak produktem zużycia, lecz używania — i to tylko przez nieznaczne jednostki przy budowach poszczególnych domów. Jako czynnik kalkulacyjny w ogólnych kosztach budowy, uczestniczy cegła za ledwie w 10 proc. Pozostawienie cegły w gorszym położeniu, niż wapno, cement, drzewo, piasek itd. jest nieuzasadnione. Wniosek ten znalazł poparcie Wspólnej Reprezentacji Związków Ceramicznych.

## Z giełdy.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15 lutego. (Tel. wł.). Obroty średnie. Tendencja przeważnie utrzymana.

Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,874.

Rubel złoty 4,66 i pół.

Dla akcji tendencja przeważnie słabsza.

POGODA W NIEDZIELE.

Warszawa, 15 lutego. (Tel. wł.). Komunikat P. I. M.: Przypuszczalny przebieg pogody w dniu 16 b. m.: Dość pogodnie. Rankiem mglisto, tylko na wybrzeżu i w wileńskim zachmurzenie większe. Noca przymrozki słabsze na północy, silniejsze na południu kraju. W ciągu dnia odwilż. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

## Notowania lwowskiej giełdy zbożowej.

| za 100 kg. loco stacja nadawania (paritas 200 km.) | złoty |       |
|----------------------------------------------------|-------|-------|
|                                                    | od    | do    |
| pszenica oworska ex 1929                           | 33 50 | 34 50 |
| pszenica zbiorowa ex 1929                          | 30    | 31 —  |
| żyto jednol. ex 1929                               | 18 25 | 18 75 |
| żyto zbiorowe ex 1929                              | 17 25 | 17 7  |
| jęczmień browarowy                                 | —     | —     |
| przemiałowy                                        | 14 50 | 15 25 |
| pastewny                                           | 13 75 | 14 75 |
| owies małop. ex 1929                               | 14 —  | 14 50 |
| kukurudza                                          | 22 50 | 23 5  |
| ziemiaki przemysł.                                 | 3 —   | 3 50  |
| fasola biała                                       | 5 —   | 60 —  |
| kolorowa                                           | 35 —  | 4 —   |
| krasna                                             | 45 —  | 50 —  |
| roch 1/2 Victoria                                  | 30 50 | 35 50 |
| polny                                              | 23 50 | 24 50 |
| bobik                                              | 21 75 | 22 75 |
| wyka czarna                                        | 24 75 | 25 75 |
| szara                                              | 22 —  | 23 —  |
| stano słodkie pras.                                | 8 50  | 9 50  |
| sioma prasowana                                    | 5 —   | 6 —   |
| reczka                                             | 23 —  | 24 —  |
| leu                                                | 05 —  | 07 —  |
| ubin niebieski                                     | 23 —  | 24 —  |
| zapak ożmy ex 1929                                 | —     | —     |
| otręby żytnie                                      | 9 25  | 9 75  |
| pszenne                                            | 12 —  | 12 5  |
| asza hreczana 50% pol.                             | 45 50 | 47 50 |
| jaglana                                            | —     | —     |
| jęczmienna                                         | 33 —  | 35 —  |
| jęczm.                                             | 31 —  | 32 —  |
| rosło kraj.                                        | 26 75 | 27 75 |
| makuchy miane                                      | 35 —  | 34 —  |
| mak niebieski                                      | 140 — | 153 — |
| siwy                                               | 110 — | 120 — |
| oniczyna czerw. natur.                             | 105 — | 115 — |
| za 100 kg. loco wagon Lwów                         | złoty |       |
|                                                    | od    | do    |
| pszenica oworska ex 1929                           | 36 —  | 37 —  |
| pszenica zbiorowa                                  | 32 50 | 33 50 |
| żyto jednol. ex 1929                               | 20 75 | 21 25 |
| żyto zbiorowe                                      | 19 75 | 20 25 |
| jęczmień przemiał.                                 | 15 75 | 17 50 |
| owies małop. ex 1929                               | 16 50 | 17 —  |
| pszena 05 1/2                                      | 60 —  | 61 —  |
| żytnia typ urzędowy                                | —     | 37 —  |
| otręby żytnie                                      | 9 75  | 10 25 |
| pszenne                                            | 12 50 | 13 —  |

**KONIAKI**  
**LIKIERY**
**WINKELHAUSEN**

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN TA STAROGARD-POMORZE ZAŁ. 1846

**RUMY**  
**ARAKI**

Nagrodzone na P. W. K. Państwowym Złotym Medalem.

9009

# OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

## KUPNO I SPRZEDAŻ

12 groszy za wyraz

Kamienice we Lwowie z wolnymi mieszkaniami, 3, 4, 5, 8 i 10 pokoi, Włosa cała wolna, 2000 sążni kwadr. ogrodu, Parcele budowlane o obszarze 15, 200, 400, 600, 260 i 3000 sążni kwadr. ma na sprzedaż Dr. Dziurzyński Jan Lwów pl. Bernardyński L. 11. 1121

Obrazy jednego z lepszych malarzy tanio sprzedam Cnocimska 1 m. 11. 1130

„Nowego” czwóci brudne ściany, suity, droga sucha, wódruje, froteruje posadzki, tpeci owady w mieszkaniach, Jagiellońska 18, t. 1. 36-51. 725

Okazyjnie do sprzedania: jadalnia dębowa w stylu włoskim renesans, kilka dywanów perskich, tułeta mahoniowa antyczna, registratura mahoniowa pojedyncza, przesłona antyczna i stoliki w domu Sztuki, Akademicka 14. 1166

Okazyjnie do sprzedania: salonik ma o-mowy wiedeński, komoda jasiunowa antyczna z sekretarzykiem, biblioteka orzechowa antyczna, stół orzechowy Biedermajera w domu Sztuki, Akademicka 14. 1167

Sprzedam prawdziwie piękny dywan do jadalni, oryginalny perski. Kremerowa ul. Piekarska 13. 1154

Fortepiany używane, krótkie, prawie jak nowe na różne ceny — pianina nowe zagraniczne sprzedaje mienia i kupuje Hanak Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 1040

Detektory, Radjoaparaty Głośniki, Wzmocniacze do detektorów, słuchawki — i wszystkie części stale na składzie — 1140 Przed tawicelstwo

Pengeot'a, Romanowicza 10.

Mebie na raty! jadalnie, sialnie, salony, pokoje me-skie urządzenia biurowe i t. p. u znanej, firmy MÖNZER Rejtana 4, telefon 67-91. 784

2.000 zł. Pianina nowe zagraniczne czarne najnowszej konstrukcji, na do-połne spłaty poleca 943 wyłączone zastę stwo

„Moniuszko” Zimorowicza 10.

SPRZĄTANIE do zamiatania, froterowania, rak, sukna, włosów i innych rozmaitych celów poleca i-rogera Koleszńskiego, Lwów, Batorego 34a, telefon 83-81. 477

Sprzedam okazyjnie jadalnię modną, sypial-nię jasną, salon mahoniowy antyczny: Hala Aukcyjna, Akademicka 3, Tele on 30 54. 1077

B. r. a damskie, stoły antyczne, świecznik, forte e, krzesła, obrazy malarzy polskich sprzedam okazyjnie: Hala Aukcyjna, Aka-demicka 3. Telefon 30 54. 1078

GRAMOFONY i płyty kra owe i zagr. jak Colum-bia, His Master, Polydor, Brunswick, naj-nowsze nagrania taneczne, śpiewy pierw-szorzędnym tenorów etc. Nagrania skrzyp-cowe. Wszystkie zdjęcia filmu „Śpiwający b. azen” — poleca najtaniej

MALWINA ROSENMAN Lwów, Jagiellońska 17, Te efon 17-25. Warunki nadzwyczajnie sze. 462

**Żyłaki** usunie się pewnie prze-noszenie specjałn. poń-czoł g. u m. o w y c h od firmy  
**S. FEDER** Lwów, Sykstuska 7 Cenniki bezolatnie 809

Fortepiany Wirtia, Schmida, Stingia r. awie nowe poleca „Moniuszko” Zimo-rowicza 10. 1087

Na wyisze ceny płaci za brylanty, perły, z oł, srebro, antyki Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6 telef. 18-48. 782

Zegarki, zegary, budziki, tylko najlepszych faoryk poleca znana od czterdziestu at z ołdności firma Jan Seltenreich, Lwów, pl. Marjański 5. 774

Okazyjnie do sprzedania piugi 1 i 2 ski-bowe, ślusarnia Kochanowskiego 90. 1193

## Hemoroidy gina!

w 5—6 dniach bez lekarstwa i operacji. 5-letnie doświadczenie

Wysylam przepis za 6 zł. i pocztą 75 groszy

J. Wierzbowski, felczer szpitalny, Nowe Pomorze. 1173

Zegarki precyzyjnie naprawia z gwarancją Wąbrowski-Rozwarszawski, Lwów Ho-tel Georgea Akademicka 2 starego fa-sonu damskie zegarki przerabia na ręczne. 1188

Biblioteka i sekretarzyk mahoniowy sprze-da okazyjnie stolarnia Turecka 1. 1118

Kupię za gotówkę kamieniczkę nową, lub willę z ogrodem z wolnym komfortowym mieszkaniem Pośrednictwo wykluczone Wyczerpujące oferty do admin pod „Go-tówka”. 1157

Fortepian „Petrofa” wiedeński a mechanika prawie nowy okazyjnie do sprzedania „Dom Chopina”, Sykstuska 11, długoter-minowe spłaty. 1171

Fortepian i pianino nowe znakomite, praw-dzwe okazyjnie sprzedam, Kopernika 23, Skleniarski, Telefon 83-31, kupuje i za-mieniam. 1200

Fortepian lub pianino kupię za gotówkę. Podać markę i cenę administracja Słowa pod „Domatorka”. 1701

Obraz olejny profesora Krakowskiej Aka-demii „Jarockiego” i Serwanika „Bie-er-majer” tanio sprzedam sklep, okazja, Ly-czakowska Nr. 15. 1197

**HALLO—HALLO UWAGA!**

**TYLKO ZA 35 zł.** cały komplet detektoro- wy pierwsz. jakości z gwar. poleca znana fa: „ECHO” Lwów, Sykstuska 27. — Tel. 27 81. 1198

W Krótkiej pensjonat 3-piętrowy murowa-ny, 30 urządzonych pokoi. Cena 17 000 dolarów, wkład 4 000 dolarów Wiadomość Muszak, Lwów, Janowska 72 — telefon 44-17. 1142

## ! UWAGA ZŁ. 1.30 !

**OWADZIEŚCIA TABLETEK W MAŁYCH PUDEŁKACH**  
 ZAMIAST NIWYGODNYCH PROSZKÓW  
 UNIKAJĄC ROZSZYFOWANIA I KRZTUSZENIA.  
 BEZ PRZYKREGO SMA U.

## TABLETKI OD BÓLU GŁOWY

Magistra A. Burowskiego  
 1025 Usuwają szybko najporczywszy ból głowy.  
 Znak fabryczny prawie zas rz. „Trójkąt ze statywem”.  
 Skład zgodnie z Rozp. M. S. W. z dn. 30. VI. 26 § 25 d.

Ządać we wszystkich aptekach.

**DZIEŁA = BROSZURY**
**A F I S Z E = CZASOPISMA**
**WSZELKIE DRUKI**

PRZYJMUJE PO CENACH UMIARKOWANYCH

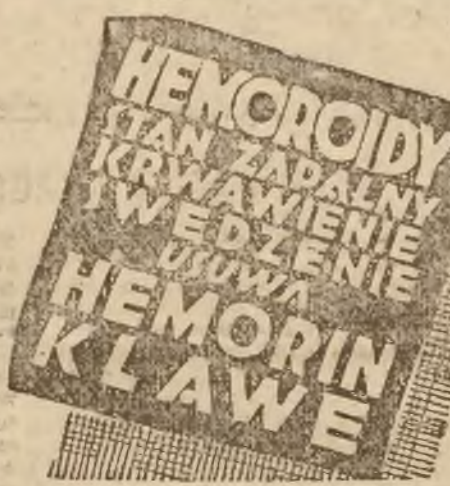
**DRUKARNIA „SŁOWA POLSKIEGO”**

LWÓW, ZIMOROWICZA 15. Tel. 14-27.

Tokarki, Wiertarki, Stru-garki, Gatry Pily, Motory, Turbiny, Młynskie maszyny, Urządzenia pralń, Transmi-sje, Maszy, Łożyska kulkowe poleca 10283

**„PILOT”**  
 Lwów, La'orego 4.

Katalogi na żądanie.



**SONNY BOY** Syrena 482  
**SONNY BOY** Odeon  
**SONNY BOY** His Masters Voice  
**SONNY BOY** Columbia

**K A I M, KOPERNIKA 11.0**

Kupię wózek dziecienny zagraniczny, uży-wany. Listy adm. Słowa Wózek”. 1181

Willa Brzuchowice, duży ogród do spr e-dania, ewentualnie zam ana za nowa real-ność. Lwów z dopłata. Administracja „Ca-ła w słońcu”. 1180

Fortepian „Kerna” wiedeńska mehanika, 1.400 złotych „Dom Chopina”, Sykstuska 11. 1170

## NAUKA I WYCHOWANIE

10 groszy za wyraz.

Rodowita angielska udziela lekcji, wiad-omość admin. pod Rutynowana 1153

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukoń-czyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42 C. Kursy wvuczają listownie bu-chalterii, rachunkowości kuryckiej, kore-spondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na ma-szynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świa-dectwo. Żadacie prospektów. 876

Doktorat ewentualnie tytuł inżyniera zagranicznych Uniwersytetów Najdo-kładniejsze przygotowanie, zwłaszcza dla osób starszych albo czynnych zawodowców. Ześleszenia z podaniem stud ów i praktyki pod „Korespondencja 1007” do Dukas Nachf. A. G. Wier. 1/1 Wollfella 1050

## MIESZKANIA, SKIPY, I OKALE

10 groszy za wyraz

Mieszkanie pięciopokojowe kuchnia, kom-fort, ul. Szymowiczów 1. 14 Za rocznym czynszem wprost od gospodarza do w-najac 1160

Poszukuję zaraz 2 pokoje z elektr. ewent., gaz w śródmieściu. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do administracji pod „zaraz” 1106

2 ładne pokoje umeblowane ewentualnie utrzymanie, użycie łazienki, Ochronek 4a, 3 drzwi, tan że fortepian znakom ty sprze-da 1152

## MAŁŻEŃSTWA

20 groszy za wyraz

DR. ŚWITALSKIEJ: 601 krem śmietankowy, suchy, usiwa wroty, krosty i nadaje się do każdej ti-stey cery Przedstawicielstwo: Perfumeria Pod Cramym Psem, Lwów sk epy Gródecka 3, Kopernika 19 Sap ehy 33. 70

## POMOC LEKARSKA

Specjalistka chorób skorych i wenerycznych b. Sekund. Państw. Szpitala Powszechnego  
**Dr. FRISCH SAWICKA**  
 ordynuje dla kobiet od 2 do 6, obecnie ul. Łozińskiego 9. — tel. 81-03. hoczna ul. Akademickiego, naprzeciw Ka-wierni Szkołkiej 1002

## POSADY POSZUKIWANE

5 groszy za wyraz

Podleśniczy Polak z długoletnią praktyką lasową, poecenia b. dobre, zrajczy się na gosp. ronej, miejscowość obcojętna Na-żajanie może wystać opisw świadectw, żonaty, jedno dziecko poszukuje p sady zaraz. Łaskawe zgłoszenia M. Brożko podleśniczy, Martynów nowy k Bukac wi 1182

## Podróżujący

zwiedzający sklepy żelazne i stolarskie znających branżę okuciową z dobrimi referencjami może się zgłosić. 1202

Oferty do Biura Ogłoszeń „PAR”, Toruń Szeroka 46 pod „Podróżujący”

Pokołowa albo do wszystkiego, z dobrimi poeceniami, poszukuje miejsca za bardzo m. łem wynarodzeniem i utrzymaniem dla siebie i dziecka Łaskawe zgłoszenia Szpitalna 44 u Kołodziej. 1055

## Ważne doniesienia 10 groszy za wyraz.

Sprzedam rasowe Roth Island Red kury, para 25 zł lub osobno sztuki, także jaja wylęgowe 15 sztuk 18 zł. Kaczory „eking” na chow, także pantarki. Dwór, Czechy poczta Zabłotce koło Brodów.

## UWAGA PRZY ZAKUPIE TEKSTURY BIAŁEJ I BRONZOWEJ!!!

Doszło do naszej wiadomości, iż niektóre tutaj Firmy, sprzedają tekstury firm konkurencyjnych jakościowo gorszą po tej samej cenie, clerując takową jako pochodzącą z Rzeszowskich Fabryk Włóknistych. wobec czego ostrzegamy przed nabyciem fałszyfikatów i zwracamy uwagę na niżej zapodaną markę ochronną:



Wszelkie ewent. reklamacje oraz zamówienia upraszamy łaskawie skierować do naszego przedstawicielstwa na Małonojskiej, Firmę

**G. GREBEL i SYN, Lwów,**  
Boczna Brajerowskiej 4.

Zrzeszone Fabryki Tektur  
p. l. „TEKTURA”  
Wilno, ul. Wileńska 14.

1190

Administrację kamienicy obejmie od zaraz, rutynowany energiczny urzędnik ustusunkowany z poważnymi referencjami, zamiast wynagrodzenia mieszkanie. Zgłoszenia przez grzeszczność Zakład fryzjerski „Bristol”, Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 5, pod Energetyczny, administr. 1104

1029 **NOWO OTWARTA**  
**WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK**  
**„LEKTURA”**  
GRÓDEŁKA 58 obok M. K. O.  
ABONAMENT 2 Ł. 2.—  
Olbryzi wybór nowości

Niemirów-Zdrój, wydzierżawie, pensjonat 19 pokoi Wiadomość Zyblikiewicza 16, 4 a 5, Jungstowa 1191

## DO WYNAJĘCIA.

W Sygnówce przedmieście Lwowa obok głównego toru kolejowego większy obiekt fabryczny z przylegającymi terenem 1000 sążni z wszelkimi warsztatami i narzędziami do budowy kompletnych karoserji autobusowych i samochodowych. Tenże sam obiekt pod dogodnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość Lwów, Rynek 14 u właściciela — w porze obiadowej 1190

PHILIP MACDONALD.

36)

## Zemsta detektywa.

(THE WHITE CROW)

autoryzowany przekład

Janiny Sujkowskiej.

(Ciąg dalszy)

— Ja proszę pana — padły słowa. wypowiedziane tonem wyraźnej ulgi.

— Słyszałaś jak wolałem White'a? Elektryczność nie działa.

— Pewnie jest jeszcze na dole — zabrzała odpowiedź. — Nie słyszałam, żeby wchodził do swego pokoju.

— Dobrze. Pewnie majstruje w piwnicy. Idź spać. Nie jesteś mi potrzebna.

— Dziękuję panu. Dobranoc panu. Skrzypnęły zamykane drzwi i zapadła z powrotem cisza.

— Sss! — syknął cicho Archibald.

Antoni cofnął się od schodów. Wielką ręką ujęła go za łokieć przywiązana do ściany i osunawszy się po rękawie, zacisnęła się koło napęskła.

— Krzesło — wpadło mu w ucho prawie niedosłyszalnym szmerem. — Dotknij siedzenia.

Antoni wyciągnął rękę. Obok rzeźbionej komody z szesnastego wieku stało dębowe krzesło, wykładane skórą.

Skóra ta była cieplejsza od jego reki. Znow poczuł koło ucha wargi szwagra.

— Wie, że tu jesteśmy — zaszemrało.

— W każdym razie usłyszał nas wchodzących — poruszył ustami Antoni. — Sądząc z mojej rozmowy z pokojówką może myśleć, że niczego nie podejrzewamy. Poczekaj minutę.

Zainscenizował kilka przekonywujących odgłosów. Potknął się o coś, zaklął i wysunął szufladę, poczem rzekł normalnym głosem:

— Gdzie to może być? — Szuflada otworzyła się i zamknęła. Szukał latarki elektrycznych. Aha, są! Wiesz, jak się zapala. — Zniżył głos do szmeru. — Salon. Komoda ze srebrami. — I znow głośno. — Zapali! — Na dolną część schodów padła smuga światła. — Wypłoszmy White'a z piwnicy. — I znow szeptem: — Prosto do salonu.

Drzw do salonu znajdowały się po prawej stronie klatki schodowej. Trochę dalej pod kątem prostym do schodów widniały bajowe drzwi prowadzące do kuchni i do piwnicy.

Nie zdążyli dobiec do salonu, kiedy te drugie drzwi otworzyły się z impetem. Poczuł prąd powietrza na twarzach i instynktownie skierował w tamtą stronę promienie swoich latarek.

Rozległy się ciche, szybkie kroki i coś na nich runęło. Obie latarki upadły



# Przed balen

i przed teatrem, przed każdym wyjściem, może Pani swe włosy w ciągu 3 minut tak uporządkować, że każdy pomyśli: „właśnie świeżo fryzowane”! Potrzebuję Pani tylko napudrować włosy Suchym Shampooem z Czarną Główką. Tysiące pań, pragnących wyglądać korzystnie po nętnie i wypielegnowanie, używa praktyczny Suchy Shampoo z Czarną Główką. Czyż nie pragnie pani poprobować? Pudełko za zł. 2,50 wystarcza na szereg miesięcy. Do gruntownego mycia głowy prosimy używać tylko „Shampoo z Czarną Główką”!



## Suchy Shampoo z Czarną Główką Środek do mycia włosów bez wody.

Wszędzie do nabycia, gdzie niema wprost u firmy Aptekarz Drancz i Ska Bielsko.

33

## PRZETARG.

6. Okręgowe Szefostwo Budownictwa ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę nawozów sztucznych dla Kierownictwa robót budowy lotniska w Skniłowie pod Lwowem.

Formularze ofertowe i warunki oferowania są do podjęcia w Kierownictwie budowy lotniska w Skniłowie pod Lwowem.

Otwarcie ofert dnia 21 lutego 1930 r.

6. Okręg. Szefostwo Budownictwa

Ldz. 10-7/30.

1187

Administrację kamienicy obejmie od zaraz młody, energiczny, rutynowany urzędnik ustusunkowany we Lwowie posiadający poważne referencje. Zgłoszenie pisemne pod „Energetyczny urzędnik” przez grzeszczność Zakład fryzjerski „Bristol” Lwów Klementyny Tańskiej 5 1103

Kostiumy, płaszcze wykonuje pierwszorzędnie i tanio. krawiec damski, N. Pollak, Łyczakowska 19. 1179

**Tysiące chorych** na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, bieżącą ogólną osłabienie i cetera, odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat **Doktora Dietla** profesora Uniwersytetu Japońskiego. Żądacie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres **Liszki — Apteka.** 1185

## Ostatnia Nowość!!

# Saers Crème

## PARIS

65 Rue d'Avron  
VARSOVIE

**Crème Saers „99”** jest środkiem specjalnym dla bardzo delikatnej skóry. **Crème Saers „99”** zastępuje wszelkie perfumy i czyni twarz Twoją młodą i piękną. **Crème Saers „99”** czyni cerę aksamitną. **Crème Saers „99”** jest specjalnością bez konkurencyjną.

**Crème „Saers”** stosuj zawsze, a zabezpieczysz twarz przed wiatrem.

**Crème „Saers”** uchroni Cię przed wiatrami, w tym celu stosuj go w sposób następujący.

Gdy twarz jest pokryta wiatrami należy ją natrzeć z lekką spirytusem salicylowym, przyłożyć gorący okład poczem podać twarz parowaniu rozpylić następnie wodę kolońską na twarz i osuszyć ją.

Potem posmarować twarz kremem „SAERS” i z lekka przypudrować.

po 3-4 razowym stosowaniu powyższego sposobu, twarz całkowicie się wygładzi i nabierze aksamitnego wyglądu. 971

Do nabycia w drogerjach i składach aptecznych.

## Zawadami

uprzejmie przeniosłem swój Skład Mebli z ul. Rzeźnickiej 14 do nowego lokalu przy ul. Rejtana 6, telef. 24-7 i polecam Mięble wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach. Dzielę się dotychczasowe poparcie, polecam się nadal łask. względem **M. Grüner, Lwów,** ul. Rejtana 6, 966 tel. 84-47.

## MEBLE KLUBOWE I SALONOWE

gotowe i na zamówienie oraz przy mu wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne tak w mieście jak i na prowincji. 783

**PRACOWNIA TAPICERSKA**

**WŁ. PROKOPEK**

Lwów ul. Zimorowicza L. 6. Telef. 13-23

Najpoczytniejszym pismem jest „Słowo Polskie”

koszuła, której białosc zachodziła szybko czerwienią.

— Mało brakowało, żeby mnie nie przygwoździł do podłogi — zauważył Antoni. — Prędko, świecie! — Poszli do salonu. Zapalił trzy świece i przy ich żółtym świetle obejrzał się nawzajem. Travers rzekł:

— Teraz go już nie dogonimy.

Antoni potrzaskał głową. Twarz jego wydawała się chudsza niż zazwyczaj. Uśmiechał się złowieszczo jedną połową ust. Uśmiech ten znali jego nieprzyjaciele i kilku przyjaciół.

— Poszukamy teraz White'a.

Lokaj rzeczywicie znajdował się w piwnicy, tylko nie z własnej woli. Był związany zakneblowany i na czole miał guz wielkości małej pomarańczy.

Kiedy go rozwiązali, przez kilka minut nie mógł ani stać, ani ruszać rękami i nogami, ani nawet mówić. Był cały zdrętwiały i język miał suchniuty. Zapiłkował mu energiczny masaż: napoił wodą, whisky i wodą sodową. Następnie zaprowadzili na górę do gabinetu i usadowili w wygodnym fotelu. Odpowiedział z jękiem, co go spotkało. Czytał w kuchni, czekając na pana. Nagle usłyszał dzwonek i poszedł otworzyć drzwi. Światła były zapalone. Ledwie zdążył odsunąć zażask, kiedy drzwi zostały pchnięte od zewnątrz tak gwałtownie, że o mało go nie przewróciły.

(C. d. n.)